

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.  
Zespół (fond) 125.  
Archiwum Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarczego

1013. Materiały dotyczące folwarku w Nadwórnej. 1903. K. 129.

Herbarium  
JSM 1013

1903

VI

*Remora remora*

1. Kadubowcy Herbu Rylica
2. Pitiarki
3. Sobiescy; Namauowcy
4. Saumcy
5. Skryneckim  
Skrynecki
6. Obrapalskich
7. Gidlewskich

l. 21/1903.

VI 1

LW. 76777

Lwów dnia 6. grudnia 1902

1. W załączeniu przesyłamy 1. Stanowcom Komitetowi sprawozdanie, jakie Wydział Krajowy przedkładał Wys. Sejmowi w uzasadnieniu wniosku o przyznanie subwencji z funduszu Krajowego na cele Szan. Komitetu w celu ułatwienia ludności włościańskiej odnowienia hodowli jwin w okolicach i miejscowościach, w których hodowla ta jest zagrożona upadkiem wskutek panowania pomoru względnie zniszczenia tej zarodku zarodkiem ozuzianym, ze Wydział Krajowy przysłał do swej wiadomości program wspomnianej akcji przedstawionej przez Szan. Komitet w jego sprawozdaniu z d. 21. lipca 1902 r. l. 1129.

Marszałek Krajowy:

Trzeci

Przewodniczący Wydziału Krajowego

Trzeci

Do Stanowcom Komitetu  
c.k. Galicyjskiego Towarzystwa  
gospodarskiego

we Lwowie

POD: dnia 5/II 1903

L: 21.

ODDZIAŁ  
INWENTARZY

✓

do aMt 24, 903

*[Handwritten signature]*



1

do l. 21/1902.

LW. 76.777/902.

We Lwowie, dnia 6. grudnia 1902.

## Sprawozdanie

Wydziału krajowego z uzasadnieniem wniosku o przyznanie subwencji dla krajowych Towarzystw rolniczych celem ułatwienia ludności włościańskiej odnowienia hodowli świń.

Wysoki Sejmie!

W sprawozdaniu z dnia 27. maja 1902 r. LW. 37.041/1902 (Al. 35. sprawozdania stenogr. z r. 1901/2) przedstawił Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi oddziaływanie wykonywania ustaw o tępieniu pomoru świń w kraju naszym na gospodarstwo krajowe i podał do wiadomości Wysokiego Sejmu kroki, jakie Wydział krajowy uznał za stosowne podjąć w tej doniosłej dla dobrobytu ludności sprawie. W przedłożeniu tem zaznaczono zgodnie z opinią krajowej Komisji dla spraw rolniczych, wyrażoną w jej uchwale z dnia 30. kwietnia 1902 r., potrzebę przyjscia z pomocą finansową ze strony kraju i państwa sprawie podniesienia hodowli świń w tych licznych okolicach kraju, w których już to wskutek panowania pomoru świń, już to wskutek tępienia tej zarazy, grozi hodowli nierogaczyny zupełny upadek, i podano do wiadomości Wysokiego Sejmu, iż Wydział krajowy zwrócił się do obu Towarzystw gospodarskich w kraju z prośbą, by w sprawie obmyślenia środków odnowienia hodowli świń w okolicach pomorem dotkniętych i upadkiem tej hodowli zagrożonych zechciały wypracować i Wydziałowi krajowemu przedłożyć swe wnioski.

Obecnie, gdy zarówno Komitet c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, jak i Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego żądane wnioski Wydziałowi krajowemu przedłożyły a to: Towarzystwo gospodarskie sprawozdaniem z dnia 21. lipca 1902 r. l. 1.129 (LW 53 823), Towarzystwo rolnicze sprawozdaniem z dnia 12. września 1902 r. l. 2 804 (LW. 76.777), dojrzała sprawa do przedstawienia Wysokiemu Sejmowi konkretnych wniosków mających na celu umożliwienie dalszej działalności powołanych czynników w tej sprawie

Oba Towarzystwa podnoszą w swych sprawozdaniach zgodnie konieczną potrzebę przyjscia z wydatniejszą niż dotąd pomocą ludności włościańskiej w celu umożliwienia tej ludności nabywania trzody chlewnej w odpowiedniej jakości dla zastąpienia świń, które z powodu bądź to panowania zarazy pomoru, bądź to jej tępienia padły lub zostały wybite. Oba Towarzystwa stwierdzają, że w ich rejonach nie brak obecnie wskutek panowania zarazy pomoru licznych miejscowości, a nawet okolic całych, gdzie hodowla trzody albo ustała, albo zupełnym grozi upadkiem. Ten stan rzeczy jest wynikiem — zdaniem obu Towarzystw — z jednej strony faktu, że ludność włościańska, obawiając się wybuchu zarazy i dochodzeń wskutek tego zarządzanych wyzbywa się trzody przed stwierdzeniem nawet zarazy, a w miejsce sztuk pozbytych nie zakupuje nowych, dalej także wynikiem tego, że przy wybijaniu sztuk chorych i podejrzanych o zarazę następuje przyznanie wynagrodzenia i jego wypłata bardzo późno tak, że włościanin nie mogąc uzyskać pieniędzy rychło, nie wznawia chowu nierogaczyny i kiedy wreszcie otrzyma pieniądze tytułem wynagrodzenia za wybite sztuki, musi ich zwykle użyć na inne potrzeby, n. p. opłatę podatków, które opędzał gotówką uzyskaną z hodowli nierogaczyny. W niemalym stopniu sprzyja temu stanowi rzeczy okoliczność, iż w okolicach dotkniętych zarazą pomoru brak jest sposobności nabycia trzody chlewnej, brak bowiem chlewni, z którychby można po wytepieniu zarazy czerpać materiał hodowlany w odpowiedniej

jakości, to jest zdrowy i do chowu zdalny. Stwierdzając ten stan rzeczy podnoszą oba Towarzystwa w swych sprawozdaniach żądanie wydatnej pomocy ze strony skarbu państwa i kraju, pomocy finansowej, któraby umożliwiła obu tym korporacyom pracującym już od szeregu lat na polu podniesienia hodowli świń w kraju, zwłaszcza w gospodarstwach włościan, podjąć obecnie działalność wydatniejszą, odpowiadającą potrzebie gospodarczej, wywołanej długotrwałą klęską zarazy.

Każde z Towarzystw kreśli też w swem sprawozdaniu obok treściwego poglądu na wyniki działalności prowadzonej przy pomocy dotychczasowej skromnej subwencji z funduszu krajowego, subwencji wynoszącej na każde z Towarzystw tylko 4.000 K. rocznie, a przyznawanej zaledwo od lat 6, program postępowania, jakie należałoby zastosować w celu odnowienia hodowli świń w okolicach, w których zaraza spowodowała stan rzeczy grożący zupełnym upadkiem tej gałęzi gospodarstwa. Programy te opierają się na doświadczeniach dotychczasowym postępowaniem zdobytych, a gdy każde z Towarzystw dotąd nieco odmiennie w sprawie podniesienia chowu świń postępowało i każde na pomyslnie wyniki swego postępowania powołać się może, przeto różnią się też ich programy od siebie, bo każde z nich w swym programie postępowania w celu odnowienia hodowli świń pragnie się oprzeć na sposobie, który wedle dotychczasowego doświadczenia okazał się najskuteczniejszym.

Towarzystwo rolnicze krakowskie zużytkowywało dotychczas pobierane od kraju i państwa subwencje na podniesienie chowu trzody chlewnej w ten sposób, iż mając na względzie odpowiedni kierunek hodowli, dając do chlewni zarodowych lochy czystej krwi krajowej a do nich knury rasy Yorkshire, dążyło do wytworzenia możliwości łatwego nabycia sztuk rozplodowych dla włościan. W tym celu zakupywał Komitet w chlewniach zarodowych, przy jego pomocy powstałych i prowadzonych, przychowane knurki i loszki w wieku 3—4 miesięcy po cenie 1 K. 20 gr. za kilogram żywej wagi i odstępował je następnie za połowę ceny (a więc po 60 gr. za kilogram żywej wagi) tym zgłaszającym się włościanom, którzy się zobowiązali pisemną deklaracją, że w ten sposób zakupionych sztuk użyją jedynie do chowu a nie na sprzedaż lub zabicie. Różnicę ceny zakupna, a ceny odstąpienia przy takim postępowaniu wynikającą pokrywało Towarzystwo z funduszu subwencyjnych.

Przy tym sposobie postępowania rozesłało Towarzystwo w r. 1899 prosiąt 146, w r. 1900 prosiąt 281, a w r. 1901 prosiąt 576, czyli razem w 3 latach działalności: 1003 sztuk, ułatwiając bardzo znacznie, bo o połowę ceny, nabywanie doborowego materiału hodowlanego ludności włościańskiej i krzewiąc wśród niej świadomość korzyści hodowania trzody rasy lepszej a nawet na zarazy odporniejszej. Opierając się na tym wypróbowanym sposobie postępowania, zamierza Komitet Towarzystwa rolniczego w Krakowie, przy pomocy subwencji kraju i państwa na cele odnowienia hodowli tworzyć pepiniery, z których każda dostarczałaby kilku okolicznym gminom materiału hodowlanego takiej jakości, by hodowcy zachęcani jego dobrocią, chętnie go brali do dalszego chowu. Co do zakładania takich pepinier proponuje Komitet następujący sposób postępowania: w gminach, w których trzoda chlewna przymusowo wybitą była, otrzymywać będą hodowcy, którzy dadzą gwarancję znajomości hodowli i złożą oświadczenie pisemne, że otrzymanego materiału hodowlanego nie sprzedadzą na tucz lub zabicie, po 1—2 loch, za cenę o 50% niższą od ceny zakupna. Nadto w gminach takich utworzone będą stacje gminnych knurów, którymi hodowcy pokrywać będą mogli za odpowiednią opłatą od sztuki tak maciory z miejscowych pepinier jak i maciory inne, tak w tej miejscowości, jak i w okolicznych gminach się znajdujące. Gdy utrzymanie knura przez mniejszego właściciela połączone jest z trudnościami i wydatkiem, przeto w myśl programu Towarzystwa utrzymujący stację otrzymywałby knura za darmo wraz z prawem pobierania opłat od stanowienia i możliwością sprzedania go po 2 latach na swoją korzyść.

W ten sposób powstałyby w okolicach, gdzie grozi zupełny upadek hodowli trzody, centra hodowlane, dostarczające i rozmnażające dobry, miejscowym warunkom odpowiadający materiał rozplodowy.

Jako podstawę obliczenia kosztów w ten sposób projektowanej akcji przyjmuje Towarzystwo krakowskie dla jednej gminy koszt dostarczenia trzody hodowlanej na podstawie następującego rachunku:

koszt 10 maciory (do jednej gminy) . . . . .	1200 K.
„ 1 knura . . . . .	200 „
razem wydatek brutto: . . . . .	1400 K.

a po potrąceniu z kosztu zakupu macior, które mają być odstępowane za połowę ceny 50 procentowego zwrotu, zostaje czysty wydatek na urządzenie jednej pepiniery w kwocie 800 K. Komitet Towarzystwa przedstawia dalej, że obecnie po ukończeniu akcji tępienia pomoru w Galicyi zachodniej, jako objętej pierwszą strefą ustanowioną reskryptem Ministerstwa spraw wewnętrznych z d. 4. grudnia 1901 r. L. 22.190, potrzeba nieodzownie podjęcia akcji, mającej na celu odnowienie hodowli w licznych gminach, w których intensywnie prowadzona akcja tępienia pomoru wyniszczyła zupełnie prawie poprzedni stan nierogaczyny, i prosi o subwencję ze strony kraju na powyższy cel w kwocie rocznej 8000 K., obok dotychczasowej subwencji krajowej w kwocie 4.000 K. na podniesienie hodowli świń pobieranej, tudzież o poparcie podania wniesionego do c. k. Ministerstwa rolnictwa o przyznanie na tę akcję kwoty rocznej 18.000 K. na przeciąg lat 1902 — 1905 włącznie.

Komitet Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie w relacji swej z d. 21. lipca 1902 r. L. 1129 (LW. 53.823) zajmuje — jak to już wyżej zaznaczono — zupełnie analogiczne stanowisko odnośnie do potrzeby podjęcia żywszej i intensywniejszej niż dotąd akcji, wynikającej z konieczności odnowienia hodowli w okolicach nawiedzonych pomorem, a różni się jedynie od krakowskiego Towarzystwa w sposobie postępowania, który pragnie zatrzymać z dotychczasowej swej akcji na polu podniesienia hodowli świń. Towarzystwo gospodarskie we Lwowie używało dotychczasowych subwencji przyznawanych mu na cele podniesienia hodowli świń przez W. Sejm i c. k. Ministerstwo rolnictwa na tworzenie: 1. centralnych chlewni w kraju, przeznaczonych do dostarczania Towarzystwu materiału hodowlanego doborowego dla dalszej jego działalności, 2. chlewni zarodowych i 3. stacyi knurów. Z funduszków subwencyjnych zakupywało Towarzystwo rokrocznie odpowiednią ilość sztuk trzody wielkiej rasy i rozmieszczało ją u osób, które zgodziły się w swych gospodarstwach prowadzić centralne chlewnie wedle przepisów wydanych przez Towarzystwo. Za każdą sztukę dostarczoną do centralnej chlewni (bezpłatnie) obowiązany jest jej właściciel zwrócić 5 sztuk z przychowku, które Komitet wybiera i rozdziela następnie między chlewnie zarodowe i stacye knurów. Chlewnie zarodowe tworzy Komitet w ten sposób, iż udziela (znowu bezpłatnie) osobom, które się o to zgłoszą i zobowiążą, że sztuk im oddanych nie pozbędą na rzeź lub tuczenie, lecz używać ich będą w celach hodowlanych, po 2 lochy i jednego knura, za co obowiązany jest właściciel takiej chlewni z przychowku zwrócić Towarzystwu 3 sztuki (a więc po jednej sztuce za każdą oddaną mu sztukę). Wreszcie zakłada Towarzystwo także stacye knurów, udzielając osobom, które się obowiązują stacyę taką utrzymywać, obecnie również bezpłatnie, knurka 4-miesięcznego, który po upływie 2 lat, staje się własnością utrzymującego stacyę. Utrzymujący stacyę jest uprawnionym do pobierania opłat od stanowienia.

Postępując w ten sposób, założyło Towarzystwo do końca r. 1901 pięć chlewni centralnych (2 dawniej założone, zostały zwinięte wskutek pomoru), które rokrocznie uzupełnia nowym materiałem hodowlanym (w r. 1898 dano do chlewni tych 7 knurów i 41 loch, w r. 1899 dano knurów 9, loch 61, w r. 1900: dano knurów 9, loch 73, w r. 1901 dano knurów 5, loch 42 — razem tedy w ciągu lat czterech zasilono centralne chlewnie: 30 knurami i 217 lochami). W r. 1898 założył Komitet obok istniejących już w r. 1897: 130 chlewni zarodowych, 60 chlewni zarodowych nowych, to jest rozdał 60 knurów i 120 loch. W r. 1899 założono nowych chlewni zarodowych 90, wyposażając każdą w 3 sztuki; w r. 1900 utworzono ich w ten sam sposób: 66 — wreszcie w r. 1901 utworzono ich 67. Po koniec r. 1901 utworzono chlewni zarodowych ogółem 413, dostarczając do nich 413 knurów i 826 loch. W ciągu r. 1902 przybyło po koniec listopada jeszcze 63 chlewni zarodowych tak, że cyfra rozdanych do tych chlewni sztuk wzrosła do 476 knurów i 952 loch.

Nadto założył Komitet:

w r. 1898 stacyi knurów . . . . .	33
"  "  1899  "  "  . . . . .	47
"  "  1900  "  "  . . . . .	12
"  "  1901  "  "  . . . . .	32
"  "  1902  "  "  . . . . .	45
a że przed r. 1898 stacyi knurów było . . . . .	87
więc razem założono tych stacyi . . . . .	256



Prowadzona w ten sposób akcyja cieszy się uznaniem kół interesowanych; Komitet znajduje zawsze chętnych do objęcia i prowadzenia chlewni zarodowych, prowadzenie ich wytwarza zwłaszcza wśród włościan zamiłowanych hodowców, którzy chętnie czynią zadość obowiązkowi zwrotu z przychowku przepisanej ilości sztuk na rzecz Towarzystwa, a wobec tego sądzi Komitet, że akcyję zmierzającą do odnowienia hodowli świń w okolicach, w których wskutek panowania lub tępienia pomoru grozi zupełny upadek hodowli, należy oprzeć na tym samym sposobie postępowania, jako najsympatyczniejszym dla ludności włościańskiej i dającym wskutek tego najlepsze widoki powodzenia akcyi. Komitet pragnie zatem zakładać w okolicach wspomnianych jak najliczniejsze chlewnie zarodowe i stacye knurów bezpłatnie z zastrzeżeniem jedynie zwrotu od obdarowanych z przychowku po sztuce za każdą darowaną sztukę. Kosztów, jakie za sobą w ten sposób prowadzona akcyja pociągnie, nie jest Komitet w stanie obecnie podać nawet w przybliżeniu — wobec tego, że terytorjum stanowiące okręg działalności Towarzystwa gospodarskiego, obecnie objęte II. i III. strefą, ustanowioną wyżej powołanym reskryptem Ministerstwa spraw wewnętrznych, normującym wykonywanie rozporządzeń cesarskich o tępieniu pomoru w Galicyi, jest od roku wyjętem z pod stosowania przepisów tychże rozporządzeń i intensywina działalność władz w sprawie tępienia zarazy dopiero się tu ma rozpocząć, nie można więc obecnie już ściśle ocenić rozmiarów potrzebnej akcyi, a to tem mniej, że skutki oddziaływania pomoru na stan hodowli w obu wspomnianych strefach, obecnie — kiedy się akcyi od roku przeszło tak intensywnie, jak przepisują ustawy, nie prowadzi — nie dają się ściśle stwierdzić. Nie oznaczając ściśle i cyfrowo kwoty pieniężnej, jakiej wymagać będzie akcyja odnowienia hodowli nierogacizny w okręgu Towarzystwa w sposób wyżej naszkicowany, zaznacza Komitet Towarzystwa, że akcyja ta spowodować musi znaczniejszy wzrost wydatków, na które dotychczasowe subwencye kraju i Rządu, zaledwo dostateczne wśród normalnych stosunków, nie starczą, że nadto akcyja ta rozłożoną być musi na szereg lat i uprasza o przyznanie z funduszków krajowych obok dotychczas wypłacanej subwencji w kwocie rocznej 4.000 K, jeszcze wydatków subwencji rocznych, przyznanych na pewien dłuższy okres czasu.

Komitet Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie wniósł niezależnie od wyżej streszczonego memoriału, nadto osobne przedstawienie do c. k. Ministerstwa rolnictwa, w którym upraszał o przyznanie z funduszków państwa na zamierzoną przez się akcyję w okolicach dotkniętych pomorem, subwencji w kwocie 20.000 Kor. na r. 1902.

Oparty na powyższych sprawozdaniach obu Towarzystw, Wydział krajowy postanowił uchwałą z d. 6. grudnia 1902 LW. 66.916 i 68.269, uznając doniosłość sprawy dla gospodarstw ludności włościańskiej, a tem samem i dla gospodarstwa krajowego, poprzeć przedewszystkiem starania obu Towarzystw, podjęte u c. k. Ministerstwa rolnictwa, o subwencye rządowe na cel powyższy, a przyjmując do swej wiadomości programy prowadzenia akcyi, nakreślone przez oba Towarzystwa, przedstawia Wys. Sejmowi wniosek, kończący niniejsze przedłożenie, przyznania na cele podjęcia akcyi odnowienia hodowli świń w okolicach zagrożonych jej upadkiem wskutek pomoru i jego zwalczania, osobnej subwencji dla obu Towarzystw gospodarskich w kraju, w kwocie łącznej 12.000 K, płatnej przez 3 lata najbliższe, obok subwencji na podniesienie hodowli świń, którą Wys. Sejm uchwałą z d. 11. lipca 1902 r. na najbliższe czterolecie już przyznał.

Wniosek powyższy znajduje zupełne zdaniem Wydziału krajowego uzasadnienie w cyfrach i danych, jakie podaje sprawozdanie Wydziału krajowego przedłożone Wys. Sejmowi w ubiegłej sesyi: „o zarządzeniach w sprawie tępienia pomoru świń i zapobiegania szerzeniu się tej zarazy“ tudzież w okolicznościach, które stwierdzono w streszczonych wyżej sprawozdaniach obu krajowych Towarzystw gospodarskich, wreszcie w racjonalności i praktyczności programów akcyi, potrzebnej dla usunięcia obecnych stosunków anormalnych w dziedzinie hodowli świń. Wydział krajowy poprzestaje tedy na wyjaśnieniu, iż kwota subwencji, jakiej przyznanie proponuje, redukująca znacznie żądania, które przedstawiły oba Towarzystwa, jest wynikiem uwzględnienia przedewszystkiem faktu, że na razie akcyja ku odnowieniu hodowli świń zmierzająca, jedynie w zachodniej części kraju, to jest nawet w niecałym okręgu działalności Towarzystwa rolniczego w Krakowie, bo tylko w 22 powiatach autonomicznych objętych pierwszą strefą, ustanowioną dla przeprowadzenia akcyi przeciw-pomorowej i obecnie wolnych już od pomoru, będzie mogła być w całej pełni róż-

winięta, w reszcie zaś kraju, to jest w obu dalszych strefach, będzie musiała być prowadzoną na razie nader oględnie ze względu na panującą jeszcze zarazę. Dalej musiał Wydział krajowy, proponując Wys. Sejmowi powyższą subwencję, liczyć się ze stanem finansów kraju, który nie pozwala wstawić w preliminarz wydatków funduszu krajowego na r. 1903 kwoty znacznie wyższej, a na koniec wychodził Wydział krajowy w tym wniosku z zapatrywania, że w sprawie tej skarb Państwa winien w znaczniejszej mierze niż fundusz krajowy przyczynić się do kosztów zamierzonej akcji.

Wyrazem tego zapatrywania właśnie jest też wniosek rezolucji wzywającej c. k. Rząd, by na cel akcji zamierzonej przyznał ze skarbu państwa obu Towarzystwom wydatne subwencje. Wezwanie to, tuszy Wydział krajowy, zostanie przez c. k. Rząd uwzględnione, ułatwienie bowiem odnowienia hodowli nierogacizny w licznych drobnych gospodarstwach włościańskich zagrożonej upadkiem, leży w dobrze zrozumiałym interesie Państwa, gdyż może się znakomicie przyczynić do podtrzymania zachwianej siły i zdolności podatkowej tej licznej warstwy ludności, a nadto udzielenie na ten cel pomocy ze skarbu państwowego jest obowiązkiem państwa, skoro bowiem państwo zastrzegłszy dla siebie i swych organów wykonywanie policyi sanitarno-weterynaryjnej, zastrzegłszy sobie decyzję i działanie w sprawie zwalczania chorób zakaźnych u zwierząt, nie tylko nie zdołało ustrzedz kraju naszego od zawleczenia doń zarazy z Węgier w r. 1895 ale nadto przez lat 4 z górą nie przedsiębiorąc energicznych środków zaradczych, które wprowadzono dopiero z chwilą wejścia w życie rozporządzenia cesarskiego z d. 2 maja 1899 r. (dz. u. p. Nr. 31), naraziło ludność kraju na niepowetowane szkody, pozwoliło się bowiem zarazie rozszerzyć i na stałe zagnieździć, to obecnie nie może oszczędzić funduszków na złagodzenie klęski, której wcześniej zapobiedz nie zdołało.

Na powyższem przedstawieniu oparty, wnosi Wydział krajowy:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje powyższe sprawozdanie do wiadomości.
2. Sejm wstawia w Rub. X. wydatków budżetu funduszu krajowego na r. 1903 kwotę 12 000 koron jako pierwszą ratę z trzechlecia tytułem subwencji dla obu Towarzystw gospodarskich w kraju celem ułatwienia ludności włościańskiej odnowienia hodowli świń w okolicach, w których hodowli tej zagraża upadek wskutek panowania pomoru świń i zwalczania tej zarazy.
3. Sejm wzywa c. k. Rząd, by na cele akcji obu Towarzystw gospodarskich w kraju podjętej dla ułatwienia ludności włościańskiej odnowienia hodowli świń w okolicach, w których hodowla świń jest zagrożona upadkiem wskutek panowania tam i zwalczania pomoru świń, przyznał obu Towarzystwom gospodarskim w kraju wydatne subwencje na czas, jak długo akcja wspomniana będzie potrzebną.

### **Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.**

Marszałek krajowy:

*A. Potocki, w. r.*

Sprawozdawca:

*Tadeusz Pilat, w. r.*

Członek Wydz. kraj.

L. 312/1903.

# Oesterreichische Centralstelle

zur Wahrung der land- und forstwirtschaftlichen Interessen beim Abschlusse  
von Handelsverträgen

Telephon Nr. 17.448.

Wien, I., Schauflegasse 6.

Postparcassen-Conto  
Nr. 854.289.



Wien, am 11. Februar 1903

Z. 64/1903. Oe. G.

An die löbliche

k. k. Landwirtschafts-Gesellschaft Semberg

Dem Vernehmen nach ist die Gemeinde Wien gesonnen, die Vieh- und Fleischmarkt-cassa am Wiener Schlachtviehmarkte zu St. Marx zu übernehmen.

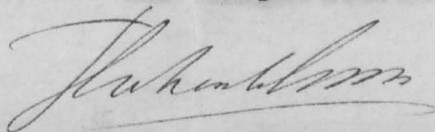
Da nun zu den Befugnissen der Vieh- und Fleischmarkt-cassa auch der commissionelle Verkauf der eingesendeten Thiere gehört, so erscheint die Uebernahme dieser Cassa seitens der Gemeinde Wien aus dem Grunde nicht statthaft, weil letztere naturgemäss in erster Linie die Interessen der Fleischhauer bezw. des Consums vertreten würde, wodurch die Marktbeschicker in eminenter Weise geschädigt werden könnten.

Das k. k. Ackerbauministerium hat zwar in einem Erlasse vom 3. d. M. der Gemeinde Wien mitgetheilt, dass es auf die Uebernahme der Wiener Vieh- und Fleischmarkt-cassa durch die Gemeinde Wien auf Grundlage der Haftung der Fleischhauer und Fleischselcher und des denselben seitens der Gemeinde einzuräumenden Einflusses auf die Führung des Unternehmens nicht eingehen könne, womit aber noch nicht gesagt wird, dass sich das k. k. Ackerbauministerium überhaupt gegen die Uebernahme dieser Cassa seitens der Gemeinde Wien ablehnend verhält. Eine solche wäre aber vom landwirtschaftlichen Standpunkte aus nur dann zulässig, wenn selbst eine facultative commissionelle Uebernahme des Verkaufes der aufgetriebenen Thiere aus den Agenden der Cassa ausgeschaltet und die Thätigkeit der Cassa ausschliesslich nur auf die Geldgebahrung beschränkt würde.

Das gefertigte Präsidium hält es daher für seine Pflicht, die löbliche Gesellschaft auf diese die österreichische Viehzucht in allgemeinen, vor allem aber die Viehmastung bedrohende Gefahr aufmerksam zu machen und glaubt, dass es sich seitens der landwirtschaftlichen Centralkörperschaften empfehlen dürfte, eine im Sinne dieser Zuschrift gehaltene Eingabe an das Ministerrathspräsidium und das Ackerbauministerium zu richten.

Für das Präsidium der Oesterreichischen Centralstelle zur Wahrung der land- und forstwirtschaftlichen Interessen beim Abschlusse von Handelsverträgen.

Der Hauptreferent:



PCD: dnia 14/II 1903.

L: 312.

ODZIAŁ  
INWENTARZY

Wzrostel przydał  
Wzrostel przydał do  
Wzrostel przydał do

16/1903

*[Signature]*  
Kunicki

7

Werszt 14/II 1903

N. 312

Austryacki centralny zarząd  
(Österreichische Centralstelle)  
Właścicielstwa interesów gospo-  
darstwa rolnego i leśnego przy  
zawieraniu umów o handlowych  
z 11/II 1903 l. 64 nad sprawie  
projektowanego objęcia przez  
miasto Wiedeń Kary z handlu  
bydłem i miernem na targowicy  
wiedeńskiej w St. Marx (Kauf-  
pl. Glacismarkt St. Marx).

### Stan sprawy:

Gmina Wiedeń zamierza  
objąć Kary z handlu bydłem i miernem  
na targowicy w St. Marx.  
Zarząd centralny (Österr. Central-  
stelle) ze względu, że do zakresu  
działania tej Kary należą także koni-  
syalna sprzedaż przynależnych  
na targ wiedeński, uważa za nie-  
dopuszczalne, aby gmina Wiedeń  
Kary wziętą objęła, ponieważ  
jakto z natury rzeczy wytyka,  
miałaby w pierwszej linii  
browie interesów producentów,  
względnie konsumentów, co

szkodliwy w wysokim stopniu  
obszernym targi.

Wprawdzie Ministerstwo Rolnictwa  
i leśnictwa z 6/II 1903 osiadało  
zmiennie Wiedeń, że nie może  
wziąć pod uwagę sprawy objęcia  
wrezynej Kary przez zmiennie Wiedeń  
na karadzie porzeczki i węgierskiej  
i masawy i udzielić jej im najszerszego  
wzrostu na kierownictwo tem przed-  
sięwzięciem. Tem jednak  
nie jest wyrażone, że Ministerstwo  
rolnictwa jest w ogóle przeciwnie  
objęcia Kary przez zmiennie Wiedeń.

Objęcie karłackie w stanowiska  
gospodarskiego byłoby tylko wtedy  
dopuszczalne, gdyby <sup>z agenda Kary</sup> ~~z agenda Kary~~  
agenda <sup>Komisyjnego</sup> ~~Komisyjnego~~  
wytwarzony byłaby <sup>przyjmowanie</sup> ~~przyjmowanie~~ do  
sprawdzenia byłaby przewidywanego  
na targi i gdyby się wyznosił Kary  
ograniczone wytwarzanie na  
obrot przemysłowy.

Karadz, podaje to do wiadomości,  
mając za wskazanie, aby cen-  
tralne Korporacje gospodarskie  
wzięły pod uwagę do przewidywanego  
Kary ministrowi i Ministerstwu  
rolnictwa według ustanowienia  
niewyższego pisma.

(v.)

Obawy: przeciwdziałania Sta-  
 rządu centralnego, - że w razie  
 obciążenia kary, przeciwdziałania Wiedeń,  
 Gmina ta z uwagi na stosunki  
 miejscowe musi w przeciwnym  
 przypadku stworzyć interesów wiedeń-  
 skich, masary i konsumpcyj  
 i nie taka stosunkowo dykto-  
 rana wyłączenia miejscowych  
 wyprzedza na drodze obywatelskiej  
 targi a więc producentów i  
 handlowców, ponieważ ulgi  
 i przynależności dla przeciwnych  
 mogłyby nastąpić tylko kontem  
 Drugich (obywatelskiej targi) -  
 z sążniami przekraczającymi i  
 przeciwnymi, na podstawie  
 aktywności w pobliżu węgla  
 interesy przyległych ziem a by-  
 wnie nie ma podać do prory-  
 gium Rady ministrów i  
 Ministerstwa celniczego roz-  
 dających między wpażonych  
 w tym piśmie podanych.

ciąg Salony na 2. ark.

L: 312-03.



Lep.

Lomborg am

1903.

1. k. k. Ministerpräsidentium
  2. " Außenministerium
- in Wien.

[do oba.]

[pax & exhibitu]

In k. k. Landrats-Bezirks-

Gemeinschaft vorüberlich die das

das z. auf die Gefahr,

unter die beabsichtigte

Übergabe der gedachten

Stückzahl des Kasse mit

den gegenwärtigen Mit-

bringerweise der Gemein-

Wien in der, auf-

merksamkeit zu werfen in.

zu bitten, das z. möge

ad. f. seinen fünfzig Tausend

geltend werfen, das

In Hinblick auf die neue Art der  
 die Klumpenbildung bedarf es

ad 1. 2.: mese des sampefubau Döbrungabau,

malisa ( puz r celibata )

ad 1. obuyafafau mawabu.

ad 2. obufafau.

*[Signature]*

*[Signature]*

*[Signature]*

L. 509/1903.

A B S C H R I F T I

VII 92

An das Hohe k. k. Ministerium des Innern. -

Seit der Auflassung des Confinierungszwanges für Borstenvieh aus Galizien und der Bukowina und der damit verbundenen Landesmärkte in Krakau und Biata, wurde uns allen Händlern - grossen und kleinen- derartige Wunden geschlagen, dass wir trotz dem wir die 5 tätige Confinierung als eine Belastung empfanden, doch dieselbe nicht so verhängnisvoll fühlten, wie den heutigen Stand des Borstenviehexportes. -

Die verschiedenen Sperrmassregeln und Hemmnisse, die und behindern, unsere Waare direkt an die wirklichen zahlungsfähigen Abnehmer zu leiten, verursachen und jährlich Verluste in der Höhe von vielen Millionen, dadurch wird ein enormer Druck auf die Preise hervorgerufen, der den Landwirt wie Viehzüchter schwer schädigt, während wir durch die Ungunst der Verhältnisse an den Bettelstab gebracht werden. - Wir sehnen uns keinesfalls nach der Confinierung, wir verzichten auf teilweise Zulassung einzelner oder mehrerer Bezirke zum freien Handel-da hiedurch nur eine unmoralische, ungesunde Konkurrenz und Schleichwege die Veterinär-gesetze zu umgehen-gezüchtet würden. Unser Jdeal zur Sanierung der trostlosen Lage ist die Gründung eines Landesmarktes, den die fremden Käufer besuchend, das Borstenvieh viel billiger einkaufen möchten, was durch Wegfall der Commissions-Provisions-und anderer Gebühren selbstverständlich erschein. -

Wir würden die Bezahlung am Landesmarkt erhalten und wären nicht der Gefahr unzähliger Bankerotte ausgesetzt, könnten somit um dieses bedeuten de Delcredere dem Landwirte und Viehzüchter höhere Preise bezahlen. Wir übersehen aber auch nicht, dass die veterinär-polizeilichen Vorschriften im Interesse der Sicherung des Exportes somit im eigenen und im Interesse der Landwirtschaft befolgt werden müssen. - Die Mitglieder des ergebenst gefertigten "Vereines der Borstenviehhändler Galiziens und der Bukowina" bitten untertänigst Ein Hohes k. k. Ministerium geruhe die Supperrevision für sämtliches aus u. transit Galizien zum Export gelangendes Borstenvieh in Krakau beziehungsweise Biata zu bestimmen-dadurch würden wir eine die nahezu vollständige Sicherheit gewinnen, dass kranke Schweine die Grenze Galiziens nicht verlassen somit gegen viele Sperrmassregeln geschützt sein werden. -

Wir sind bereit die Kosten der 24 stündigen Superrevision zu tragen, um uns nur aus den Händen der Commissionäre zu befreien und gegen den Vorwurf flissentlicher Umgehung der Veterinärvorschriften geschützt zu sein.-

Die zwangsweise Superrevision böt aber auch den Vorteil, dass wir in Krakau und Biaza Landesmärkte errichten könnten, dadurch wären wir in die Lage versetzt, Viehzüchter und Konsumenten am Markte in direkte Verbindung zu bringen. Vier Märkte in beiden Städten per Woche würden eine grössere Ansammlung von Borstenvieh verhindern, dadurch die strengste Durchführung aller veterinären Anordnungen ermöglichen.-

Präsidium des Borstenvieh-Vereines für Galizien und der Bukowina:

zwei unleserliche Unterschriften.-

POD: dnia 14/II

1913

L: 509.

ODZIAŁ  
INWENTARZY

L. 12910

Licor Quia 5 marca 1909. —

Udrzila się  
komitetowi sk. Towarzystwa  
gosp. galic. pro licor

Komitet gosp. galic.  
pro licor  
referendum do modyfikacji  
sprawozdania

wskutek reskryptu sk.  
Ministerstwa spraw wewn.  
z 24 stycznia 1903 L. 51880  
z 1902 z prośbą o objawie-  
nie tego zdania w czasie  
oile trwiności jak naj-  
krótszym.

14/II 1909.

Muzym

W następnym:

Am

Warto 14/III 1903

L. 509

Namiestniko w Lwowie  
 z 5<sup>go</sup> 1903 l. 12910 udziela do  
 opinii prośbę Stowarzyszenia  
 handlarzy ówii w Lwowie wnie-  
 sioną do c. k. Ministerstwa  
 spraw wewnętrznych  
 24. gda. superrewizji wło-  
 dynarskiej w Krakowie i Białej  
 dla wyzyskniej ieterogajiny wy-  
 prowadzanej z kraju a to celem  
 zapewnienia, aby tylko prwi-  
 wista wolne od prarcawy  
 dostawaty się do wymozu i  
 celem stworzenia targis  
 eksportowyk w kraju.

Exp.

Lwów

1903.

Namiestniko!

Odwołanie do pisma z 5<sup>go</sup>  
 l. 7. l. 12910 z sprawie prośby

~~Wystosowany Sec. Ministerstwa  
Spraw Wewnętrznych,~~

Stowarzyszenia handlarzy <sup>inim</sup>  
we Lwowie ~~Łeang~~ > galic.  
Stowarzysstwo gospodarskie ma  
zarządek, oświadczając, że co  
do uregulowania handlu mierega-  
rzną i nadal trwa na stano-  
wisku myślowym w memoriale

Wypisac' saty

z r. ~~189~~ 1901, L 384 - wystosowany w  
odpowiedzi na pismo K. K. z dnia 23/2/1901, L 17458  
ponieważ dotychczas party skoliczają  
ktośby dawaty starych praw  
do zmiany ustrójstwa w tej  
miejscu.

Stow  
Tatny

Z przyczyn podanych w re-  
zonym memoriale i pismach,  
że projektowany przymus targowy,  
który zapewniłby sprawiedliwie na kartę  
wypadek ~~w~~ korupcji między  
kierownictwem targowemu, ale kontem  
producentów a nie reprezentacji  
wskazywać ani na producentów  
ani na handlarzy ~~z~~  
wskazywać korupcji, jeżeli wysto-  
wa przypomnieć Stowarzyszeniu,  
ponieważ nie dojdzie do rozstrzygnięcia,  
że twierdzą, które jurebyły

Do  
ha  
syc

supersewiny retygnarskiej, użycy-  
 ją karystuz wolności obrotu ~~ka-~~  
 jank a krajach karłowickich,  
 galic. Towarzystwo gospodarskie  
ostriawka zj stanowzo <sup>(przebie)</sup> ~~ka~~ zapro-  
 wadzania 24. godziniej przy-  
 musowej supersewiny dla  
 niezogosciu przewazonej  
 do mynowu z kraju, natomiast

czas' gorzo przemawia za  
zaprowadzenie <sup>Prakowies</sup>  
 utworzeniem a krajach wobnych  
 1. bez przymusu i targow eks-  
 portowych. Wolne targi ho-  
 wien z jedniej strony nie krespo-  
 walyby konjunkciar handlowych  
 z drugiej strony co's' przyczynily  
 by zjz do ustalania cen targowych  
 regulowania ruchu eksport-  
 owego a zatem i do podniesienia  
 hodowli - jednem stowem  
 bylyby korzystne dla kraju.

*[Handwritten signatures]*

3/2/901217458

Stwarzajze warunki  
 swobodnego obrotu z krajem

Do myrowolenia narozego  
 handlu odmywysku komi-  
 syonerow,



L: 509-03

L. 1038.

VI

Den (wszystek wytorowa  
nia memoriale do Kuba  
jwskiego na rzecz <sup>teraz</sup> Kerydyum  
Jawoter do Ministra Excel  
Sistana - w sprawie projektu  
Czaryj noweli - do ustawy o  
tepienni "pomocni" Swini -

26/11/03

7

Manuſcript M. Law 2000

~~Manuſcript~~ In Notu Palatino  
na no

in episcopo projectu ustany  
o lepreuſis pauſis u ſivis.

Exp I An

Se Excellence Herrn  
Apolinary Pitt v. Jasvovski  
President des Polenchubis

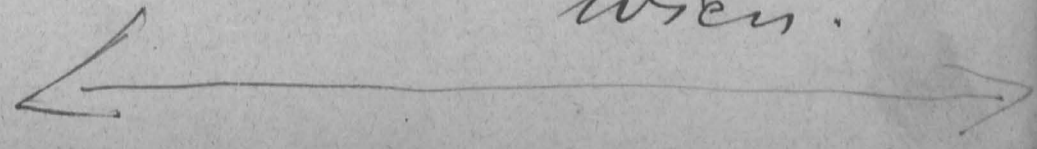
Wien  
Parlamentshaus

Excellency!

Chomaj rakowcz najmiejsem  
poczai. 11. 12. 1890 wazny' Excellen  
cyi memoryat samog  
Towarystwa w sprawie  
przyjatu do ~~stanowia~~ ustawy  
o tepieniu pomoru swin - 2  
usilne proshajaby Koto pol.  
skie z catym nowym eloma  
gato sie wprowadzenia do  
pomienionej ustawy zmian  
w memoryat tym przedstawionych  
a przez nowe Towarystwo  
wznowionych za konserwe.

Exp II An

Se Excellence Leonhard Pieta  
K u e h n m e t e r f u r G e l t s e n  
Wien.



Станоме докторске стана  
на бы змишан у мессинга.  
Le tym predstano, ktor  
ca konserne dla stozunkaw  
krajn namego uwaramy  
dla projektowanej utwory  
wprawdzone Gorbely.

prez. 5. 11 gos  
Pas.

5/11903 Komitet

A handwritten signature, possibly 'J. M.', is written above a large, wavy scribble that resembles a stylized 'Z' or a similar symbol.

~~Exp.~~ Wyrozić tego plemie!

do L. 1033. 1. 19

Wobec przedłożonego przez Radę projektu nowej ustawy o topieniu (topienie) pomoru świń. Komitet o. k. Galic. Towarzystwa gospodarskiego widzi się spowodowanym wyrazić w tej sprawie swoje zapatrywania i radania. - Racca to dla Galicyjskiego rolnictwa nader ważna, gdyż z jednej strony pomór świń jest w naszym kraju bardzo rozpowszechniony, drugostronnie zaś braki dotychczasowych ustaw w tym kierunku obowiązujących, a w szczególności brak szczegółowych przepisów, któreby zapewniały skuteczność władz administracyjnych w stosowaniu ustawy najdotkliwiej odnosiły się do nas na Galicji i myśle o znaczącym utrudnieniu hodowli świń przygotowały. -

Ten projekt ustawy przyna i dotychczasową zasadę przymusowego wybijania świń wprowadzoną rozporządzeniem cesarskiem dn. 2<sup>o</sup> Maja 1899 r. dr. n. p. N. 81, względnie z 15<sup>o</sup> września 1900 dr. n. p. N. 154. -

§ 3 projektu ustawy przewiduje wprawdzie również stosowanie metody wybijania jako środka topiącego zarazę, porostawiając jednak swobodę w wyborze tego środka władzom władzy administracyjnej krajowej. - Wybijanie świń (na podstawie nowego projektu) być tylko wtedy stosowane jeżeli ze względu na istniejące stosunki można przyjąć, że zarazę to wybicie uda się szybko i skutecznie skłonić zarazę. -

843  
Memorjał 100  
ep. o Galicji  
wskazanie do Radnika

wynagdzić w sprawie naszym bardzo dotkliwym straty.

Rebutum

do Wyższego  
Konta Polskiego  
na rzecz

J. E. Pana Sędzi-  
narępskiego Samosku-  
go m. Wiednia

Memorjał o. k. To-  
warzystwa gospodar-  
czego Galicyjskiego  
na Lwowie

w sprawie projektu  
Klasy ustawy o topieniu  
pomoru w świń.

2.  
Z góry można przypuścić, że w razie wpro-  
wadzenia tej ustawy wypadki rybyjania świe-  
ją jako środka topiącego parano. Endarnac się  
będą, dosyć rzadko, gdyż w motywach do pro-  
jektu tej ustawy wyraźnie zaznaczono, że  
rybyjanie tego rodzaju uważa rząd za ra-  
cyonalne i skaranne tylko w wypadkach,  
w których będzie można przypuścić, że przez  
rybyjanie osiągnie się szybko skuteczenie ra-  
tary bez pomniejszenia niestosunków między  
! Courtin, a szczególnie wtedy, gdy para-  
no parano, <sup>być</sup> do obraru dotychczas od-  
niej wolnego. -

Komitet C. K. Galic. Towarzystwa gospodar-  
skiego dopatruje się w tej projektowanej zmianie  
nie odciążenia Prądu od rybyjania świe-  
na rzecz skale, jako środka topiącego  
parano, i wyraźną obawę, że połowienie w Gali-  
cyi, dla której wreszcie rządowi nie lubi się  
odmierać, będą, pod tym względem napro-  
dzone całkiem niepotrzebne i dla sprawy topie-  
nia pomoru, skodliwie oszacowują.

W innych zaś dotychczasowej metody  
wzrosty by zatem, jako rybażnicy, środki zwak-  
czenia pomoru bardzo nieraz w naszym  
kraju skutkiem ograniczenia obrotu i innych  
sąpowietrowych, czyli parnykaniem gmin dla  
wprowadzenia i wprowadzenia przemiat  
na tak długo, dopóki przemiatu chore nie  
padną, lub nie rydronieją.

Pomysł do tego systemu stosowanego  
nas już dawniej i będącego obecnie w wyższym

na Węgrzech i w Niemczech, oznacza do pewnego stopnia kapitulację przed narazą i nie udaje się rokować możliwości szybkiego jej wytopienia.

Ograniczenia przewozowe i hamowanie obrotu w pojedynczych miejscowościach nie udaje się Komitetowi Środkiem doświadczeń, gdyż w naszym warunkach gdzie władze dowiadują się o narazie dopiero wtedy, gdy ona już znaczącej przetrwała rozmiany i gdzie skutki niskiego stopnia oświaty oraz ubóstwa ludności nie można liczyć na ich wyeliminowanie. Wskazania, zwłaszcza trójczajęcego przez czas dłuższy, metoda ta nie przyniesie żadnej korzyści a przyniesi tylko do wyeliminowania ludności i narazi ją na straty, jak nieśliśmy na to dowody przy ~~którymś~~ pomorem w r. 1895 i jak to obecnie widzimy na Węgrzech i w Niemczech. —

Przed ~~prawy~~ prawdziwie pytałem na usprawiedliwienie swego kroku okoliczności, iż naraza uległa osłabieniu i zmierzła częściowo się przechronić, jednakże przebieg pomoru w krajach, w których występował metody wybijania, wyraźnie wskazuje, że naraza ta nie straciła dotychczas wcale na pierwotnym <sup>złoty</sup> materium. Wypadki wypadki nie miały zdarzyć się razi dawniej, a jeśli dziś są nowe creature, to naschodni pytanie, czy przyniesie tego nie jest okoliczności iż narazie się następowato w ostatnich



erasach, przeważnie tylko przez świnie, które  
 uległy chorobie cięższego stopnia przebywa-  
 ły ja, nieidocznie i przewożony kararsk, już  
 ostabiony na zwierzęta, a ktorymi zostały  
 w słychać. Dla Galicji, jako kraju eks-  
 portującego wprowadzenie nowego syste-  
 mu, byłoby połączone ze skutkiem dla kra-  
 jowej hodowli niewygarny, gdyż nie ul-  
 ga natpłynosi nie słowo przy dzisiejszych  
 warunkach wolno wynosić do krajów pa-  
 chodnich tylko świnie na natychmiastową  
zręcz i tylko z gwin wziętych od karary, to  
 w razie znaczącego zwiększenia się pomoru  
 eksport krajowy sławowo upać musi  
 albowiem <sup>nie należy</sup> natpłynosi, tesame ograniczenia  
 co w roku 1895. -

Komitet sadzi że w razie utrzymania  
 dotychczasowej metody topienia pomoru  
 (t.j. przez wybijanie sztuki chorych, podej-  
 manych o chorobę i karzenie się) nie-  
 lucznie będzie uchronienie się przed uważo-  
kiem dla radu i kraju skutkiem wy-  
bijaniem, jeżeli zaprowadzone zostaną  
dostateczne środki ochronne przed zarę-  
żeniem karary w krajach, w których  
ustawa ta nieobowiązuje jak n.p. w Belgii  
 jakoteż przez wydanie nakazu wzięcia  
 się <sup>opracowanie</sup> ~~zanim~~ ~~dotychczasowego~~, tudzież  
 znaczenia swi kwater państwa celem  
 umocnienia kontroli nad obrotem i sta-  
 lenia szybkiego wykrycia karary. -

Rozrys

X

A uznając w zasadzie potrzeby ograniczenia  
 handlu Domobroźnego w powiatach pomorskich  
 i w dotkniętych, nie może jednak Komitet uznać  
 za właściwe to sformułowanie zasad handlu  
 Domobroźnego i te środki przeprowadzenia tego roz-  
 wazu, jakie przepisuje obok (K. Namieśnik,  
 iktwa z dnia . . . . . L. . . . .)

do str. 4  
 \_\_\_\_\_

10  
Komitet o. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego  
go zwracając uwagę, uwagę Wysokiego Rządu  
Polskiego na przyjęcie tu momenta wy-  
razia przekonanie że wartość projektowanej  
projektowanej noweli jest co najwyżej bar-  
dzo wątpliwą, a zwłaszcza dla warunków;  
Hosunków w naszym kraju istniejących.  
Szeregów dla hodowli świń w stosian  
skutki projektowanych zmian, pod wielu  
względami byłyby bardzo niekorzystne.

Choćby jednak niemożliwym było us-  
łyszenie wprowadzenia projektowanej przez  
Rząd noweli, powinna sobie Komitet  
przedstawić poniżej propozycje, co do zmian  
przedłożenia przedłożonego.

Ytak zaraz w pierwszym ustępie  
§2 projektowanej ustawy koniecznym jest  
silniejsze określenie zwolnień napobiega-  
~~jących~~jących, jak zaraz handel domo-  
krajowego, wspólnie pastwiska trawy, włą-  
cznie z świń, odpowiednie ograniczenia  
przewozne jednak z tem zastrzeżeniem  
że w razie pojawiania się pomoru, ogra-  
niczenia te i warunków ograniczeń  
są będą, o ile możliwości tylko do pojedyn-  
czych miejscowości.

Co do pierwszego ustępu §3, to powoła-  
jąc się na wpływ uwagi niniejszego  
memoryatu, wyrażamy życzenie, aby doda-  
ne były bytwinne określenia, że:  
Z reguły zwierzęta chore, podejrzane o  
choroby; zabijanie są, będą, wybijane

a wyjątkowo tylko wśród szeregowych okoliczności  
to może być wybijanie samich choro.

W drugim ustępie § 3 należałoby dodać  
słowo: Leżące oznaczone odpowiednim terminem  
inkubacyjnym, a nie porostawiać oznaczenie  
go tylko się mającemu rozpoznaniu  
wykonalnemu. -

Z postanowieniami § 4 rozporządzenia  
na sprzedaż mięsa pochodzącego z sztuk  
dotkniętych parazytami, bierzącymy nie mo-  
żemy się zgodzić z tego względu, że w obec-  
niejszej oświacie w naszym kraju oraz  
nieodstąpieniu z nas kontroli wykony-  
wanej przez władze miejscowe, nie można  
mieć pewności, że odpowiednie środki  
ostrożności będą zachowane, a temsamem  
czy obawa przeniesienia parazytów tą drogą u-  
bezpieczona będzie.

Co do § 7 wyrażamy przekonanie, że  
wyodrębnienie na sztuki rabite, i wna-  
nie po rabacie jako chore, w wysokości podobny  
co warteści znaczącej; to jest po  
sufednem wyodrębnieniu, nie tylko byłoby  
bardzo przydatnym dla właścicieli, lecz  
z pewnością przynęto by na przeno-  
szenie się wypadków zakażenia parazytami, a  
stwierdzeniem postać, że główną przyczyną  
iż akcja tej choroby pomoru nie odnosi  
należybych skutków, są stajnie często  
zakażające się zakażeniem, i faktycznie  
sprzedaż sztuk chorą.

Leży więc w dobrej promianach

7  
22

interesie Prądu, aby posiadający środki  
zachęcić do szybkiego donoszenia o wypra-  
dkach pomoru; dlatego sadrimy, listu-  
knie będzie nasze iądanie, aby dla iwinie  
choce płacic takie samo wynagrodzenie  
jakk sa iwinie parara, niedotrzymate. —

W zastosowaniu mag narzych co do §4  
ostatni ustęp §8 musiałby być zmieniony  
w tym samym kierunku / ze tylko mięso  
zssute fdrovych i dsiicisloni oddane być  
moie. —

W § 11 iadamy scistego okrcilenia  
terminu wyplaty odszkodowania i pragnie-  
my zachowania terminu danijszego 4.28 dni

Co do §13 mniemame ze w razie gdzdy  
przy wybiciu smi na fargonicach, w czasie  
fodrowy lub w przeciach okrcalysiduki  
dotrzymate parara, oddawanie miesa w d-  
siicisloni tylko w takich wypadkach i w ta-  
kich miejscach moie być dovolone, gdzie  
w okrcaleni scistej kontroli serenie parary  
sa ~~to~~ droge, bytoby supcnie upokrova.

Odnosnie do § 14 sadneganey typra-  
cis eventualnem sprwadreniu prymusowego  
sereficiua precis pomorni, dopoki nie  
bedzie znany jenny i staukeruy sposob  
sepienia parary sa jomoca, takich iro-  
dkov.

Zadamy nersie dotatkowego  
ustarowego okrcilenia terminu w jakim  
po fadnicim, sabicim, vglodnie vgnov-  
nienim, ~~vnejsacovsa se~~

/

śm i wykonaniu dezynfekcyi parasz w po-  
mej miejscowosci na wygasta uwazac na  
tesy. - - - - -

~~XX~~

prop. 25. I. 903. P.S.

Exp II

Do

Excellency Prorydym  
Kosa piersnego. we Wiedniu  
(An  
Consul Præsidium des Polens in  
Wien - Abg. w. d. r. h. h. h.)

~~Prorokajai w carskiej pod 11. memozet  
Orange Tomaszowa w sprawie projektow  
nej nowelizacji ustawy o lepszem  
"ru" swin - mamy zarzut niezgodnem  
uprzedzi wylosie Prorydym ( ~~Wien~~  
~~Excellency~~ ) o Tarkane (przyzolenie  
tagu sprawozdawcy adwokat Kom  
Lij i przyznienie wszelkich możliwych  
kwestio by przygotowane przez  
Kane Tomaszowa sprawy, ktore z  
angli na florenti kraju nowego  
za Komisarne urzary - w krajach  
nej  
wykonawczych ustawy, wysaz sio  
Gualary. - 20/1/903 Kom. les~~

prop. 27. I. 903. P.S.

Exp III

(An  
Se Excellence Leonard Pitak  
Minister für Galizien - Wien  
Excellency  
(o Tarkane w sprawie w oparciu tej sprawie, dla kraju na  
drogo uprawy)

Wszystko niniejszym memuozet  
 Manym narozet cyranai  
 Wzrosu Wozydymu Kola,  
 o przydzieniu ze spowowadzary  
 Wozgerzej Komityji, i przyznaniu  
 umellicz mozi wydu krowic  
 ze proponowane przez Komitet  
 C. K. Towarzystwa Gospodarskiego  
 Ziemi, przyto Kola za  
 wadef niezad krowe do  
 abozumioie w kraju  
 Manym uwazamy, w  
 majzej kzi uchwalony  
 Wotainz cyranai  
 i wozadzy.

Komitet C. K. Towarzystwa  
 gospodarskiego gal.

F. Skuchani Ki  
 sekretar,

P. Przykazyński  
 miernicz.

# JULIAN BR. BRUNICKI

CLEARING CONTO  
L. 825.572

PODHORCE OBOK STRYJA.

TELEGRAMY  
BRUNICKI — STRYJ

24

Do L. 1100

Podhorce obok Stryja d. 28 sierpnia 1903

Świetny Komitecie c.k. galic. Towarz. gospodarskiego

we L w o w i e

W załączeniu zwracam udzielony mi memoriał kraj. Stacji botan.-rolniczej we Lwowie w sprawie melioracji połonin które dzierżawimy od c.k. Zarządu lasów i dóbr państwowych w Mikuliczynie, i pozwalam sobie na następne uwagi, które mi się nasuwają w porównaniu z stosunkami połonin w tut. okolicach

Przedewszystkiem nim zaczniemy cokolwiek robić, musimy być absolutnie pewni, iż przez dłuższy niż trzyletni okres czasu połoniny te będą w naszym ręku, inaczej nie byłoby racji meliorować je dla kogoś innego. Wątpię zaś by melioracja odniosła skutek uchwytny przed drugim rokiem, t.j. że melioracja zrobiona w r. 1904 będzie dawać rezultat dopiero w r. 1905 względnie 1906. Jeżeli więc nie będziemy pewni że połonina ta będzie nam wydzierżawiona przynajmniej na lat sześć t.j. po koniec roku 1909—to nie radziłbym wychodzić po za granice prób. Szkoda byłoby wydawać pieniądze z których korzystać ciągnęliby inni.

Wobec tego, iż nie było mimożliwem wśród ciągłych ulew i deszczów wybrać się na połoniny mikuliczyńskie, nie mogę też sądzić dokładnie o nich—ale zdaje mi się, iż plan proponowany przez Stację jest dobry należałoby tylko starać się o to, by Stacja co rychlej dała projekt obsiewu t.j. podała co za trawy i inne pastewne potrzebne tam są ile i t.d.

Nie wiem jak daleką jest ta droga kokowa o której mowa w sprawozdaniu, możeby jednak można nią w zimie wywieść w górę pewną choćby stosunkowo nie wielką ilość nawozu sztucznego, który z pewnością da rezultat znakomity. Uzyskamy więcej paszy, więcej potem nawozu a tym będzie można potrząsać lichtsze części połonin by podnieść i to znacznie ich rentowność.

Sądzę więc iż powinniśmy najpierw postarać się o zapewnienie sobie tych połonin na pewien szereg lat dłuższy, najmniej na lat 6, a potem przystąpić w roku 1904, na wiosnę względnie w końcu maja początku czerwca do ich melioracji systemem proponowanym przez Stację ale po uwzględnieniu jeszcze zasięgnąć się koniecznie mającej opinii Stacji chemiczno-rolniczej.

z uszanowaniem

J. Brunicki



No L 4100/903

Wapłaczno 400 kor.  
W-8<sup>o</sup> Sypiotowiczowi  
na próbie meliorowanic  
półtonic w Mikalinywie  
Dnia 3/8 904 - L 1968/904

Do autk'a  
3/8 904  
Muy

L. 1100.

L. 489.

VI

25

Lwów d. 5 marca 1903

Smielny komitet  
c. k. Towarzystwa gosp. Sarskiej  
we Lwowie.

W zezwoleniu mam zaszyt pniestci ogólny szkic  
obecnego stanu pól wsi w M. Kubiaynem, wy-  
dierżawionym przez Smielny komitet, oraz projekt  
regosp. doroczenia: poprawy.



KIEROWNIK  
kraj. Stacji Botaniczno-rolniczej

Dr. Sgr. Szymon Towicz

W sprawie polonin  
wydzielonych przez ko-  
mitet c. k. Towarzystwa gospo-  
darskiego.

Podział polonin i polowie-  
nie.

Komitet Towarzystwa gospodar-  
skiego wydzielił od c. k. Dyrek-  
cji lasów i dóbr państwowych 5  
polonin położonych koło Mikuliczy-  
na w łącznym obszarze przeszło 282  
hektarów a mianowicie: poloniny,  
Bukowinka (32 ha), Lychotka (70 ha),  
Tonsty (143 ha), Hordie (20 ha) i Pe-  
reslip (17 ha). Lotery i mch a mianowi-  
cie Bukowinka, Lychotka, Tonsty  
i Hordie, leżące na szczycie grabi-  
tu górskiego rozdzielającego lasy  
mikuliczyńskie od łatarowskich,  
wzajemnie są jednym pasmem, roz-  
dzielonym tylko wąskimi skrawka-  
mi lasów, pomiędzy Bukowinką  
a Lychotką i Tonstym i Hordią.  
Polonina Pereslip jest zupełnie  
oddzieloną od reszty i jest oddalona  
o 1250 m. od poloniny Lychotka

## Srodki komunikacyjne

1  
Droga kolejowa z Mikulicyna ma nie-  
ile wcale utrzymana prowadzi  
przez Bukowinkę, potem podnosząc  
się ciągle w górę schodzi na Lychotkę,  
następnie skręca się na Pereslip,  
gdzie się kończy przechodząc w ścieżkę  
konną, prowadzącą przez Klauze  
polanickie, z powrotem do Mikuli-  
czyna. Od tej kolejowej drogi odchodzi  
ła się na potolinię Lychotkę ścieżką,  
która prowadzi przez Jonstę na  
Hordie. Rozległość potolin tych  
i ich odległość od potolinny Pere-  
slip, na której znajdują się stajnie,  
najlepiej przedstawi się w cyfrach.  
Od granicy potolinny Bukowinka  
do stajen jest przeszło 4250 m, od  
potolinny Lychotka do stajen jest  
2250 m, od końca potolinny Jonstę  
jest 5250 m, od końca potolinny  
Hordie 6250 m. Od początku pierw-  
szej potolinny Bukowinka do końca  
ostatniej Hordie jest 7000 m. Odle-  
głości te są ważne, dają bowiem  
pewne wskazówki przy zagospoda-  
rowaniu tych potolin.

Stosunki orno i hydrografice =  
ne.

Potomny te są właściwie polama-  
mi leśnymi, najniżej leży Pereslip,  
Bukowinka jest wzniesioną o 1252 m  
nad p.m., Lychotka 1320 m, naj-  
wyżej Głordie 1448 m, która też  
jedyną ma charakter prawdziwej  
potominy. Z wyjątkiem potominy  
Pereslip, na której wykopana jest  
studnia, inne mają źródlika  
i naturalne ścieki wód.

Zabudowania

Na potominie Pereslip znajdują  
się zabudowania a mianowicie:  
stajnie, dom mieszkalny, budynek  
dla stajły i kurnie.  
Stajnie składa się z trzech części.  
Część środkowa ze słobami po oby-  
dwóch stronach ścian może po-  
mieścić do 200 sztuk bydła. Z dwóch  
bocznych mniejsza część przeznaczona  
jest na sypial, druga na srope  
na siano i t.p. Dom mieszkalny,  
składa się z 10 wygodnie rozto-  
żonych ubikacji jest mocno zagray-  
brany. Budynek dla stajły z 3  
małych ubikacji pomieścić może  
jedną rodzinę. Kurnia od dawna

nie najwyższą powoli mierzycie.  
 Miejsce ~~nie~~ <sup>zamiast</sup> jak ~~no~~ sama na bu-  
 dynki jest jak najwyższej wybrane  
 i zupełnie bez znajomości stosunków  
 górskich. Wszystkie budynki posta-  
 wione są na młacie, w najwyższym  
 nas miejscu stajnie. Pomocą grun-  
 tu są ~~tu~~ gliniaste, a podglebni me-  
 przepuszczalnym, wytrwają się wskutek  
 bardzo obfitych i częstych tutaj desz-  
 ców w całej kotlinie tej nie wysycha-  
 jące nigdy błota. Za jedną z naj-  
 ważniejszych <sup>tych</sup> czynności moxiam  
 obsuszenie miejsca, tego, gdzie leżą  
 wszystkie budynki.

Wartość pastewna potonni.

Potonni ~~to~~ mają wogóle średnią  
 wartość pastewną mimo pewnych  
 melioracji, które już na nich prze-  
 prowadzono. Dominującymi trawa-  
 mi są; *Aira caespitosa*, *Phleum*  
*alpinum* i w wielu miejscach  
*Stardus stricta*, z motylkowatych  
 występuje po większej części *Trifo-*  
*lium perenne*, nader skąpo są  
 i sporadycznie *Trifolium pratense*.  
 Kresatę są to reprezentanci głównie

flory podalpejskiej & małą do-  
mieszka na potokach wyżej po-  
łożonych flory alpejskiej. W  
miejscach podmokłych rozwija się  
bujnie flora mokarowa bez żad-  
nej jednak wartości pastwnej.

Najlepszą & potłoczną jest Tousty.  
Potłoczną ta była widocznie dawniej  
podsiernaną, czego skutki dziś jest-  
nie są bardzo widoczne. Jest ona  
dowodem jak małym nakładem  
& rachodem można potłoczną te-  
poprawić. Równie dobrą jest oel-  
bą potłoczną Gordie, do sred-  
nich kalicytłym Bukowinki i Pe-  
resli do najgorzej Lychotke,  
której wody porost prawie stanowi  
Cardus stricta.

Wszystko się przystąpi do utorkowania pla-  
nu gospodarskiego, powinno się  
przedewszystkiem wyznaczyć obecny  
wartość tych potłoczn, na tej bo-  
wim drodze można tylko dojść  
do obecnego racjonalnego ich użyt-  
cia oraz w miarę okazyjących się  
skutków melioracji, ~~zwiększenia~~ ich  
zwiększenia

wykorzystania. Przyjmując podział  
potomni na 3 typy można ocenić  
ich wydajność w <sup>przebiegu</sup> ~~stajniach~~ 100:



- dla Fonstego i Florde x 1 ha 4q siana
- " Bukowinki i Pereslip " 2q "
- " Lychotka " 1q "

Głosi te są liczne raczej przesadnie,  
jak na. skompto, w Sawajaryi x 1 ha  
lepszych potomni otrzymuje się 3-4q  
siana, w Tyrolu i Styryi 1½ - 2q  
siana.

Wedle tych norm otrzymalibyśmy  
w 100 dniach siana na potomnie

Fonsty i Florde:.....	652 q
Bukowinka Pereslip .....	98 q
Lychotka .....	40 q
Razem	820 q

Pomieważ na jedną sztukę bydła licząc  
trzeba przynajmniej 10 kg siana dziennie,  
nie, na wszystkich więc potomniach  
w obecnym ich stanie mogłaby tylko  
paść 82 sztuki bydła przez dni 100,  
co odpowiada 3½ ha na jedną sztukę.  
Wynik wcale pomysłny, jeżeli  
się uwzględni, że na jedną sztukę  
(1 krowa = 1 woł = 1 byczek =



2 cietst do roku = 10 owiec)  
wypada lepszych potomin w Tyrolu  
4 1/2 ha, w Szwajcaryi 4 ha. Lepszy  
ten rezultat przypisać muszę przedewszyst-  
kiem wybranym naturalnym własno-  
ściom tych potomin oraz ulepszeniom  
potominy Fosdy. Wrazie popraw-  
ny potomin tych stromek ten mógł-  
by się zmienić na kornycie tak, że  
ilość sztuk mogłaby się podnieść do 100.

Projekt gospodarstwa  
Czynności jednorazowe.

- 1) Na potominie Pereslip, na której  
są budynki gospodarskie oraz na potomi-  
nie Gordie należy zatonąć tehi sta-  
le i małe poletha chwiniadkowe  
u wieszkami. W ten sposób kaspo-  
koć się potrosby siano, bez którego  
normalne gospodarstwo potominowe  
nie powinno się obejść, jest ono po-  
trzebne na wiosnę i we wczesnych  
dniach letnie. Potominy Pereslip i Gordie  
powinny być przedtem ulepszone  
we a mianowicie <sup>należy</sup> wylepić wczesne  
chwasty silnie skosowane.
- 2) Budynki stojące na mokarach  
powinno się obsuszyć rowami otwar-

tymi.

3) Na reszcie potłomin naprowadzić system pastwiskowo łaskowy t. j. wypasac przez pewien czas bydło tylko na pierwszych kawatkach podczas gdy reszta odpoczywa. Po skożeniu siano w tych ostatnich przeprowadza się na nie bydło karmiąc je po przekroczeniu pastwisko na łaskę. Potłominy te powinny być co rok bronowane, chwasty niszczone, w przyszłości zaś w miarę możliwości powinno się je podsiarować miedzią i lekko nawozić.

4) Na miejscach mokrych i mieniących się woda się produkuje rośliny światłochodne

Ponieważ bydło, nie przyzwyczajone do ostrego alpejskiego klimatu, w poranku w noc i w dzień stojąc powinno utrzymywać się w stajni, projektując jako pastwisko do dnia 15 lipca potłomę potłominy Fonstycy. Po 15 tym lipca bydło nocuje już na dworze i pasze się w 2 nierównych pasach na drugiej potłowie potłominy Fonstycy i na potłowie Bukawinka.

Czymności na rok 1903.

Potomia Lychotka w roku 1903  
odpoczywa. Bromuje ją się silnie,  
narodzi i podsiwca miejscami.  
Pod jesien lepsze jej miejsca mogą  
być wykoszone. Równocześnie prze-  
prowadza się meljoracye potomin  
Pereslij i Florclie.

W roku 1904 było to ~~na~~ ~~z~~ ~~po-~~  
czatkem lata paść się będzie na potom-  
inach Lychotka i Bukowinka,  
poimnej po skoszeniu siana na Ton-  
stem.

Kosata

Ogólne kosata byłyby znaczne, gdy-  
by chciato się wszystkie meljoracye  
odrazu przeprowadzić, przy powol-  
nej robocie a systematycznej wystar-  
czy około 400 K. rocznie na bron-  
wanie, tępienie chwastów itp.

W roku 1903 potrzeba więcej tego na  
obszar zupełne amiskowanej potomi-  
ny Lychotka przynajmniej 700 K.

Lwów 5 czerwca 1903

L. Sy. Torcy

POD: data 10/ 1903.

L: 1125. VII.

PODZIAŁ  
INWENTARZY

Wzrost wypracowania  
krowe

Exp

Wysokie i z Namierznictwo

Łwó

W nagłym wypadku, udziela się  
po wsiać pomocy ~~stuch~~ gospodarzom  
darem, którzy przebyli kurs weter-  
ynaryjny, jancie my z bardzo  
wielkim pożytkiem wystramy  
po oddziałach.

Na prelegentów wybieramy  
znawców praktycznych weter-  
nary, i wnoszanie bardzo chętnie  
na terenie kursu wypracowań.

Od wzwania weterynarza, odstran-  
sotocian wielki koszt; to też  
byłoby bardzo pożądane, żeby  
weterynarze Prantowi, mieli  
 pewne oznaczone <sup>za dojazd i konsultacje</sup> taryfy, żeby  
iż praktykę niewatpliwie  
zacznie rozszerzyło. -

W odpowiedzi na pismo z  
2 dnia 30 czerwca b.r. z Łowic,  
mammy zaszytą dotychczas, że  
przepracowanie wypracowania prawa  
wypracowania praktyki, ~~weter-  
ynaryjny~~ ~~zawodowy~~ lewa-  
ron weterynaryjnym, byłoby  
nawet zdaniem prezesa  
nawet zgubna dla ludności  
wiejskiej, i zaprowadzeniu  
podobnej ustawy, jestesmy  
stanowczo przeciwni -

10/ 1903

Handwritten signature and initials

prof. 9. VII 1903  
P.S.

L: 1125/03.

VI 33

L.60812.-

L w ó w dnia 3. czerwca 1903.-

Co raz częściej ponawiają się żądania, aby w drodze ustawy zasadniczo tylko lekarzom weterynaryjnym przyznane było prawo wykonywania praktyki weterynaryjnej, a nawet uczyniono w Radzie państwa wniosek do tego zmierzający.-

W skutek reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 8. maja 1903. L. 14744. uprasza się Szanowny Komitet aby mając na uwadze istniejące stosunki w kraju, zechciał wyrazić w tej sprawie swoje zdanie, w szczególności, czy w razie, gdyby lekarzom weterynaryjnym przyznano wyłączne prawo wykonywania praktyki weterynaryjnej, obecnie praktykujący weterynarze byliby w możności odpowiedzieć wszystkim wymaganiom w sposób nie obciążający zbyt ciężko ludności utrzymującej obecnie zwierzęta, względnie czy i o ile jest potrzebnem w inny sposób zabezpieczyć rychłą pierwszą pomoc w nieszczęśliwych przypadkach.-

Szanowny Komitet zechce swe oświadczenie w tej sprawie przesłać c. k. Namiestnictwu o ile możności najrychlej.-

W zastępstwie:

Do

Szanownego Komitetu c. k. gal. Towarzystwa gospod.

we

L w o w i e . -

L. 810/903

C. k. Zarząd lasów państwowych  
Mikolajów dnia 14. lipca 1903r.

do l. 1190/903.

Do

Stowarzyszenia „  
Dobrego galicyjskiego

we

Lwowie.

ul. Stowackiego 8.

Stosownie do pisma z daty Lwów 7<sup>o</sup>/vii 1903r. L. 1190/903, wyrażonego życzenia p. Karad postawił wniosek p. Dyrekcji lasów i dóbr państwowych Odd. II. we Lwowie na wydzielenie Stowarzyszeniu „Dobremu galicyjskiemu” datychenarowych parcel na tych samych warunkach jak dotąd na przeciąg czasu pięcioletni poczynony od 1<sup>o</sup>/i 1904r. pod warunkiem należytego meliorowania terenów.

Odnosny kontrakt przesłać Stowarzyszeniu w swoim czasie do podpisania.

P. Karadca:



do L. 1190/05.

Wypłacano Wm. S. Szymonowi  
wiewowi 400 kor. na próbus  
amelioracy potocin, dnia 3/3 904  
- L. 1968/904. Pny

do projektu melioracy potocin  
do art. 1  
z no 903 Pny

L: 1250/03.

Libr. XXVI.

V

35

L: 52090

W Łowic dnia 16 czerwca 1903.

C. k. Namiestnictwo krajowe Hydriator Krajowemu od dnia 5 czerwca b. r. L: 70974. ze C. k. Ministerstwa rolnictwa reskryptem z 28 maja 1903. L: 14014. przyznano na chów bydła w Galicyi w latach 1904 - 1911 roczne subwencje państwowe w kwocie 75 000 K. z których przypaść ma 50 000 K. na obieg Towarzystwa gospodarskiego w Łowic, zaś 25 000 K. na obieg Towarzystwa rolniczego w Brahowic.

Nyazagnoranie subwencji nastąpić będzie mogło:

1) po każdorazowym uchwaleniu potrzebnych środków pieniężnych,

2) po poprzednim corocznem po rok 1910 przedłożeniu, na krótko przed końcem każdego roku kalendarowego, raportu rocznego przez Hydriat Krajowy i przez c. k. Namiestnictwo programu rocznego wycia odnośnej subwencji.

Na rok 1903 przyznano Ministerstwem subwencje państwowe na ogólnie cele hodowli bydła w Galicyi w kwocie 70 000 K. z czego 47 000 K. przypaść ma dla Towarzystwa gospodarskiego w Łowic, zaś 24 000 K. dla Towarzystwa rolniczego w Brahowic.

W myśl tego reskryptu wyznaczony uprzejmie Szanowny Komitet, aby do 15 listopada każdego roku przedkładał Hydriatorowi Krajowemu do zaopiniowania program wycia subwencji krajowej i państwowej w następnym roku.

Namiestnik krajowy  
zastępca

Jan Czelonek Hydriat Krajowy  
Główny



Z Wydziału krajowego we Lwowie

L: 52090

Do

Stawornego Komitetu  
c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego

Sprawa wstępowa  
volna od opłaty

we Lwowie



POD: dnia

12 27

POD: dnia

30

1905

L. 1393/03

L. c. k. Namiestnikowa.

VI 37

L. 74373.

Lwów, dnia 9. lipca 1903.

Wład piśma tutejszego z 5. marca  
br. l. 12910 udziela się wyśiąg, a podania  
Stowarzyszenia naukowego handla,  
rmy nieregularna, we Lwowie miesio-  
wego do „Koty polskiego” oraz odpis  
pociski tu miesionej bezpośrednia  
w sprawie handlu towary, chlewna,  
w kraju i uprawa o jak najychlejsze  
osiadanie się do obolienności  
poruszonych w podaniu i przedsta-  
wienie mieszko. -

L. c. k. Namiestnikowa.  
Lian

Do  
Komitetu ek. Towarzystwa gosp. galic. -  
we Lwowie.

2

Wysokis. S. K. Namiestnictwo.

Wodpisanie na meowne  
firmo W. S. K. Namiestnictwa  
z dnia 9 Lipca 1903 dot. 74393  
Komitet S. K. Stowarzyszenia  
Gospodarskiego, ma zaslugę  
odpisanie i jak następuje.  
Wprawdzie namoty jedynsione  
miejscowosci Andryszewo nie  
kendem nigdzie innej, jma  
Stowarzyszenia kawowowego  
kandtu, dz w znaczeniu  
wspis prawdziwe, to jednak  
zgodnie z potrzebami istnemi, podano  
jma Stowarzyszenia kawowowe  
nie moze umniei Komitet  
na rożeriny. Nadanie  
bowym prawa wyzszerego  
nadmierzania Frudz, wzbistawia  
Wyatromym w katy legitymacyjnie  
nie tylko nie wydato by podano  
kwalifikow, ale dozwolano  
by do pewnego rodzaju mozogole  
i wdatwito by porokami nie  
uprawnionymet w celu  
deprymowania cen  
nie rożeriny. na csem  
kudnoci wrojska nielaz by  
muscika jowisci straz.

Komitet jest na tem.  
wzania, że o ile ~~nie~~ <sup>nie</sup> ~~nie~~ <sup>nie</sup>  
wdrożeniu najszerszego  
nadzoru ze strony władz  
politycznych nad handlarzami  
by im przeszkodzić w wygrypi-  
waniu ludności, gdyż by  
nie było przeszkazy do zjedzenia,  
o tyle nadanie wyższego  
prawa zakupna pierwszej  
kategorji handlowej,  
wziętych by bardzo niekorzystnie  
na rękę rolniczej handlu  
szkody, a ludności wiejskiej  
nawet to by z powodzeniem  
na nadet dodatkow straty

187903  
prep. 21. 20  
7-1803

Odprisy prosily samowolnego stowarzyszenia  
samodzielnego handlarzy nierogaciznowy  
we Lwowie do c. k. Samostanowstwa.

Pragnac do zorganizowania handlu nie-  
rogaciznowy, narozumio i interesie wstajemy  
jak i producentow, pragnielismy do prze-  
konania, nie naszywanym organizacyo-  
nymaga uporzadkowania dotychczasowa,  
samych aptakarnia godnych stosunkow  
tego handlu narozumio i kierunkow  
przedmiotowym jak i podmiotowym.

Jeżeli od noweli prawniczej ustano-  
wawstwo naszej monarchii usilowato  
we wszelkich gatunkach handlu i prze-  
myslu naprowadzić iad i misie ewi-  
dencyj, swam kontrola nad wplynatelami  
pointra powstow handlowi lub prze-  
myslowi sie powinowazacych - to podai-  
wienie godnem jest uwiedlanie tej opie-  
ki nad handlarzami nierogaciznowy.

Zaniechanie to daje sie wader dotkli-  
wie ucinowac i kraju naszym, w ktorym  
nierogaciznowa jest moim najluka-  
tywniejszym artykulow wlytu dla pol-  
nikow wrogolnie drobnych.

Oile handly demokracja, handly kupiec,  
handly przemyslucy musi i celu my-  
konania narozumio i swego postawic  
sie, o karte prawniczy, lub karcie-  
syg - o tyle malno bez wszelkiego wrodol,

nie ma, (lecz wszelkiej legitymacji kradzie,  
na w kraju naszym tudzież się han,  
dluż nieogracana!!

Z takiej nieumiejętności, mal,  
 wsi, mykającym handlu tego, które  
 go obrot krajowy, nuncytany kilkudziesi  
 siat milionów koron rocznie, a sko,  
 port niechylacie obrot 40.000.000 koron  
 rocznie myśsi myśladają się stowurki,  
 które mająją wszelkiem prowadzoni  
 publicznemu. -

Taki handel indywidualny, chociażby  
 bynajmniej na najmniejszą wrodnie  
 karane może tudzież się handlu  
 nierogacina - stąd też w nadryw innym  
 nuncodnie niemaru takiego nieprosa,  
 nonawia ustaw i nonponowadzieci  
 wstade, jak utainie w handlu nierogacina.  
 Inaynidna nieprosa, nie do stowurcia  
 nie mające, oddajac się na swój spa  
 s ob handlowi nierogacina!! sieją  
 prastach na targach krajowych, gwałt,  
 mypraniamieku kura i wójek terorysu,  
 ja, wiesniaków i odstawają kupców  
 prowadzonych - cenen, deprowadzili  
 w niektórych powiatach kraju nasze,  
 go do tego, ie kupiec przetelisy w,  
 wika targów, nuncytany jest od,  
 kupować taniej od takich awantur,  
 wibów. na wsem finansowo najgo,  
 urej, uylredai hodowca i kupiec - mo

ce nas takiego bądź wirtualnego, bądź  
osobistego handlu państwami  
taki niepomotany kupiec i inżynier lub  
w. guach handlowanych i karty!

Tacy nielegalni „kupcy” dopuszczają  
się i reguły nadzycie i kupców na  
taniec piśmiądne nierozgarnięty od chto  
pów i miejscach naraz, dotkniętych  
i prawa Władzę i autorytetach - konum,  
pura, niesummiennych pisarzy, guimnych,  
naktaniując do swindlu państwami -  
przyznają się nie do rozszerzenia dro,  
rób naraziliwych po certy w kraju i nawet  
pora jego granice. Skoro zaś takiemu  
„kupcowi” uda się zejść i bezpośrednio,  
stymować i kupców nagrażających w  
mrosi przy opłacie frachtu kolejowego  
korupcy, nieodny mniej skrupulatnych  
wsędziów krajowych - a przyznają  
się do skradania skarbów kolejowego  
mieszko ilinia handlowego, handlowe,  
kupcy i meteluum, które w rzeczywistości  
są praktyki podobne! -

Nie udolatiliśmy myśli o „  
nych „kupców”, którzy woleć braku wad,  
kier kontroli nad tądniacymi się w kraju  
naszym handlem nierozgarnięty, nmosi,  
się do nas nieosj - zabijając ten handel.  
Jeżeli handel nierozgarnięty w kraju  
naszym ma być w upadku podniesionym,  
to spróba innych reform, o których

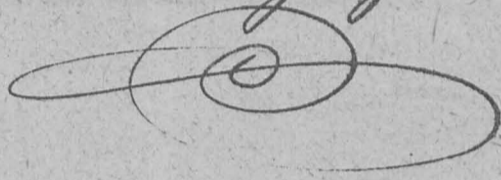
obserwacji fizycznej w mianym Wysokiemu  
 c. k. Samostwictwa, memoryale mianym  
 do Kola polskiego, portów do Rady  
 państwa uniesionym. uwagi na  
wyte i uskananie napsomodnie  
legitymacyj, napsomod dla samostwycok  
handlarzy, jak i dla ich towarowycok,  
ktorely Wysoki sk. Samostwictwa  
mydanato, w formie n. p. takiej, jak sa  
 mydanane legitymacyje kolejone dla  
 ch. napsomodkow państwowych, w ktorych  
 luj moina moidacznias takie hary  
 na mytepli odnoinego handlarza, wgle,  
 dnie towarowycok w handlu nicsa.  
 gacinnu, popetniane, any to pnie. <sup>Wadze</sup>  
 radone, any administracyjne napsomod.  
<sup>Wydawanie</sup> kart takich samostwycok  
 handlarzow naleziatoly napsomod na  
 leinew od seitego dopetnienias  
 napsomodkow w S. S. 2 do 8 ustany pnie.  
 pnieoniarzycok i konnytuwego napsomod,  
 mionaria <sup>Wydawanie</sup> podpisanego Sto,  
 napsomodnia.

<sup>Wydawanie</sup> kart takich towarowycok  
 naleziatoly napsomod napsomod od xnicu  
 odnoinego jego chlebedarocy.

Predkhtadajac napsomodki pomyisne taska,  
 napsomod napsomodnie <sup>Wysokiego sk. Sa,</sup>  
 mictwictwa upracznie upracznym  
 o taskawe napsomod ich napsomodnie,  
 napsomodniajac, ie chodni napsomod o tym



równieć wypadku o organinacyę handlu  
 nierogacinną, któraly daneata gra.  
 sunęcy, unctelności i uoxeiności  
 a w Stadnow ujęta, licenzyk anjumości  
 pranybrych, jakic spranomać musz;  
 a ponowu, in dui volno kaidem  
 tudnie się handlu nierogacinną  
 bez jakiejkolwiek legitymacyi. -



Wyciąg z podania Stowarzyszenia na-  
rodowego handlarzy nierogacizna-  
we Lwowie skierowanego do K. K. polskie-  
go 1/2 kwietnia 1903 r. -

W pokorne podpisano Stowarzyszenie nasze  
dając do rozważenia handlu  
nierogacizna, zarówno w interesie  
własnym jak i producentów, przystąpił  
do przekonania, że racjonalna orga-  
nizacja wymaga uposażenia  
dotyczących aptekaria godnych  
stanów tego handlu zarówno  
w kierunku przedsiębiorcy, jak i  
podmiotowym. Jeżeli od noweli  
przemysłowej ustanowiono na-  
szej Monarchii ustawa, nie wol-  
kich gataciami handlu i przemysłu  
zaprowadzić. Tada i mieć ewidencję,  
przez kontrolę nad obywatelami pań-  
stwa powrotem handlowi lub przemys-  
stowi się poświęcają - to podni-  
wienie godności jest niezobowiązanie tej  
opieki nad handlarzami nierogacizna.

Zaniechanie to daje się nader dotkliwie  
uczucić w kraju naszym, w którym nie-  
rogacizna jest może najludziej-  
szym artykułem ubytu dla rodzin  
szeregów drabnych. -

Wile handły domobrania, handły kupiec-  
kandy wszelkich musi w celu rybnym.

*[Signature]*

rania narodu swego postarać się o barty  
przemysłową lub komercyjną - o tyle, na-  
w. bez wszelkiego udziału w niej, bez  
wielkiej legitymacyi handlowej i bra-  
ju naszymi twardzić się handlowi nie-  
mogącemu.

2) Takiej nierównej nierówności, w której  
wykonawca handlu tego, którego obrot  
krajowy wynosił kilkadziesiąt milio-  
nów koron rocznie, a eksport niechlebnie  
około 36,000.000 koron rocznie musi-  
my radzić się staranki, które uwagają  
wielkiemu porządkowi publicznemu.

Taki handel indywidualny, chociażby  
kryminalnie narodził się zbrodnie  
kawał, może twardzić się handlowi  
nieograczany - stąd też w niedrogiu  
imieniu narodzić się nie może takiego  
nieposzanowania ustaw i porzą-  
dów <sup>mi</sup> Władz, jak właśnie w handlu  
nieograczany. Indywidualne nieporo-  
wie do straszenia nie mając, od-  
daje się na swój sposób handlarzowi  
nieograczany, sieją postach na  
targach krajowych, quilibet, wyprawia-  
nie w kraj i bójek, teroryzują, nie mia-  
kwo i odstraszyć kupców porządnych,  
srewn doprowadzili w niektórych  
poriatkach kraju naszego do tego, że  
kupiec wietelny, miha targów, nie-  
warym jest odkupować tonar od ta-

kich ananturników - narzuca finansom  
najgorzej mychodni chodowa i kupiec-  
owosc na takiego badi brutalnego  
badi oszukawczego handlu praca.  
nia taki nieprzetany kupiec w ry-  
ku lub w guach handlowych w kury.

Tacy nielegalni „kupcy” dopuszczają  
się w regule nadwzięć a kupcom  
na terytorium nielegalnym  
od chłopów w miejscach naraz  
dotkniętych i przez <sup>Władzę</sup> rządku  
tych - korumpują nieuczciwych  
pisarzy gminnych nakładając do  
świadku pasportacji - przyznają  
ją się do rozklepania chorob narazi-  
mych po całym kraju i nawet po na jego  
granice. Tęro zaś takiemu „kupcowi”  
wła się więc w bezprawnym styżności  
a kupcom nagranianym wosi przy  
optacie frachtu kolejowego korupcy  
wiedzą mniej skrupulatnych urzędników  
kolejowych - a przyznają się do obra-  
dania Szarbu kolejowego - miemo-  
ilicja konkurencyj handlowej kupcy  
rzetelnemu, któremu wstrętnie są pnaty.  
ki podobne. -

Nieodtalajiny myliony nadwzięć  
onych „kupców”, którzy wobec braku  
rzetelnej kontroli nad trudniącymi  
się w kraju naszym handlem nie-  
uczciwym, mają się coraz więcej -

zabijając ten handel. —

Jeżeli handel miernogocinny, w kraju naszym ma być w upadku podmiotowym, to opóźnia innych reform, o których ob. więcej pisaliśmy w naszym Wysockim Kółku memoryale naszym, mianowicie, iżby handlowi miernogocinnemu, tudzież się mogli tylko ci mieszkający kraju, którym najwyższemu kartę przemysłową, iżby dla wykonania kontroli nad handlowcami naprowadzono legitymację awansową dla samowolnych handlarzy, jak i dla ich towarzyszy, któreby c. k. Samowolnictwo wydawało w formie u. p. takiej, jak są, wydawać legitymację kolejową dla c. k. właścicieli parotronnych, w którychby można widocznie takie były na następki odnośnego handlarza względnie towarzysza w handlu miernogocinnym, popetrując, czy to przez Władze sądowe, czy administracyjne nakładane.

Wydawanie kart takich samowolnym handlarzom należałoby uczynić na leżącym od siebie dopetrującia gdzie narunkom w D. S. 2-8 ustany przez ministerstwa prawniczych i komercyjnych, naopiniowanie Wydziału prawniczego, Stowarzyszenia Towarzystwa nale.

iatoby narymii należem od wniosku  
 odnośnego jego chlebodawcy; naery  
<sup>my</sup> Wyrokie Koto wptynac kaskawie, wie,  
 by c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych  
 naradziło jak najrychlej ogranicze-  
 nie wykonywania narodowego handlu  
 nierogacizną, tylko na osoby opatrzone  
 ustawowo wyrażeniem karciami  
 prawnymi i myi obreśleniem  
 legitymacyami; -

L: 1552/903

VII

Verkehrliche

k. k. landwirtschaftliche Gesellschaft!  
Landesculturath.

Die Leitung der nö. Landes-Viehversicherungs-  
Anstalt wünscht sich, unter 1. Genehmigung des Kassenpflichtes,  
sowie mit Genehmigung des Kassenpflichtes für das Verwaltungsj.  
jahr 1901/02 gut geneigten Einsparungen zu unterstützen.  
Anw.

Wien, im Juli 1903  
Nö. Landes-Viehversicherungs-Anstalt  
Der Anstaltsleiter:

J. Wilk

POD: dnia 12/12 1903.

L: 1552.

GODZIAŁ  
INWENTARZY

do akt 13/8 1903  
Wicypł

*[Signature]*



VII

L: 10613/903 Swon Lwia 17 sierpnia 1903

L: 106753

Przesyłam w załączeniu 2 egzemplarze  
kopii reskryptu sk. Ministerstwa polni-  
ctwa z 1 sierpnia 1903 L: 10841, sprawie  
prezji kontroli nad wyrobami, była pod  
względem ilości i jakości mleka, sk. Kamie-  
nistwo uprasza o objawienie umotywo-  
wego planu w myśl ostatniego ustępu se-  
go reskryptu.

C. K. Kamieński

*[Signature]*

Do  
Stanowczego Komitetu  
sk. Towarzystwa gospo-  
darskiego we  
Swoni

*[Handwritten mark]*

POD: dnia 26/ 1903.  
L: 1013.

GODZIAL  
INWENTARZY

protawa o subwency  
na kontrole mlecznic  
Krow w obrotach zarobko-  
wych Dy. Ministerstwa  
innycej Namiestnikowa  
pod L. 148/904 -

Wien, am 1. August 1903.

Kopie.

16.841.

1.300.

An

die k. k. Statthalterei

in Lemberg.

In immer weiteren Kreisen, der Landwirtschaft  
 bezieht sich die Überzeugung dazu, daß beim Betriebe  
 der Viehzucht der Leistung ein viel höheres  
 Augenmerk geschenkt werden müsse als bisher,  
 daß in den mannigfachen Züchtungs-Organisationen  
 bei dem Bestreben zur Erzielung der Viehzucht neben  
 dem Extensiv- und der Erbsamung auf die Lei-  
 stung der Züchtung voll und ganz Berücksichtigung  
 werden müsse und man erst bei regelmäßiger  
 Berücksichtigung der Leistung von einem „rationalen“  
 Viehzuchtbetriebe sprechen könne. Gute Leistungen  
verbürgen eine höhere Rentabilität der Viehzucht  
und Viehzucht, sind also von eminent  
wirtschaftlicher Bedeutung.

Wenn auch in einzelnen züchterischen Orga-  
 nisationen manches in Bezug auf Leistung geäußert  
 worden wäre, so läßt sich nicht bestreiten, daß  
 freudiger Erfolg doch nur dann zu erwarten, wenn

beglaubigte Milchkontrollen mit regelmäßigen Pro-  
benentnahmen und Fettbestimmungen. In der  
Gewicht und in fernern Züßbetrieb dieß Lu-  
mützung bei der Züßwaße systematisch und rational  
herbeiführen werden. Besonders bei der Waße eines  
Züßstieres wird dessen Abstammung von einer  
milchreichen Mutter von größter Wichtigkeit sein,  
da erfahrungsgemäß der Stier die größere oder  
geringere Milchleistung seiner Mutter auf sein  
weibliches Nachkommen überträgt. Dieß Stiere  
von milcharmen Müttern kann der Rentabilität  
der Milchzucht und Aufzucht einseitiger Nach-  
kommen, denn die weiblichen Nachkommen derarti-  
ger Stiere sind in der Regel auch milcharm.

Die Milch darf aber nicht lediglich nach der Men-  
ge ohne Rücksicht auf ihren wahren Bestandtheil,  
namentlich auf ihren Fettgehalt beurteilt werden,  
da, wie allgemein bekannt, die Qualität der Milch in dieß  
für Bezugsung sehr verschieden ist und oft eine Luf  
mit weniger Milch mehr Butter liefert, als eine  
milchreiche Luf mit dünner, fettarmer Milch. Es  
muß daher Hand in Hand mit der quantitativen  
Milchbestimmung auch die Probenentnahme die qua-  
litative Probe, dieß die Fettbestimmung geschehen. Erst  
jenseitig Züßwaße wird in Bezug auf die anzuführen

Milchvergiabigkeit besonders Wert haben, welche bei den weiblichen Thierarten die Menge und die Zeit gleichzeitig in Betracht zieht.

Der wissenschaftliche Züchtungstrieb hat aber ergeben, daß nicht immer die leistungsfähigsten Kühe auch die rentabelsten sind, da manche derselben sehr hohe Futteransprüche stellen; auch hat sich gezeigt, daß manche Kühe infolge einer besseren Verdauung bei der gleichen Futtermenge mehr Milch und Fett liefern als andere; man bezeichnet bekanntlich die Kühe nach diesen Eigenschaften als leistungswirksam als zäufütterig. Es ist naheliegend, daß eine leistungsfähige Kuh ihr Futter besser verwertet und daher für die Zucht wertvoller ist, da diese schätzbare Eigenschaft auch auf die Nachzucht in der Anlage sehr wohl wird. Daraus folgt, daß bei der züchterischen Beurteilung einer Kuh auch ihr Futterbedarf in den Blick zu bringen ist.

Noch sind die 3 Faktoren: Milchmenge, Milchqualität und Futterverwertung von einzelnen rationellen Züchtern oftmals schon Beachtung erföhrt, ist doch die allgemeine Aufmerksamkeit erst durch die dänischen Kontrollversuche auf die selben gelenkt worden. Diese Versuche haben den Zweck, » durch regelmäßige Föbarmählungen,

und Milchbestimmungen Vorschriften zu bilden, welche einen möglichst hohen Litter-  
ertrag liefern. — In diesem Besuche wird Brief  
gelesen „über die Milchmengen und Litteraus-  
beute jeder einzelnen Kuh, sowie über das für  
dieselbe aufgewandete Futter“, und soll die aus  
diesem Daten zusammengestellte Uebersicht dazu  
dienen, „daß man darnach diejenigen Tiere  
auswählen kann, welche einen solchen Frucht-  
ertrag dürften, daß man sie als tauglich für die  
Verbesserung und Züchtung der allgemeinen  
Rasse ansehen darf.“

Es wird also zur richtigen Beurteilung der Lei-  
stungsfähigkeit des Milchviehs die erforderliche  
Controlle, das Verhältnis zwischen Milch-  
ertrag und Futterverbrauch festgestellt und  
bieten diese Thesen damit den Landwirten die  
Möglichkeit, die Ausnutzung der unentbehr-  
lichen Milchleistung durch den Milchvertrag ihrer Wirtschaft  
möglichst zu steigern und die beste Futterverwertung  
zu erzielen.

Der Hauptwert der dänischen Milch- und  
Futtercontrolle, deren Einrichtung aus den Lehrsätzen  
von von Mares, Dr. Schäffer und Dr. Buer genügend  
bekannt ist, liegt somit in dem zünftigen Moment „

an der Umdunst, des Zinsfußes und milchreichen  
Hämmern und der guten Futtererwartung.

Wenn nun der ganz außerordentliche Markt  
dieser Leistungskontrollen in immer weiteren Fortsch-  
ritten anerkannt wird, so läßt sich mit  
Vielversicht erwarten, daß in Kürzerer Zeit auf  
bairisch in Österreich Maßregeln auf Zinsfuß und  
von so qualifizierten Mithern unternommen wird.

Dieser Umstand spricht so klar für die Zweck-  
mäßigkeit der auf Milchmenge, Fettgehalt und  
Futtererwartung gerichteten Leistungskontrollen,  
daß der Antrag auf Einführung dergleichen, den  
Verhältnissen angepasster Kontrollen wenigstens  
in den für vorragendsten Raubgebieten als beruf-  
tigt und zweckmäßig bezeichnet werden muß.

Aber auf dem Hauptpunkte der bäuerlichen  
Wirtschaftskontrollen kommt den Kontrollen eine  
besondere Bedeutung zu. Alle Organe, welche  
dies längerer Zeit Gelegenheit hatten, bei der  
Eruierung von Subventionen und Prämien  
zur Erhebung der Kinderschulzins tätig zu sein und  
die vorzuletzt Erfolge genau und ohne Vorurteil  
beobachtet haben, stimmen darin überein, daß  
diese Erfolge im Verhältnisse zu den aufgewand-  
ten Mitteln nicht durchwegs vollkommen zu sein.

Anfallende sind. Die Ursache dürfte darin liegen,  
 daß die vorgenannte Hubung der Viehzucht dem bän-  
 nischen Züchter zu wenig rentabel oder gar als un-  
 rentabel erscheint. Um diesen vorerfaßten Mei-  
 nungen entgegenzutreten zu können, wird es  
 förderlich sein, dem Züchter praktisch zu demonstrier-  
 en, wie er den Ertrag seiner Viehwirtschaft  
 sehr nassaltig erhöhen könne. Die beantragten  
 Leistungskontrollen bieten ein ausgezeichnetes  
 Mittel zu derartigen wirtschaftlichen Demonstra-  
 tionen; durch dieselben kann ad oculos bewiesen  
 werden, wie man eine gesteigerte Leistung für  
 das Viehbestandes und damit die richtige, in die  
 nur erhöhen Rentabilität zum Ausdruck  
 kommende Hubung der Viehzucht erreichen kann.

Die bännerlichen Züchter scheinen leider die  
 reinen Leistungsprüfungen, die Probamal-  
 kungen, weil selbst etwas mehr Arbeit verursach-  
 en und im Ergebnisse nicht nur die Qualität  
 der Kühe sondern auch die Qualität der Fütterung  
 und Haltung zum Ausdruck kommt, also in  
 die Fütterung mit mehr sorgvoller Fütterung auf in-  
 günstigeren Milchstränge aufgeworfen worden;  
 absichtlich wollen sie es oft nicht verstehen, daß  
 man auf bei minderer Qualität der Fütterung



immerhin die Rufe eines und das selbe Befanden,  
 die annähernd gleich alt sind; in ziemlich das selbe  
 Gut gehalten haben und in gleicher Fütterung haben,  
 mit voller Berücksichtigung in Vergleich stellen können.

Esst warm mit Hilfe der Lufthaltungskontrollen, das  
 Exterieur, die Abstammung und die Lufthaltung gleich-  
 mäßig berücksichtigt werden können, wird eine  
 wirklich rationale Züchtung und eine rationelle  
 Umlieferung bei dem Züchtbefeinde möglich sein,  
 durch den unthierischen Faktor der Nachzucht  
 und durch die folgenden Leistungen an Milch, Baziung,  
 weisse Lutter wird sich eine leicht nachweisbare  
 Hebung der Rentabilität des Züchtbefeindes  
 und damit des ganzen Wirtschaftsbetriebes ergeben.  
 Exakte Lufthaltungsprüfungen, machen die Vorteile  
 des Züchtfortschrittes erst augenfällig, dem durch  
 den Nutzen in dem messbaren und wägbaren  
 Maßstränge an Milch und Lutter und in dem  
 leicht schätzbaren Maßwort der Nachkommen  
 mit ungewissem Erfolg und Unbilligkeit in die Zücht-  
 ung. Diefem Erfolge wird überdies ein nicht  
 zu unterschätzender Einfluss auf die bänarlichen  
 Züchter zu kommen, die selbst worden angespornt,  
 die Rentabilität des einzelnen Wirtschaftszweige  
 näher zu prüfen und eine bessere Erwartung!

der Maß anzustreben, was wiederum der Förderung  
des Mollereiwesens dienen wird.

Die Einführung gesetzlicher, beglaubigter Lei-  
stungsprüfungen im allgemeinen Zinsbetriebe, welche  
namentlich die Kindlichzucht in unsern Alpen-  
und Gebirgsländern in besserer Lesart lehren, die  
Züchter belehren und erziehen, den guten Ruf der  
Alpenrassen fest begründen, die Kindlichhaltung  
rentabler machen, den Handel mit Zins- und Nutz-  
vieh und den Viehabsatz sichern und den Gewinn  
davon steigern.

Ein besonders sorganzustellender Erfolg wird  
darin liegen, daß mit der Einführung gesetzlicher  
Leistungscontrollen die Zins- sozialqualifizierten  
Wisser, d. h. solcher Wissen, welche nicht nur nach  
ihrem Extraktur sondern auch nach ihrer Erbsam-  
keit von einem soleistungsfähigen Mutter  
wissen so ein Zinswert haben, sehr gefördert  
werden wird, indem leistungsfähige Zinsler  
und damit Leistungsorte für sozialqualifizierte Wissen  
geschaffen werden. Für die Zinsler derartigen  
Wissen wären dann weiter keine Prämien und  
Subventionen notwendig, sie würden reichliche  
Prämien in dem solesenen Verlaufswege ihres  
Wissensnachwisses finden. Es würde also durch die

Leistungskontrollen für die Arbeitslose Zucht von  
sozialisierten Tieren vorgelegt.

Die Arbeitslose Zucht von sozialisierten Tieren  
wird es ermöglichen, an eine Modifikation des  
Kinder-Prämien- und Subventionenwesens  
heranzutreten und die Arbeitslose Abgabe und  
Aufstellung von sozialisierten Subventionen  
ins Auge zu fassen.

Um systematische Leistungskontrollen in  
Österreich einzuführen, bedürfte es wohl einer  
besonderen Kontrollkommission, da die bestehenden  
Zuchtgenossenschaften und Zuchtvereinigungen  
wären, wenn selbst die Kontrolle der Milch-  
gierigkeit, des Fettgehaltes der Milch und nach  
Möglichkeit auch der Futterversorgung in ihrer  
Organisation unglücklich.

Ob besondere Kontrollorgane (Kontrollassistenten:  
Kommissionen) bestellt oder andere Personen, Tierärzte, Zucht-  
beauftragte, dazu gewonnen werden, dürfte ohne be-  
sonderen Erfolg sein; das Besondere ist darauf  
zu legen, daß die Kontrollen hinlänglich einfach und  
den landwirtschaftlichen Verhältnissen gut angepaßt  
sind, daß sie verläßlich und unverschieden organisiert  
werden und daß sie dem bäuerlichen Züchter werden  
Zeit und Geld sparen. Weiteres wird es unbedeutend  
sein.

sein; daß alle für die Leisungskontrolle in Betracht  
kommenden Organe möglichst einheitlich abgerichtet  
sind und deshalb durch das einheitliche Gelöbnis  
der Wafesart für alle zinst- und kontrollbüchserlichen  
Eintragungen abgenommen werden; die zurzeit an-  
torisierten Kontrollorgane, wären in Erwägung zu  
führen, bei Unzulänglichkeiten wären  
die Autorisation zu entziehen.

Zugleich der Märkte der Fiase und der formi-  
larer, der nur für qualifizierte Fiase auszuges-  
unden Hamppfina wären bestimmte  
gen vorzuführen.

Die K. K. Statthalerei wird sonach im  
der Übermittlung von 6 Abzügen des für die  
gen Classis aufgefordert, die landw. Hauptkatego-  
riation des vorliegenden Verwaltungsgebietes mit  
zuladen, die Frage, ob und in welcher Reise an  
Leisungskontrollen, oder Leisungskontrollen, wen-  
igstens bei den vorragenden Zinsten und  
bei den bestehenden Zinstorganisationen, darüber  
eingesetzt werden können, in eingefandener Erwartung  
zu ziehen und über das Ergebnis im Namen der K. K.  
Statthalerei an den zu berichten.

Der K. K. Ackerbauminister:

Giovanelli m. p.

L: 1693/903

54  
VI

Lwów 4 września 1903

L. 115608

Wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa  
z 31 lipca 1903. L. 20488 udziela się Karłowemu  
Komitetowi sprawozdanie c. k. Konsulenta  
ministerjalnego dla spraw chowu bydła  
Henryka Giertha o podróży odbytej celem  
zbadania stosunków chowu bydła w Galicyi  
do wiadomości, z prośbą o zwrot najdalej  
do dni 14.

Dei patrie:

juizooj

Do  
Karownego Komitetu  
c. k. Towarzystwa gospodarskiego  
we  
Lwowie

POD: dnia 11 / 1 1903  
L: 1693 / 903

ODDZIAŁ  
INWENTARZY

Wysokie s. k. Namiestnictwo!

Udzielone nam przy piśmie z 4 września  
b. r. L. 115608, sprawozdanie s. k. konsumenta  
ministerjalnego dla spraw chowu bydła Henrycha  
Giertha z odbytej podróży w Galicji - wstawiamy  
przy niniejszem.

Lwów 18/9 1903.  
Komitet

*[Signature]*

*[Signature]*

Chwalczewski

komisarz  
K. 10. 08

Martyn, 267  
Dla s. k. Namiestnictwa  
11/9 1903

Kasa wypłać 10 K 8 h.  
Lwów 21/9 1903

H o h e s k. k. Ackerbau - Ministerium !

ausgewählte Stammerde von züchtlich reinrassigen Rotvieh, der Stand beträgt ein Zuchtstier (angekauft) 70-80 Kühe und 70-80 Stück Jungvieh; die Mehrzahl der Kühe entspricht in

Dem h. Auftrage vom 5. Juli 1903 Zl. 15401 habe ich in der Zeit vom 18./VI. bis einschliesslich 1. Juli durch Bereisung der wichtigsten Zuchtgebiete der Gal. Landwirtschaftsgesellschaften Krakau und Lemberg behufs Information über den Zuchtbetrieb und die Zuchtverhältnisse entsprochen.-

Ich gestatte mir im Nachfolgenden die wesentlichsten Beobachtungen kurz zusammenzustellen und das Ergebnis am Schlusse übersichtlich zu ordnen.-

D o n n e r s t a g 18. Juni. Abreise nach Krakau.

Besprechung und Feststellung des Reiseplanes mit Herrn Vicepräsidenten Carl Ritter v. Czeoz, Sekretär Dr. Krzyżanowski, Zuchtinspektor Sandoz und Zuchtinspektor Ritter v. Bojanowski.-

F r e i t a g 19. Juni. Bahnfahrt Krakau-Tymbark. In

Jodłownik, wo ein bäuerlicher Viehzuchtverein sich mit der Zucht des polnischen Rotviehes befasst, wurde das von den Bauern zusammengebrachte, aus 4 Dörfern stammende Vieh be - sichtigt. Vorgeführt waren 10 Stiere und 93 Kühe und Kalbin - nen zusammen 183 Stück; hievon waren 2 Stiere und 48 Kühe und Kalbinnen von Vereinsmitgliedern. Das Vieh war im allge - mein recht gut, auch gut gehalten, einige Zuchtstiere wa - ren sogar sehr gut gebaut und gut entwickelt, einige Stiere waren weniger entsprechend und namentlich zu fein. Das weib - liche Materiale enthielt mehrere sehr gute Stücke, besonders einige tragende Färsen hoben sich durch korrekten Körperbau und sorgsame Haltung heraus. Mehrere weibliche Thiere wur - den gemessen und ergaben einen Brustumfang ( Gurtel ) von 168 bis 175 cm.-

Der Gutsbesitzer R. v. Romer in Jodkownik besitzt eine ausgezeichnete Stammherde von ziemlich reinmassigen Rotvieh, der Stand beträgt ein Zuchtstier (angekauft) 70-80 Kühe und 70-80 Stück Jungvieh; die Mehrzahl der Kühe entspricht in der Grösse den besseren Bauernkühen und zeigt ein Gürtelmass von 175 bis 178 cm. , es finden sich aber auch grössere Kühe darunter, so haben 7 gemessene Kühe 129 und 130 cm. Stabhöhe und je 187 Gürtel. Unter dem Jungvieh fanden sich 4 sehr schöne Jungtiere mit prächtig gespannten Rücken, der jüngste hievon mit viel versprechender Entwicklung stammt von einer ausgezeichneten Milchkuh. Die bekannten Fehler des Rotviehes , namentlich ein etwas zu feines Fundament und säbliche kuhässige Stellung der Hinterbeine machen sich auch hier noch bemerkbar. Das Kuhvieh liefert bei mässiger Ernährung ohne jedes Kraftfutter (im Winter Heu und Rübe, im Sommer Grünfutter, bes. Klee) befriedigende Milcherträge , im Jahre 1902 war der Stalldurchschnitt 1860 Liter, das Maximum 7820 Liter; der durchschnittliche Fettgehalt ist 4 %; die Molkerei bezahlt 2 Heller für ein Fettprozent = 8 H. für 1 Liter Milch bei Rückgabe der Magermilch. Der Milchertrag der vor 10 Jahren gegründeten Romerischen Stammherde betrug im Jahre 1893 im Stalldurchschnitt 1300 Liter und ist seither ständig gestiegen. Es muss bemerkt werden, dass bei Berechnung des Stalldurchschnittes auch die Kalbinnen mitgerechnet werden; die Probemelkungen erfolgen ein Mal monatlich, die Kälbermilch ermittelt nach der ersten Probemelkung bis zurück zur Abkalbung, ist zugerechnet.-

Bei Herrn v. Romer bestand früher eine Kälher-Aufzuchtstation, welche Einrichtung aber aufgelassen wurde. Dermalen bestehen in Westgalizien 15 Stammherden von Rotvieh bei Grossbesitzern; es ist obligat die Stammherde durch 10 Jahre zu halten. Die Subventionirung erfolgte in der Wei-



se, dass ein Stier und 5 bis 6 weibliche Thiere gegeben wurden. Seit 1902 werden kleine Herden von 12 Stück gegeben, deren Kosten zur Hälfte vom Züchter getragen werden.

S a m s t a g 20. Juli. Von Jodłownik nach Station Tymbark, Bahn Tymbark-Chabówka-Raba wyżna Besichtigung der Rotviehstamherde des Herrn Dr. R. v. Zduń in Raba. Diese sehr interessante Wirtschaft (3000 Joch wovon 2000 Joch Wald) hat einen Rinderbestand, einschliesslich des Jungviehes von 120 bis 130 Stück der hiesige Rotviehbestand wird in den letzten Jahren mit 2 (einfärbig roten) friesischen Stieren, aus Nordern von den Züchtern Jansen und Rostern angekauft, gekreuzt und stammt bereits der ein- und zweijährige Nachwuchs aus dieser Kreuzung. Beide Stiere sind einfärbig both, der eine etwas dunkler; ihr Körperbau ist korrekt und dem der einheimischen Rotstiere durch Grösse, breiteren Rücken, rundere Rippen, breites Becken, kräftigere Hoden und stärkeres Fundament entschieden überlegen. Fast alle Nachkommen dieser beiden Väter sind in denselben Körperpartien ebenfalls besser gebaut als sonstiges Rotjungvieh; wie bei den Friesen - stieren ist das Flotzmaul schwarz der Kopf besonders um Nase und Maul und an den Ohren und den Vorderbeinen etwas dunkler gefärbt (angeräucht), die Beine scheinen etwas höher zu sein. Der Kuhbestand 57 Stück wurde auf der Bergweide, wo sich auch ein prächtiger Alpstall befindet besichtigt; Die Kühe gleichen exterieuristisch mehr den Romer'schen Kühen, sind etwas grösser, auch besser genährt, jedoch noch nicht besonders ausgeglichen; zwei auf der Weide gemessene Kühe zeigten 137 und 139 cm. Stabhöhe bei 185 und 180 cm. Gürtel; das Flotzmaul ist bei mindestens der Hälfte der Kühe pigmentlos (wie bei Romer). Die Milchergiebigkeit der Kühe ist, da die Selektion noch

nicht lange genug geübt wird, erst mittelgut und beträgt der Stalldurchschnitt 1549 L. jährlich und das Durchschnittsgewicht einer Kuh 380 Kg.; auf 1 Kg. Lebendgewicht entfallen 4.1 Kg. Milch; diese soll sehr fettreich sein und bis 4.6 % Fett aufweisen; bei Weidegang sind 21 L. Milch für 1 Kg. Butter erforderlich. Besonders ist hervorzuheben, dass diese Zuchtwirtschaft auf Weidegang basiert ist, etwa die Hälfte des Ackerlandes wurde zu Kunstweiden und Wiesen umgewandelt. Bei der alpenähnlichen Kuhweide entfallen 2½ Joch auf 1 Kuh und wird der Wert eines Kuhgrases auf 30 Kronen beziffert. Die der Futterproduction dienenden Grasschläge sind 2 bis 8 Jahre alt; die jungen nach Ritter v. Weinzierl angelegten Schläge haben etwas wenig Bodengras, die nach Dr. Zdun angelegten Schläge sind in dieser Beziehung besser, selbe haben auch mehr Klee und ausserdem Lotus corniculatus. In den üppigen Grasmisch des grossen Obstgartens ist auch Originalschweizer Mattenklee eingesät, der hier anscheinend recht gut gedeiht.- Die Fütterung des Viehes ist durchwegs recht gut, die Kälber und das Jungvieh erhalten etwas Bohnen und besonders Hafer, auch wird viel Centrifügemagermilch verfüttert; die Jungkalbinnen haben Weidegang und werden mit 7/4 Jahren zugelassen.- Die einjährigen Jungstiere werden nicht geweidet, da sie infolge des Haferkraftfutters zu hitzig sind und zu viel reiten würden.-

In der Nacht nach Station Chabówka Bahnfahrt Chabówka-Jedlicze.-

S o n n t a g 21. Juni. In Jedlicze, Besichtigung der Simmentaler Stammherden des Herrn Ritter v. Stawiarski. Diese hübsche Vollblutherde stammt von Original-Importtieren, die zum Preise von 300 bis 435 Fl. aus zwei

63

Stammherden angekauft wurden. Die Hälfte der Herde ist Eigentum der Gesellschaft und kostet jeden Teil etwa 5000 Kronen, (ohne Zuchtstier); der Zuchtbetrieb ist für 10 Jahre obligat. Diese Stammherde ist bestimmt als Pepiniere zu dienen und soll den Bedarf an Simmentaler Stieren decken. Es sind sehr gut typirte, schön gebaute, kräftige Stiere; zwei gemessene Kühe hatten 140 und 145 cm. Stabhöhe und 190 u. 200 cm. Gürtelmaß. Der Zuchtstier ein prächtiges Stück, ist aus der Schweiz importirt und Eigentum des Herrn v. Wiktor in Zarszyn, der den Stier zur Zucht hergeliehen hat.

Von Jedlicze nach Station Moderówka, Bahnfahrt nach Czudec.

Besichtigung des Rotviehes am Hofe Nowawies und der schwarzscheckigen Ostfriesenherde der Frau v. Wiktor in Czudec. In Nowawies stehen 25 Kühe und 15 Jung- rinder, durchaus sehr gutes Rotvieh. Die mittlere Milchleistung wird mit 1765 L. = 4.7 L. jährlich auf 1 Kg. Leb. Gew. der Fettgehalt mit 4% angegeben. Die beste Rotviehkuh milkt 2200 L. im Jahr.

In Czudec stehen schwarzscheckige Ostfrie- sen; es ist dies bereits eine alte Zucht die durch Ori- ginaltiere auf ihrer Höhe gehalten wird; erst jüngst wurden wieder 8 Prachtstücke importirt. Der durchschnittliche Milchertrag wird mit jährlich 2600 L. = 7.1 Liter täglich und 4.6 L. auf 1 Kg. Lebendgewicht angegeben. Eine der grösseren Kühe hatte einen Brustumfang von 205 cm. Ein importirter Original-Stier zeigt sehr gute Formen. Das Vieh ist geimpft.

Montag 22. Juni. Bahn Czudec-Rzeszów- Lemberg. In der Gesellschaftskanzlei Besprechung betreffs Reiseplan mit dem Herrn Präsident R. v. Kozłowski, Vice-

cepräsident R. v. Brykczynski und den Zuchtinspektoren R. v. Fedorowicz und R. v. Marszałkowiez.-

D i e n s t a g 23 Juni. Besuch der tierärztlichen Hochschule. Besprechung mit Rektor Szpilman über die Aktion zur Hebung der Geflügelzucht.-Der 1. Galiz. Geflügelverein in Lemberg hat 2 Filialen in Sanok und Zinkow, in 27 polit. Bezirken sind Delegirte bestellt; es werden 353 Mitglieder gezählt, welche 6 K. die Bauern und Lehrer 3 K. Jahresbeitrag leisten. In 168 Geflügelzuchtstationen werden Plymouths, Langskans, rebhunfarbe Italiener, Minorkas und an Fleischhühnern Dorkings und Houdans gezüchtet. Wünschenswerth sei die Errichtung eines Geflügelzuchthofes an der thierärztlichen Hochschule, was mit 2 Jahressubventionen von je 1000 K. durchführbar sei. Auch die Errichtung kleinerer Zuchtanstalten und Stationen sei wünschenswert.

N. M. Bahn Lemberg-Stanislaw-Tlumacz mit Wagen nach Pałahicze.-

M i t t w o c h 24. Juni. In der Domäne Pałahicze mit 2 Maierhöfen und von 200 Stück Vieh, Besitz des Herrn Don Doschott, habe ich den Kuhbestand besichtigt; es waren etwa 60 Stück, durchwegs grosse und schwere Tiere, einige von sehr gutem Bau und edlem Gepräge, die Mehrzahl war Halbblut, Kreuzungen im Typus der Simmentaler. Ueber den Milchertrag habe ich nichts Positives erfahren; er scheint mittelmässig zu sein. Ein Simmentaler Halbblutstier von Herrn v. Wiktor in Zarszyn ist gross und gut gebaut, doch ist derselbe bugleer und hat zu lange Hörner.-

Fahrt zur Rinderschau in Tlumacz. Diese Schau war nur von bäuerlichen Mitgliedern des Zuchtvereines beschiickt, bot also das Bild der besseren Bauernzucht-

ten in Ostgalizien. Die Tiere waren alle Simmentaler, bzw. Simmentaler Kreuzungen und liessen die Zuchtrichtung auf Grösse, Masse und schönen Körperbau prägnant hervor treten. Zur Schau waren gestellt 136 Stück, wovon 12 Subventionstiere, das übrige Kühe, Kalbinnen und Jungtiere. Das Stiermateriale war zwar noch ungenügend ausgeglichen und in einigen Exemplaren zu feinbeinig, aber zumeist doch recht gut in einigen Stücken ausgezeichnet. Bei den weiblichen Tieren befriedigte besonders der Nachwuchs, es waren mehrere sehr hübsche Kalbinnen am Platze. Nachfragen nach der Milchleistung neumelker Kühe ergaben ein ziemlich unbefriedigendes Resultat. Ich habe einige Stücke gemessen, es zeigten Stabhöhe und Brustumfang ein zweijähriger Stier 136 und 195, ein dreijähriger 146 und 212, eine trächtige Kalbin 135 und 188 und eine gute Kuh 131 und 186 cm.

In den Ställen der Domäne Tlumacz (Industrialwirtschaft) steht Montavoner Melkvieh, hier Schwyzer genannt.

Bahn Tlumacz-Stanislau.

Donnerstag 25. Juni. Bahn Stanislau-Kolomea. Fahrt nach Piadyki, Besitz des Fürsten Puzyna. Der Simmentaler Viehstand enthält mehrere recht gute Stücke und einen besonders schön gebauten, halbjährigen Jungstier. Der für das Bauernvieh gehaltene Zuchtstier 4 Jahre alt, aus Zarszyn stammend, Vollblut, würde sehr gut entsprechen, ist aber senkrückig und bügleer. Die Jahresmelkung der fürstlichen Kühe wurde mit 17 bis 1800 L. angegeben.-

In Piadyki besteht auch eine bäuerliche Stammherde, die dadurch gebildet wird, dass die Gesellschaft

den Bauern 1 oder 2 Simmentaler Kalbinnen umsonst abgibt mit der Verpflichtung dafür wieder aus der Nachzucht eine oder 2 Stutzen (Kalbinnen) zurückzugeben. - Diese werden dann wieder zu gleichen Bedingungen an Bauern überlassen. -

Aus der bäuerlichen Stammerde wurden von 12 Besitzern 26 Stück vorgeführt. Die Tiere standen fast alle in guter Condition und waren meist gut gebaut und kräftig entwickelt. Eine trüchtige Kalbin hatte 137 cm. Stabhöhe und 200 cm. Brustumfang. Bei einer schönen Kuh stand ein geradezu ausgezeichnet schönes Stierkalb. Leider ergab sich durch Befragen des Besitzers, dass diese Kuh eine sehr geringe Milchleistung habe. -

Auf der Fahrt nach dem Kolomear Bahnhof wurden auf dem Maierhofe Wincentówka der Frau v. Bohowicz 2 Vollblut Simmentaler Jungtiere aus der nunmehr aufgelösten Stammerde besichtigt. - Der Vater der Besitzerin, Herr v. Gluchowski war der erste, der in Galizien Simmentaler züchtete und verbreitete. -

Bahn Kolemea-Lemberg. Freitag 26 Juni. Bahn Lemberg-Przeworsk.

Nach dem Besitz Mikulice des Herrn R. v. Turnau. Es steht hier eine Oldenburger Reiblut-Stammerde von 13 Kühen und 1 Stier, importirte Originaltiere, schwerer Schlag, schön gebaut, milchreich, Das hervorragende Tier daraus ist die Kuh Nympha, No. 10, geboren im Oktober 1899, 136 cm. Stabhöhe, 216 cm. Gürtel, 780 Kg. schwer, Jahresmelkung nach dem 2. Kalb 4320 L., Fettgehalt 3.2%. - Ein Sohn derselben, 7 Monate alt, besonders schön, ist vom Comite der Gesellschaft für die Oldenburger Halbblut-Stammerde des Fürsten Lubomirski, die sich durch besondere Milchleistungen auszeichnet, angekauft. -

Sinen Die Halbblutherde von Mikulice ist hervorgegangen aus 16 schwarzscheckigen Ostfriesen und 60 Schwarzschecken, die bei Bauern gekauft wurden. Durch scharfe Selektion war dieser Stand im 4. Jahre auf 32 Stück (10 Friesen und 20 Bauernkühe) reduziert.- Als Zuchtstiere wurden teils Original-Oldenburger, teils Halbblut-Oldenburger verwendet; besonders ausgleichend hat ein Halbblutstier aus Balice gewirkt. Die Milchleistung dieser Halbblut-Oldenburger ist eine ausgezeichnete, zum Beweise gebe ich hier aus dem Herdbuch einige Daten. Kuh Hekuba gab nach dem 1, 2 und 3 Kalb 1753, 3335 und 3720 Liter Milch; hat gewogen 450 Kg. Kuh Hulda gab nach dem 1, 2, 3, Kalb 2288, 3495 und 3703 Liter Milch; gewogen 470 Kg.; Kuh Jaskółka, 13 Jahre alt Mutter von Hekuba gab im Jahre 1901 :3800, im Jahre 1902: 3596 L. Milch, gewogen 450 Kg.

Die Wirtschaft in Mikulice ist hoch interessant und vielfach musterhaft; prächtige grosse Kunstweiden, Weidegang für Kühe und Jungvieh, schöne Ställe, geräumige Kälber-Laufställe. Um auch die Jungtiere weiden und doch vom Reiten abhalten zu können, sind auf der Weide je 2 mit Halsketten und Zwischenstange gekoppelt.

In den bis 10 km. entlegenen Dörfern Ostrów, Gac und Markowa bestehen 2 Bauernstammherden von Halbblut-Simmentalern mit zusammen 30 Kühen und 2 Stieren. Im Exterieur waren die Stiere zumeist befriedigend bis hübsch, die Milchergiebigkeit wird übereinstimmend als gering bezeichnet; bei einem Bauern in Gac, der eine grössere Wirtschaft und eine Stammherde von 10 Kühen besitzt, wurde über Befragen eine „Comite-Kuh“ als die mindeste Melkerin bezeichnet. Man begnügt sich, wie man sagt damit, wenn die Kuh nur rotscheckig und rund ist.

68

Einen schönen, neugemauerten Stall fand ich in Markowa. Die Bauern dieser, durch guten Boden und bessere Weiden begünstigten Gegend haben im allgemeinen bessere Schulbildung. Man findet auch Bauern mit einigen Gymnasialklassen.-

S a m s t a g 27. Juni. Nach Przeworsk. Bahn Przeworsk-Przemysl-Chyrów-Zarszyn.

In Zarszyn wurde bei Herrn Kasimir Ritter v. Wiktor die Reinblut-Simmentaler-Stammherde besichtigt. Ursprünglich war 1 Stier und 10 weibliche Originaltiere aus der Schweiz angekauft worden. Durch die Nachzucht aus diesen Stücken und den jährlichen Zukauf einiger Importtiere und bei fortwährender Ausscheidung der minderwärtigen Melktiere ist der dermalige Bestand der Stammherde geschaffen worden, wobei jeweilig ein Originalstier von der Gesellschaft zum halben Preise abgegeben wurde.- Das Exterieur dieser auch durch Grösse hervorragenden Tiere ist sehr schön, zeigt vielfach hochedle Formen und eine prächtige Typirung; die Milchleistung wird als sehr gut bis ausgezeichnet bezeichnet, neumelke Kühe geben bis 25 L. täglich. Die Kälber laufen im Stall herum und trinken an der Kuh u.z. Kalbkälber 7 bis 8 Wochen, Stierkölber bis 8 Monate.- Um die wünschenswerten genauen Daten über die Leistung zu gewinnen, erklärt sich Herr v. Wiktor dem Zuchtinspektor bereit, 10 Kühe in Dänische Kontrolle zu nehmen. Die Jungstier-Aufzucht wird richtig betrieben, es waren 5 überjährige und 10 unterjährige Stiere vorhanden, gut gebaut und entwickelt und schön typirt; 18 Jungstiere sind seit Neujahr bereits verkauft worden. Der Mittelpreis für einen Jungstier beträgt für das Comité 300 Fl.



63

nach Russland kommen schon Jungstiere zu Preisen bis 425 Fl. zum Verkauf. Die Jungkalbinnen haben Alpenweidegang auf der von der Gesellschaft gepachteten Alpenweide bei der Station Mikuliczyn, wo der Besitzer 25 Stück zu einem Graspfand von 3 Fl. per Stück aufkehrt. - Diese Alpe war früher ein aerarischer Fohlenhof, jetzt werden dort von der Gesellschaft 300 Stück durchwegs geimpfte Kalbinnen von 8 Monat bis 1½ Jahr alt, gegrast.

In Zarszyn wird auch eine Reinzucht des grossen, weissen, englischen und Jorkshire-Schweines betrieben. Herr v. Wiktor hatte einen Original Eber durch die Landwirtschaftsgesellschaft in Wien zugleich mit 2 anderen Ebern gekauft, aber alle 3 waren ungenügend, 2 wurden bereits ausgemustert, der noch hier in Zuchtverwendung stehende Eber hat zwar schöne Nachzucht, ist selbst aber schlecht gebaut, hochrückig und ohne Schinken. - Die weiblichen Tiere sind viel besser, besonders zwei junge Sauen, 6 Monate alt, konnten als wahre Prachtstücke bezeichnet werden. Um Sicherheit im Aufnehmen, grosse Fruchtbarkeit und Schnellwüchsigkeit zu erzielen, werden die Tiere frühzeitig zugelassen und hiedurch Würfe bis 16 Ferkel erreicht. Der Besitzer will die Reinzucht englischer Schweine behufs Abgabe edler Vater- und Muttertiere zu Zuchtzwecken konsolidieren und beabsichtigt auf seinen 3 Höfen 12 edle Sauen zu halten. - Gegenwärtig ist er auf der Suche nach einem hochedlen, gut qualifizierten Eber aus einer hervorragenden Edlzucht. -

Auch in der Schafzucht wurde ein interessanter Versuch durch Einfuhr des Oxfordshiredown-Schafes gemacht; diese Tiere sind gut im Fleische, der Bock wiegt 100, das Schaf 80 Kg., sind sehr schnellwüchsig und liefern eine gröbere für den Bedarf der Bauern sehr

70

geeignete Kammwolle; da aber die Bauern nur schwarze Schafe wollen, ist dieser Versuch, das entsprechendere Oxfordshiredown-Schaf einzubürgern, wohl aussichtslos.

Samstag 28. Juni. Von Zarszyn nach Odrzechowa. Besuch der Simmentaler Halbblutzucht des Herrn v. Morawski in Odrzechowa und Pastwiska.- Diese Zucht herde wurde 1876 gegründet, zur Hälfte aus reinblutigen Berner Kühen von Wzdów und halb aus Bauernkühen der Umgebung, welche zu  $\frac{3}{4}$  mit polnischen Rotvieh gekreuzt waren.- Dazu wurden fast nur Simmentaler Stiere gehalten. Die Kühe in Odrzechowa, 32 Stück, zeigen sich sehr ausgeglichen, sind etwas tiefer gebaut, feinbeiniger, etwas niedriger gestellt; 2 jüngere Stücke wiesen 129 cm. Stabhöhe und 170 und 173 cm. Gürtelumfang, eine ältere Kuh nach dem 5. Kalb hatte 128 cm. Höhe und 182 cm. Umfang.- Die Condition war weniger gut, als sonst bei Simmentalern gebräuchlich ist; alle Kühe boten den eigentlichen Milchtypus. Ein als einjährig importirter Original-Schweizer-Stier war im Bau ungenügend, schlecht gebunden, seichtbrüstig, in der Lende tief, hatte aber sehr schöne, ebenmässige, edel typirte Nachkommen von mässiger Grösse die auch in der Brust besser waren.- An Jungvieh waren 6 einjährige Jungstiere, 4 einjährige Färsen und 11 prächtige Kälber vorhanden.- In Pastwiska standen 18 Kühe, 12 einjährige Jungstiere und 18 Kälber. Das Vieh zeigt den gleichen Bau, ist aber etwas besser genährt; dasselbe wird als sehr Milchergiebig bezeichnet. Herr von Morawski befolgt als Selektionsregel: alle Stierkälber, welche hochbeinig sind oder von mindern Melkkühen abstammen, sind zu verschneiden; nur solche weibliche Kälber sind aufzuziehen, die von guten Melkerinnen stammen, es

sind und auch im Zuchtbuch bei jeder Kuh nach den Jahresmengen angeführt erscheinen. Die Kühe werden nach jeder Abkalbung gewogen, die Kälber nach der Geburt; Die Gewichte sind im Zuchtbuch vorgemerkt. Es wird im Zuchtbetriebe besonders Milchergiebigkeit angestrebt und werden daher Stücke von minderer Milchleistung stets bald aus dem Zuchtbestande ausgeschieden.-

Um die Leistungsfähigkeit dieser Herde zu charakterisiren, gebe ich hier nach dem Zuchtbuche und den Melkregistern einige Daten.-

Kuh Diana, Tochter der Bella, gekalbt am 24. November, Stierkalb, gewogen 45 Kg. die Kuh wog nach dem 4. Kalb 440 Kg. , gab neumelkend 19½ L. Milch, ist seit 6. Februar trächtig und gibt dermalen, 7 Monate nach dem Abkalben noch 11. L. Die Jahresmilchmengen betragen 1961, 2293, 2656 und 1782 L.

Kuh Bella, ein ausgezeichnetes Zucht- und Nutztier, 13 Jahre alt, gekalbt am 20. Dezember, Stierkalb, gewogen 43 Kg., gab neumelkend 13 L. ist trächtig, gibt jetzt noch 12 L. Als Jahresmilchmengen sind verzeichnet 2512, 2522, 1710 (verworfen), 2404, 2266, 3114, 2836 L.; Jahresdurchschnitt aus den letzten Jahren 2480 L. Milch.

Kuh Pietruszka, nach dem 6. Kalb ,gab neumelkend 17 L. Milch; Jahresmilchmengen 1293, 1941, 2289, 3399, 2881, 2880 L.

Kuh Kallina, gekalbt 10. November, Kuhkalb, gewogen 42 Kg.; gab neumelkend 16 L. ist trächtig seit 3. Februar , gab anfangs Juni noch 8 L.; die Jahresmilchmengen betragen 2006, 2615, 2152, <sup>2369</sup>/2661, 2300, 2499 Liter Jahresdurchschnitt aus 7 Jahren = 2518 L. Milch.

Fahrt nach Wilanowice. In Wilanowice besteht ein bäuerlicher Zuchtverein für das polnische Rotvieh und

X) Mittelgröße: 121 cm. Stachse 177 cm. Brustumfang.

waren zu der für 5. anberaumten Musterung 79 Stück u. z. 48 Vereinskühe und 1 Vereinsstier, ferner 30 andere, d. i. nicht aufgenommene oder nicht angemeldete Stücke, wovon 2 Stiere vorgeführt werden. - Es bot diese Schau ein sehr instruktives Bild der hiesigen Zuchtbestrebungen; selbstverständlich war das vorhandene Material sehr gemischt, es gab Tiere darunter, die entweder zu klein <sup>x)</sup> waren oder die verschiedenen Fehler des Rotviehes, schmaler vatiger Bau, Feinheit des Fundamentes, Kuhsessige Stellung u. s. w. gar zu auffallend an sich trugen, dagegen gab es auch unter den Vereinsstieren recht gute, schön gebaute Stücke. Der Vereinsstier war ganz entsprechend, die beiden anderen Stieren dagegen waren von ziemlich minderer Qualität. Die Milchergiebigkeit der Kühe wurde durchwegs als sehr befriedigend bezeichnet; 16 L. neumelkend wurde wiederholt angegeben.

Rückfahrt nach Kozy. Hier traf ich mit Herrn Direktor Ponínski von der benachbarten landwirtschaftlichen Schulen zusammen; das schlechte Melken berührend, teilte er mir mit, dass an seiner Anstalt alle Schüler gut im Melken und in der Anwendung der Hegelund'schen Methode abgerichtet werden. -

M i t t w o c h 1. Juli. Bahn Kozy - Bielitz - Dzierzitz - Wien.

Ich schliesse diese Skizze, indem ich den ausserordentlichen freundlichen Empfang dankend hervorhebe, den ich bei den Herrn Präsidenten beziehw. Vicepräsidenten der beiden Gal. Landwirtschaftsgesellschaften und ihren Zuchtinspektoren und Secretären und namentlich auch bei den Besitzern der besuchten Güter gefunden habe. - Zu besten Dank für die freundliche sachkundige Führung auf der Reise und für die wertvollen Aufschlüsse

X) Mittelgrösse 121 cm. Stabhöhe 177 cm. Brustumfang.

124

den Längel der Eisenbahn, besonders in Ostgalizien  
über die Verhältnisse der Zucht und des Zuchtbetriebes  
bin ich besonders den Herren Zuchtinspektoren verpflichtet,  
von welchen mich Herr Sandoz im Krakauer Gesellschaftsgebiete,  
Herr Marszalkowicz im westlichen und die Herren Fedorowicz  
und Abgarowicz im östlichen Teile des Lemberger Gesellschaftsgebietes  
begleiteten.-

### Z u s a m m e n f a s s u n g .

---

Es erscheint nicht zulässig aus den Ergebnissen dieser  
flüchtigen Bereisung ein abschliessendes Urteil über den  
Betrieb der galizischen Rindviehzucht zu schöpfen; die  
mir zugemessene Zeit gestattete bloss stichprobenartige  
Besichtigungen dessen, was mir gezeigt wurde. Ich muss  
mich sonach in der folgenden Zusammenfassung auf die ge-  
wonnenen Einblicke beschränken.-

Der bedeutende Rindviehstand des Landes Galizien, nach  
der letzten Viehzählung 2,714.622 Stück = 28.5 % des  
staatlichen Gesamtviehstandes, lässt sich ohne Zwang  
in 3 grosse Gruppen bringen; a) das gelb oder rotbunte  
Scheckvieh im Simmentaler Typus, b) das schwarzscheckige  
Niederungsvieh im Holländer Typus und c) das einheimische  
polnische Rotvieh, zu welchem letzterem Typus wohl  
auch die meisten „Majdaner“ gezählt werden können.- Von  
den sonstigen noch im Lande vorkommenden Schlägen habe  
ich nur 1 grossen Stall Montavoner (hier „Schwyzer“ ge-  
nannt) in Tlumacz gesehen; von dem schwarz getupften  
Zukawy-Vieh das zu den Niederungsrassen gehört und von  
dem gelben, in der Richtung der Rippen dunkel gestreiften  
„Morengi“-Vieh, das angeblich normannischer Abstammung  
sein soll, habe ich keine Exemplare zu Gesicht bekommen.  
Ausser dem Vieh in den besuchten Gütern, Vereinen  
und Ortschaften habe ich sehr viel Vieh auf den

Weiden längst der Eisenbahn, besonders in Ostgalizien ich gesehen. - hochgezüchteten Simmentalern in westlichen Böhmern

a) Das gelb- oder rotbunte Scheckvieh. Man kann sagen, dass dieses Scheckvieh im Simmentaler Typus der verbreiteste Viehschlag im Lande ist und dass er den ganzen Osten fast ausschliesslich beherrscht, Man will eben Vieh von der Simmentaler Farbe, von der Simmentaler Grösse und Masse und von der Simmentaler Frühreife und Schnellwüchsigkeit. Dies gilt sowohl für die Herrschaften als auch für die Bauern überall dort, wo die Simmentaler Geltung haben. - Zur grossen Beliebtheit dieser Rasse hat jedenfalls der Umstand viel beigetragen, dass das Simmentaler Vieh schnell in's Geld wächst, d.h. dass es bald gross und schwer wird und weiters, dass man auf den Milchertrag zur Zeit als man die Simmentaler im Lande umbürgerte, nicht jenen grossen Wert legte, als heutzutage. - Da man es leider versäumt hat eine unserer wertvollen Alpenrassen in der Richtung auf Masse und Frühreife zu entwickeln, haben uns die Schweizer mit ihren Frühreif und gross gezüchteten, verhältnismässig neuen Simmentalern den Rang leicht abgelau - fen. Heute ist das Rotbunte Scheckvieh im Lande so überwiegend, dass es volkswirtschaftlich von besonderer Bedeutung ist, den Zuchtbetrieb in den wichtigen wirtschaftlichen Wege zu leiten. In dieser Beziehung habe ich, namentlich in Ostgalizien wiederholt erfahren, dass die Milchergiebigkeit der Simmentaler Schecken und ihrer Kreuzungen entweder ganz ungenügend oder doch meist nur mittelmässig ist. Aehnliche Beobachtungen sind auch aus anderen Ländern bekannt geworden und man könnte verleitet sein, den Simmentalern überhaupt eine schwache Milchleistung zuzuschreiben, wenn bei derselben Rasse nicht anderwärts geradezu ausgezeichnete Milchleistun -

gen konstatiert worden wären. Ich verweise diesbezüglich auf die hochgezüchteten Simmentalern im westlichen Böhmerwaldgebiet, in Neuern, Chüdiwa, Malschwitz, Bischofteinitz, bei Pilsen u.v.a.d. wo die Kühe trotz Schnellwachsigkeit und Frühreifen, trotz Grösse und Masse und trotz ihrer runden Formen, doch höchst bedeutende Milcherträge liefern. Es giebt übrigens auch in Galizien sehr milchreiche Simmentaler; so zeigt z.B. unter den besuchten Stamsherden jene des Herrn v. Wiktor in Zarszyn ganz grossartige Milchleistungen. - Wenn ich auch zugebe, dass in dieser Industrialwirtschaft (Bierbrauerei) besser gefüttert wird, so führe ich diese Zucht doch als sehr lehrreiches Beispiel an, wie man Simmentaler auf Milch züchten und wie man sie halten soll. Das Zarszynaer Vieh zeigt, dass mit hochedler Form und mächtigem Körper auch hohe Milchleistung verbunden werden kann, wenn der Züchter nicht einseitig in formalistischer Richtung sondern ausgesprochen auf combinirte Leistung mit erhöhter Rücksicht auf Milch züchtet. -

Leider wird es in manchen Simmentaler Zuchten versäumt, die Leistung bei der Zuchtwahl gebührend zu berücksichtigen; schön gebaute Stierkälber werden ihrer Schönheit wegen zu Zuchtstieren aufgezogen, ohne dass man daran denkt, die Milchleistung der Stiermutter hierbei in Betracht zu ziehen. -

Ich bin überzeugt, dass in nicht langer Zeit die geringe Milchleistung mancher Simmentaler Zuchten den Unzufriedenen als Schlagwort dienen wird, um andere „milchreichere“ Rassen zur Einfuhr zu empfehlen; bereits jetzt soll der k.k. Landwirtschaftlichen Gesellschaft Lemberg ein Antrag auf Einfuhr von Montavonern zur Beratung vorliegen. -

47

Für den Züchter wäre es allerdings leichter, die Zucht nur vom exterieristischen oder formalistischen Standpunkte zu beeinflussen, weil man dabei eher Erfolg für das Auge erzielt, als wenn man gleichzeitig auch auf Leistung züchtet; es muss aber oberster Zuchtgrundsatz sein, dass man nicht einseitig nur auf Schönheit allein, sondern dass man gleichzeitig auf beides auf Schönheit und Güte, oder was dasselbe ist, auf Schönheit und Leistung züchte. Nur Zuchten, die in diesem Sinne rationell als Leistungszuchten geleitet werden, sollten Anspruch auf materielle Unterstützung haben, nur aus Leistungszuchten sollten Stiere für die Abgabe an andere Zuchten gekauft werden.-

Die Einführung von regelmässigen Probemelkungen (womöglich mit Fettbestimmung) hat daher eine ganz wesentliche Bedeutung für die Stammherden, den diese sollen den Stierbedarf decken und Stiere von Milchreihmüttern haben einen ganz besonderen Werth für die wirtschaftliche Seite d. i. die Rentabilität der Viehhaltung.

In Bezug auf die Form habe ich selbst bei dem bäuerlichen Kreuzungsvieh sehr schöne Fortschritte gefunden, wie ich schon bei Tlumacz, Ostrów und Gać erwähnt habe; man sieht, dass das Schönheitsideal für alle Simmentaler Gegenden das gleiche ist, dass man überall in dieser Beziehung demselben Ziele zusteuert. Wünschenswert wäre nur, dass besonders bei den Zuchstieren auch bezüglich des Baues ein strenger Massstab Anwendung finde, den einige Stiere gaben, wie ich auch erwähnt habe, zu berechtigtem Tadel Anlass.

Der herrschenden Tendenz nach bedeutender Grösse wird in der Regel durch befriedigende Fütterung Rechnung getragen, insoweit die Futterverhältnisse eben günstige sind; wo dies nicht der Fall ist, tritt natürli-



28

cher Weise eine gewisse Reduktion in der Grösse und Masse zu Tage, welche als Anpassungserscheinung aufzufassen ist. Ein in dieser Beziehung sehr interessantes Beispiel bildet die Halbblut-Simmentaler-Herde des Herrn v. Morawski in Odrzechowa, wo man in sehr richtiger Weise weniger Wert auf die Grösse legt, aber dafür auch Leistung züchtet und auf dem besten Wege ist einen Simmentaler Milchtypus herauszubringen.-

b) Das schwarzscheckige Niederungsvieh. Ueber - rascht war ich, dass dieses Niederungsvieh in Galizien so prächtig gedeiht und sich dabei in hoher Leistung dauernd erhält. Allerdings waren es hervorragende und sehr rationell geleitete Zuchten, die ich besucht habe, in welchen auch jetzt noch Originaltiere nachgekauft werden. Nach dem gewonnenen Einblick glaube ich für futterreiche Gegenden diese Schwarzschecken sehr passend und gut rentabel bezeichnen zu dürfen und halten es für wünschenswerth, wenn dieselben in einem möglichst geschlossenen Rassegebiet gezüchtet würden. Einer grösseren Verbreitung dieses Viehes, über die Grenzen des erst zu schaffenden Rassegebietes hinaus, möchte ich aber doch nicht das Wort reden, da wir damit zu sehr auf einem dauernden Import von Originaltieren angewiesen wären, und es doch rationeller ist, wenn Oesterreich trachtet seine eigenen wertvollen Rassen zur Besseren Geltung zu bringen.-

Die Unterschiede zwischen den Oldenburgern in Mikulice und den Ostfriesen in Czudec und Bierzanow sind, wenn auch ersteren mehr Adel zugesprochen werden muss, doch nicht so gross, dass es berechtigt wäre, in Galizien zwei schwarzscheckige Niederungsschläge als besondere Rassen getrennt zu halten, umsomehr als bedeutende Grösse und Masse, Niederungsformen und hohe Milchleistung bei den Schlägen gemeinsam sind. Vielleicht wird diesbezüg-

43

lich eine Einigung erzielt, wenn es zur Festsetzung eines abgegrenzten Rassengebietes kommen sollte. Beifügen muss ich noch, dass die Schwarzschecken auch in Bezug auf Frühreife und Schnellwüchsigkeit befriedigen. -

c) Das polnische Rotvieh. Nach dem was ich gesehen habe und nach den erhaltenen Auskünften, muss ich diese einheimische Landesrasse als ein prächtiges, höchst wertvolles Nutzvieh bezeichnen, welches für die minderen Futtergegenden und namentlich für die höheren Lagen ganz ausgezeichnet und hier weder durch die Abkömmlinge der Niederungsrasse noch durch jene der Simmentaler ersetzt werden können. Allerdings muss ich zugeben, dass dieses Rotvieh noch viele Fehler an sich hat, welche allmählich weggezüchtet werden müssten. Die in meinem Berichte angegebenen Daten über die Milchergiebigkeit lassen zweifellos erkennen, dass dieses Vieh eigentlich sehr Milchreich und die Milch sehr Fettreich, dass aber die Qualität der Kühe noch äusserst ungleich ist, durch dauernde Ausscheidung der Milchärmeren Kühe aus dem Zuchtbestande lässt sich ganz ausserordentliches erreichen, wie die rationell geleiteten Zuchten der Herren v. Romer, Dr. Zduń, Baron Czeż und andere beweisen. Als sehr in Gewicht fallende Fehler des Rotviehes muss ich dessen Spätreife und seine geringe Wüchsigkeit überhaupt bezeichnen. Das dermalige Rotvieh wächst zu langsam und bleibt überhaupt zu klein und zu leicht; die moderne Wirtschaft verlangt aber vom Vieh, dass es gross und so schwer werde, als es die Futterverhältnisse der Wirtschaft gestatten und diese Grösse und Schwere soll in möglichst kurzer Zeit erreicht werden, d. h. das Vieh soll grosswüchsig und schnellwüchsig sein.

Es fragt sich, ob diese beiden Eigenschaften,

80

die am Simmentaler so geschätzt werden, auch beim Rotvieh erreicht werden können und ob sie überhaupt anzustreben sind. Ich beantworte letztere Frage entschieden mit ja, nur bemerke ich, dass mit der Gross- und Schnellwüchsigkeit nur bis an die Grenze der wirtschaftlichen Zulässigkeit gegangen werden darf. Würde das Rotvieh so gross und so schnellwüchsig wie das Simmentaler Vieh, so würde es auch so anspruchsvoll werden und daher in jene Gegenden passen, wo es heute beheimatet ist. Andererseits lässt sich kaum leugnen, dass das Rotvieh heute so langsam wächst und dabei so klein bleibt, dass dadurch dessen Rentabilität sehr in Frage gestellt wird. Dasseine Besserung zu erzielen ist, steht nicht zu bezweifeln, nur muss selbe auf dem richtigen Wege und im richtigen Tempo angestrebt werden. Es wird also in den Zuchtplan aufzunehmen sein: dauernde Ausscheidung aller jener Tiere aus dem Zuchtbetriebe, welche zu klein sind oder in der Jugend freudige Entwicklung gezeigt haben; bessere Ernährung der trächtigen Bauernkühe; Vermeidung des zu frühen Zulassens; bessere Jugendernährung der Kälber und des heranwachsenden Jungviehes; Verwendung von Stieren mit Unterwüchsigkeit und entsprechender Grösse, die auch von solchen Eltern stammen. Wird das mit der weisen Beschränkung gegen ein etwaiges Uebermass von Ernährung eingehalten, so wird in einigen Generationen das erwünschte Ziel sicher erreicht werden. *einheimische polnische Rotvieh in wenig Generationen* Stellt man sich auf den einzig richtigen Standpunkt des rechnenden Landwirthes, so muss diese Verbesserung des Rotviehes angestrebt werden, um dadurch die Rentabilität des Viehes zu erhöhen. Mit dieser Verbesserung werden auch die angeführten Fehler des Exterieurs

21  
verschwinden.

Eine ausserordentlich wichtige Frage wäre noch bezüglich der Verwendung von roten Ostfriesenstieren zu Kreuzungenwecken zu erörtern. Dass diese Kreuzung in exterieuristischer Richtung ausgesprochene ja auffällige Vorteile bietet, kann nicht bestritten werden, das bezeugen die vorhandenen Kreuzungsprodukte; ob es aber ratsam ist, diese Kreuzung fortzusetzen und solcherart 3/4 blut, 7/8 blut, ja 15/16 Friesenblut heranzuziehen möchte ich sehr bezweifeln. Das polnische Rotvieh würde damit zu sehr in friesisches Rotvieh mit friesischen Futter und Weideansprüchen umgewandelt, und das erste was darunter leiden würde wäre die gute Milch-qualification, die das heimische Vieh ohnehin besitzt. Auch die breiteren kräftigeren Formen würden sich auf die Dauer kaum halten. Aus diesen und noch einigen anderen Gründen würde ich von einer weiteren fortgesetzten Kreuzung entschieden abraten und empfehlen, es bei einer einmaligen Bluteinspritzung bewenden zu lassen. Werden dabei durch eine rationelle Selektion die guten Eigenschaften (Milchergiebigkeit, Grösse, gute Wachsigkeit, leichte Ernährbarkeit etc.) festgehalten, eine richtige Ernährung der Mutter und ihres Jungen eingehalten, die Zuchtverwendung nicht vorzeitig begonnen, für Bewegung vorgesorgt, kurz wird alles das getan, was jeder rationelle Zuchtbetrieb verlangt, so wird das gesunde einheimische polnische Rotvieh in wenig Generationen eine besondere Nutzbarkeit und gute Rentabilität erreicht haben.-

Von einer ganz besonderen Wichtigkeit für die drei Hauptschläge des galiz. Rindes würde es sein, wenn mehrere Stammherden von jeder Rasse in die sogenannte

dänische Leistungskontrolle (Mengen der Milch)Fettgehalt und Fettverbrauch) genommen würden.

Weiters wäre für Zuchttiere nach Möglichkeit die Beibringung von Stammscheinen anzustreben, auf welchen die jährlichen Ergebnisse der Milchleistung der Stiermutter, der Fettgehalt der Milch, das Gewicht der Mutter nach dem Abkalben (event. der Brustumfang) u.s.w. angegeben sind.-

Schliesslich muss ich erwähnen, dass das Melken sehr vernachlässigt erscheint, meist wird es nur von Frauenzimmern ausgeführt, die Männer schämen sich der Melkarbeit. Hier wäre die Abhaltung von Melk - kursen sehr am Platze.

W i e n, am

1903.

K.k.Konsulent für Viehzucht  
der Alpenwirtschaft .

L. 229

19

L. 229 II 89

Petycja C. K. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego  
o przedwzięciu podwzięciu subwencji na hodowlę  
mierzwiaczyny.  
L. 1717/903

Wyprosi się!

Tetna z najwzniejszych bezwzględnie  
gatunki gospodarstwa wiejskiego jest chów  
kozy chlewnej. - Właściwe gospodarstwo  
wielkiego znajduje w nim korzystny był  
na odpłatki mleczarskie i wszelkie inne od-  
płatki gospodarskie, które bez chowu kozy  
w obec braku byłby miałyby być całe  
wzięte na masło. - Właściwe gospodarstwo  
w chowie kozy znajduje wierzach jedynym  
dochód umożliwiający mi spędzenie naj-  
komfortniejszych wydatków. - Z tego powo-  
du chów kozy w naszym kraju daleko  
wielko ma znaczenie jak w innych bo-  
gatych od Galicji krajach - on bowiem  
niejednokrotnie broni i broni skutecznie  
ludności uboższą od pauperami.

Wicie się zamawia.

C. K. Towarzystwo gospodarskie galicyjskie  
zając sobie sprawę o wartości i doniosłości  
tej gatunki gospodarstwa, starała się zawiązać  
wedle siły i możliwości jak najkorzystniejszą opie-  
ka, a widząc że materiały kozy krajowej  
są wydatne i trudne do opłaty, a przez to wzięte  
dnie małe wyniki daje, dążyła od szeregu lat do  
poprawy samej przez statek wyżywienie miej-  
scowej kozy z kasa Yorkshir.

W tym celu założył Komitet Towarzystwa  
szereg chlewni centralnych, zaopatrując je  
w wyborowy importowany materiał hodo-  
wiany, a wyprodukowane w tych centrach  
przebiega, wzywając do nakładania chlewni za-  
rodowych pełnej krwi Yorkshir, i stacyi kmitów  
dając przez to do jak największego rozpo-  
wiedzenia dobrego materiału roz-

podstawego. - Mimo więcej jak pięćdziesiąt  
funduszy Mierni na cel powyższy Komit  
tet Towarzystwa rozporządza być do stania  
rezultaty pracy jego nie były małe, podrazgły  
bowiem w r. 1898 istniało w kraju około  
nych przez Towarzystwo 190 chłwoni narodo-  
wych, liczba ich w r. 1902 wzrosła do powazi-  
nej summy 446 chłwoni. - Równocześnie pro-  
wieszona była i ilość stacji knurów, które  
z liczby 120 w r. 1898 wzrosły w r. 1902 do sum-  
my 227. -

Temni statemi a względnie rybnicmi  
rozwojowi chowu drozdy chłwoni, potrzyta także klasa  
niecierpiąc Mierni w roku ubiegłym ~~z powodu~~ dotknięta  
~~na~~ najz krajemianowicie: zaraka drozdy  
chłwoni. - Ona zmniejsza niepomniemi wielka  
ilość tych tak przytwaranych zwierząt, a wy-  
bijanie sztuk podjętych powyższymi jest-  
cze rozniały Mierni. - Całe okolice ogrozone  
zostają z drozdy a Mierni ta nie pomnięta i  
chłwoni Towarzystwa. - Kilka chłwoni eca-  
dralnych i cały szereg chłwoni narodowych  
podają ofiarę zarazy. - W tej więc chwili nie-  
dy pomoc ze strony Towarzystwa najpotrzeb-  
niejsza była, ~~ale~~ pomocy tej nie zdobyła strażnica  
centra dostarczając materjał rozpłodowy, a  
też mając dostatecznych funduszy, aby były  
też natychmiast wypirni. -

Ten sumtany stan rzeczy spowodował  
Komitet Towarzystwa do skierowania petycji  
do Wysockiego Rządu o udzielenie sumy na rok  
1903 ~~antwerpuji w kwocie 10000 koron. Na~~  
~~to otrzymał Komitet odpowiedź że antwerpuja~~  
~~tylko wtedy przyznana zostanie jeśli i wtedy~~  
ze swej strony Towarzystwu z wydatku pro-  
spierzy pomocy.

To spowoduje nas do próby by Mierni  
Jejm uchwałać ~~roczny~~ <sup>Tak obodliwni to jad i mięso</sup>  
a Mierni nie dostatkowa w budżet  
Przejrzy na rok 1903 kwotę

podwy  
krowe  
i ow  
dasi  
ni ost  
ess.  
Pr  
fu  
p  
19

~~Sta C.K. Towarzystwa gospodarczego  
jako darowizna pomoci na cel podniesienia  
chowu drobiu chlewnej  
by wstawia sie w budżet Krajowy na rok  
1904 kwoty 8000 koron jako roczna sub-  
wencja na ten cel. —~~

W bu

mi-  
ic  
as gzy  
io-  
do-  
ni-  
no-  
142  
num.

ie kleska  
dotknęta

ku  
nowe  
ty-  
ta-  
me

le-  
ab-  
iwozy

41  
42  
43  
44  
45

Podwyższenie lasitki na  
budowlę wieży w r. 1903,  
i o udrożeniu na r. 1904  
lasitki na ten cel w kwocie 40.000K. —  
W odpowiedzi na pismo nr 43, dot. wieży  
lasitki na r. 1903 oświadczył C.K.  
Przed, że jeżeli będzie co więcej  
po zgodzi się na zwiększenie  
podwyższenie lasitki rządowej,  
jeżeli jeżeli i kraj.

46  
47  
48  
49  
50

na do zamierzenia następującej treści: Wyżsi Sejm uchwalili nast.

Sejm podwyższenia w budżecie na r. 1904 Par. 312 projektu na  
podniesienie chowu drobiu, powołany od III raty w Terolicie  
1902-6 i udrzela C.K. Towarzystwa Gospodarczego we hrowie  
lasitki w kwocie 8000K na budowlę wieży i podniesienie chowu  
drobiu. dnia 14 września 1903  
R. Wrochowski  
Sekretarz

W. Piwowski  
Przewodniczący



L. 1724/903

16/9 03

27/86  
152164

L. 237 Petycja c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego w sprawie udrzelenia subwen-  
cji na wystawy targowe dla bydla roz-  
piadowego. -

### Wzrostki Sejmie!

[nie tylko  
[ale nawet

Wskazowicm nieprzeodromem i bezstron-  
nem officiu patery na stornalci budowli  
bydia w naszym Kraju, przymusi' musi  
ze od czasu, w ktorym c. k. Towarzystwo  
gospodarskie akcyja swoja na jednolitym  
oparte, Manie, rozpoczelo ty od lat 20 tu  
postep w tym kierunku jest [widocznym  
a nawet wydatnym. - Zwiastuje skut-  
nie 10 ciebie w ktorym Towarzystwo  
wielkimi na ten cel wyprawa jako  
funduszem wykazuje znaciny krok  
naprzod, razowno co do poprawienia  
budowy bydla jak i co do wyrownania  
dawnej postci mieszaniny ras. -

Dziaki tej dzialalnosci Towar-  
zystwa istnieja juz czte okolice  
w Kraju naszym, gdzie wykrowane,  
do stosunkow i wplywy przyrostowane  
bydo, stalo sie osadnictwem i postta-  
wa dochodzi ludnosci, w skutek tego  
wzrostem zaradkowanie do showu bydla  
i lepsze jego siewienie, - Objawy  
te nas daja gwarancya ze postep  
ten postacie w przyszlosci stali wzra-  
stac bierze. - Ktoz tego Ten stan nie-  
czy ogolnie znamy wzrost, znamy

84

sprawia że zarówno w kraju jak i poza jego granicami stale wzma-  
ga się popyt na system rospłodo-  
wem hodowli galicyjskiej, które  
zaaklimatyzowane przez szereg  
lat, jakości nie ustępujące bytowi  
najlepszym europejskich hodowli.  
Dla dalszego rozprzószenia jest  
cenniejszym od bytu inwizora za-  
graniczy importowanego. -

Ten fakt powoduje że daje  
się oczekiwać coraz silniejsza potrze-  
ba stworzenia stałych wystaw  
targowych dla bytu rospłodowego  
któreby dawało pole zbytku dla  
hodowców, a nabywcom zwłaz-  
czka zagranicznym wstawi-  
tkom. - Wystawy takie z prawda-  
wym wyjątkiem dla sprawy  
od szereg lat zagranica dawa-  
jące wymagają jednak ponie-  
sienia pewnych kosztów, których  
Towarzystwo gospodarskie z bra-  
ku funduszu ponieść nie jest  
w stanie. - Dla tego Komitet  
Towarzystwa zwraca się do Wy-  
sokiego Sejmu z prośbą. -

Wysoki Sejm uchwalii całość:  
Wstawia do budżetu X budżetu  
Krajowego na r. 1904 pozycję 305 000 wianem  
Towarzystwa gospodarskim galicyj-  
skiemu na wystawy targowe bytu  
rospłodowego k. 1500

Z Komitetu L. K. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodars-  
kiego. Lwów d 14 września 1904  
F. Brochowski  
Sekretarz  
Wł. Piotrowski  
Prezes

L. 1735/03.

Cyfrę Komitetu C. K. Towarzystwa  
Gospodarskiego w sprawie subwencji na  
hodowlę owiec.

## Wysoki Sejmie!

Ogromne przekształcenie naszego kraju pokryte  
te są wysokami górami. - Ciemiśnka zaledwie warstwa  
ziemi podługnej która skąpa sa pokryte, surowy kli-  
mat i nadmierna wilgotność sprawiają że w tych  
tych ziem mieszkańcy, tylko z wysiłkiem uprawia-  
jącym udają wydobyc z tej swojej ziemi trochę  
ziarna i kieniniaków koniecznych do utrzymania  
życia. - Nie te warunki potęguje jeszcze fakt że  
na ziemiach takich wyrost trawy, w jakości wybor-  
ne są tak małe że wystarczą ani skowroni się ani  
wyjąć bytlem się nie dadzą. - W okolicach tych  
zbrodziejstwem rolnika są owce, które najprostsz  
nawet trawy na pastwiskach sprzyklować popadają  
do wian podwójnym swoim mleko, ser i mię-  
so na przyswajanie, a więcej na obrzycie. -

Z tego powodu hodowla owiec dla górskich oko-  
lic naszego kraju, zarminskatych przeważnie  
przez uboga, często głodem przymierająca ludność  
niecierpienie jest ważna, a popracowanie tary tych  
zwierząt prowadzące za sobą wyiska ich przyspek-  
noie i rentownoie, jedyn jest jedynym z ważnych  
i pilnych postulatów naszego kraju. -

Ponieważ warunki ziemi i klimatu tych górskich  
okolic nie są odpowiednie dla ras wysocho w Kulturze  
stojących, a pilniejsza było potrzeba poprawienie i  
udzielenie indygenowanymi owiec miejscowych  
przeło Komitet C. K. Towarzystwa gospodarskiego  
galicyjskiego od szeregu lat wprowadzić do kraju  
rasę "Eximii" która warunkom kraju i kapotrac-  
bowaniu kraju naszego w całości odpowiada, a dla  
po kilku latach alżeby w tym kierunku - imiata  
stwierdzić może, że jego praca była już pewnie rent-  
taty, a rentownoie chowu owiec <sup>w okolicach górskich</sup> znacznie się zwiększy.  
Dla okolic podgórskich, których warunki ziemi  
i klimatu dla ras owiec wysocho w Kulturze nie są

ciągłych są odpowiednio wprowadzić Komitet  
rasy angielskiej Oxford-shire-down, a osiągnięte  
z krzyżowania na wyniki wskazywać że podobnie  
w niej nadzieje nie są wiodące. —

Aby dać obraz działalności c. k. Towarzystwa  
gospodarskiego na tym polu powołujemy się na  
kilka cyfr z statku wziętych z naszych rocznych  
sprawozdań. — W r. 1898 posiadaliśmy owczarnię za-  
rodowych 32 z końcem roku 1902 liczbą ich doszła  
do 92. — ~~Stacy~~ z tych należało do rasy Oxfordshire  
36 a do rasy Ormskirk 56. — Stacy tryków mieliśmy  
w roku 1898 - 36 a liczba ich po końcu 1902 wzo-  
sła do 108. —

Mimo tego stałego postępu, działalności Towar-  
zystwa dotychczasowa nasza uważała za spras-  
poby i przykrytowanie do szerokiej akcji, która by  
poza poprawę rasy powinna objąć i podniesienie  
mleczności owiec i organizację wyrobni i zbytu  
ich produktów - a w pierwszym rzędzie sera  
i bryndzy, za które to produkty kraj nasz ma za-  
mię stany i wielki zewnętrzny rynek. —  
Tę samą rozwinięciem akcji na szeroka skalę  
stoi jednak na przeszkodzie brak odpowied-  
nych funduszy, to też Komitet c. k. Towar-  
zystwa gospodarskiego odniósł się pod datą  
do Wysockiego Prezesa memoriałem datowanym  
30 lipca t. r. w którym wyrażając powyższe  
względy prosi o podniesienie subwencji  
rocznej na podniesienie chowu owiec do  
kwoty 12000. — ~~Sta firmo to otrzymał Ko-  
mitet, który odpowiedź się wydał w takim  
razie Akad. górnym jest subwencją własną  
niezależnie od tej, którą na swej stronie do akcji  
tej się przyłączył. — to powoduje nas do  
prośby by Wysocki przyjął i chwalił i awant.~~  
Pitawia się w budżet. Krajowego  
na rok 1904 kwotę 1000 koron jako  
subwencja dla c. k. gal. Towarzystwa  
gospodarskiego na podniesienie chowu  
owiec. —

Rząd prairie o podniesieniu subwencji  
 odmówił i szlachetnie ubolewał nad faktem,  
 że wywodzi się z dawnej subwencji na chłopi  
 nie wyparł, że wargowy pret, że ~~nie wyparł~~  
 potrzeba jest ~~nie wyparł~~ ~~nie wyparł~~ ~~nie wyparł~~  
 + w sprawie ~~nie wyparł~~ ~~nie wyparł~~ ~~nie wyparł~~  
 owie w sprawie nie będzie to Rząd w ~~nie wyparł~~  
 dotychczasowej na ten cel nie ~~nie wyparł~~  
 dotychczasowa sekretaria ~~nie wyparł~~ ~~nie wyparł~~  
 Wstawie do budżetu

[R] Budżet krajowy na r. 1909

pozycy 311 C C

Towarzystwo gospodarskie  
 Galicyjskie we dworze seu podmie  
 siem ~~nie wyparł~~ ~~nie wyparł~~ ~~nie wyparł~~ 1000 K

z Komitetu C. K. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego  
 dnia 14 września 1903

F. Skochowski  
 Sekretarz

Kwartowski  
 Prezes

2240  
Petycja Ch. Tow. gosp. gal. do Wysokiego Sejmu  
w sprawie podwyższenia subwencji na  
wrepienie tuberkuliny.

L: 1741/903

11/05 VI 230<sup>80</sup>  
Wysoki Sejmie!

Doświadczenia, jakie zrobił Komitet Towarzystwa  
gospodarskiego galicyjskiego w ostatnich  
kilku latach ze wzrepienia bydła tuberkuliny,  
zniewolil go do przeprowadzenia systematycz-  
nego wzrepienia gwarlicy za pomocą wzrepi-  
nia w oborach zarodowych jakoteż w oborach  
prywatnych, których właściciele sami zgłaszali  
się z prośbą o wzrepienie. — Przebowaliśmy się  
dowodnie, że przy pomocy wzrepienia doprowadzi-  
my do znaczniejszej zdrowotności bydła i twar-  
dźmy z całą stanowczością, że wzrepienie tuber-  
kuliny uwarai należy za wyjątek mogący  
być bardzo polećnia dźwignia do podniesienia  
hodowli u nas. — Ponieważ, jak to wykazały  
dotychczasowe wzrepienia, stan gwarlicy w kraju  
jest znacznie korzystniejszy, niż za granicą jesteśmy  
pewni, że przy systematycznym wzrepieniu gwarlicy,  
doprowadzimy do uodrępowej odpornej  
i wysoho wartościowego materystu białka-  
nego, który niewatpliwie ceniony będzie nawet  
i za granicą.

Stosowanie jednak tuberkuliny i przeprowado-  
nie wzrepienia, jakoteż tej dalszej akcji wzrepienia  
gwarlicy, nie jest rzeczą łatwą i nie można jej  
powierzyć ~~nie specjalistom~~ ludziom nie mającym  
fachowego wykształcenia.

Tedy nie fachowa, sumienna i racjonalna  
 praca prowadzi do celu. Z tego względu widzi  
 potrzebę potrzebę Komitetu Sumiennosci sil fachow  
 wych weterynarskich dla badania zdrowotności i  
 sroczepienia tuberkulizmu drobi, oraz dla badania i  
 sroczepienia sztuk kupowanych za granicą.

Przymsci te sa nadmuyraj zinnudue i tak licus  
 i siły dotychczasowe ledwie pracy podstaci sa  
 ustanie zwlaszwa, ie weterynary Towarzystwa jest  
 w ogole przemaiareny do dogladania bydlu  
 zaradowezyt i udzielenia hodowcom rad i wskazy  
 wch i radres jego fachm wioduacych.

Wobec tego prosimy o stale poduzyczenie  
 subwoencyi wrajskiej na wyposazenie weterynary:

Wysoki Sejm uchwala raczy

~~Wstawic ponownie X rubli dot krajowey na  
 z. 1908 Towarzystwa Gospodarskiego Galicyjskiego  
 Lwowie na sroczepienie bydla tuberkuliną, a to~~  
 a) na utrzym<sup>anie</sup> weterynara 3000 kor  
 b) na diety i koszty podróży 2000 "

Lwów dnia 16. września, 1909.

KOMITET C. K. TOWARZYSTWA  
 GOSPODARSKIEGO GALICYJSKIEGO

Preres

Wt. Proszkowski

F. Skrochowski

Sekretarz

F

Sejm podwyższa  
 a) Poduzyczenie ~~308~~  
 308 (na wyposazenie podry  
 cie kosztow utrzymu  
 nia weterynara przy  
 galii. Towarzystwie gospo  
 darskiem we Lwowie  
 i Towarzystwie Polniarem  
 w Krakowie i ~~in~~ Towar  
 zystwach i polen wypr  
 tami krajowey wcielici  
 Towarzystwa Gospodarskiego  
 we Lwowie na utrzymaniu  
 weterynara i wyuzdzyres  
 nie na sroczepieniu bydla  
 tuberkuliną . . . . . 1800K

b) na diety i koszty  
 podróży ~~2000~~  
 i ~~in~~ ~~specjalistow~~  
 przy galii. Towarzystwie  
 Gospodarskiem we Lwowie,  
 oraz innych weterynary,  
 ktorzy nam w sroczepieniu  
 pomagaja . . . . . 2000K  
 3800K

L: 1834/903

VII 92

Wydział Krajowy

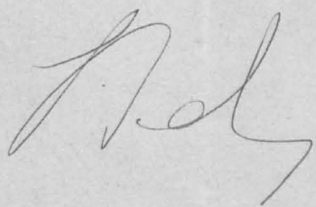
L: 80780

We Lwowie dnia 27 września 1903

C.K. Ministerstwo rolnictwa zatwierdzając przedłożony przez Wydział Krajowy program akcji tępienia gruźlicy u bydła rogatego w oborach zarodowych pełnej i pół krwi przy zastosowaniu szczepień rozpoznawczych tuberkuliną, zastrzegło c.k. Namiestnictwu we Lwowie odpowiedni wpływ na tę akcję.

Z tego powodu upraszamy, by Szanowny Komitet donosił w przyszłości Wydziałowi Krajowemu o każdorazowym wydelegowaniu ustanowionego przy Komitecie weterynarza w celu przeprowadzenia badań rozpoznawczych na gruźlicę z dokładnym podaniem miejsca i czasu akcji i to w terminie takim, by c.k. Namiestnictwo mogło ewentualnie wysłać swego delegata dla uczestniczenia w czynnościach weterynarza.

Marszałek Krajowy



Do  
Szanownego Komitetu

C.K. Towarzystwa Gospodarskiego  
galicyjskiego

we/

Lwowie.

Członek Wydziału Krajowego:





POD: dnia 1/1 | 903.

L: 1834.

ODZIAŁ  
INWENTARZY

Do wariantów i antoi  
z pro 903

Przy  
↓

Gremium der Viehhändler

in Wien

III/4 Zentral-Viehmarkt

Neues Parteiengebäude

I. Stock, Thür 31.

VI do l. 2123/90  
Wien, 9. November 1903.

P ! T !

Wie in Fachkreisen bekannt sein dürfte, sollen in letzter Zeit von Seite der Fleischhauer Wiens Anträge an die Marktbehörde gestellt worden sein, dahingehend, dass in Hinkunft am Rindermarkte in St. Marx das Füttern und Tränken der Tiere an Markttagen nicht mehr stattfinden dürfe, sondern dass das Futter den Tieren am Abend des dem Markttag vorhergehenden Tages zum letzten Male verabreicht werden solle; ferner dass die Fütterung der am Markte einlangenden Rinder nicht mehr durch Angestellte der Marktparteien, sondern durch kommunale Organe zu besorgen sei.

Gegen diese geplanten, für die Viehproduzenten sowohl als auch für die Beschickung des Wiener Marktes und nicht in letzter Hinsicht auf für die Tiere gleich schädlichen Massregeln hat das Gremium der Viehhändler am 2. November a. c. beim Wiener Magistrate als Marktbehörde eine Eingabe überreicht, wovon eine Kopie beige-schlossen ist.

Das gefertigte Gremium bittet nunmehr die *k. k. Landwirtschafts-gesellschaft* .. wolle diese Eingabe einer genauen Würdigung unterziehen und stellt das ergebene Ansuchen, falls seitens des Gremiums der Viehhändler weitere Massnahmen in dieser Hinsicht unternommen werden müssten, diese mit allem Nachdruck zu unterstützen.

Mit vorzüglicher Hochachtung

Gremium der Viehhändler in Wien.

Leopold Saborsky m. p.  
k. k. Kommerzial-Rat  
Vorsteher Stellvertreter.

Hugo Schleiffelder m. p.  
Vorsteher.

POD: dnia 11/11 1903

L: 2123.

ODZIAŁ  
INWENTARZY

stat.

do aktów

12/11 903

Mey

An den Magistrat der k.k. Reichshaupt- & Residenz-  
stadt W i e n .

Das  
Gremium der Viehhändler in  
W i e n .

äussert sich über instehende  
Marktangelegenheiten:

In Marktkreisen wurde in letzter  
Zeit mitgeteilt, dass von Seiten  
der Fleischhauer und nach anderen  
Versionen auch von Seiten der  
Marktbehörde bei diesem löbl. Ma-  
gistrate hinsichtlich des Rinder-  
marktes auf dem Wiener Central-  
viehmarkte folgende Anträge ge-  
stellt worden seien.

- I. Dass das Füttern und Tränken der  
Rinder auf dem Rindermarkte in  
St. Marx am Markttage nicht mehr

stattfinden dürfe, dass vielmehr den Rindern das Futter am Abende des dem Markttage vorangehenden Tages zum letztenmale verabreicht werden solle.

II. Dass die Fütterung der am Markte einlangenden Rinder nicht mehr durch die Angestellten der Marktparteien sondern nur durch communale Organe erfolgen soll.

Das gef. Gremium glaubt zwar nicht, dass der löbl. Magistrat diese für den Marktverkehr verhängnisvollen Anordnungen treffen wird, erachtet es jedoch für seine Pflicht seine warnende Stimme dagegen zu erheben.

Das gef. Gremium erhebt diesen Warnungsruf nicht ohne gewichtige Gründe und gibt sich der Hoffnung hin, dass von Seite dieses löbl. Magistrates die nun vorzubringenden Gründe in vollem Masse berücksichtigt werden würden, nachdem dieselben nicht aus egoistischen Motiven, sondern gerade im regsten Interesse des Wiener Central-Viehmarktes und der Approvisionirung Wiens vorgebracht werden.

Dies vorausgeschickt erlaubt sich das gef. Gremium im Einzelnen folgendes anzuführen.

ad I.) Was den ersten Antrag anbelangt, dass den für den Wr. Central-Viehmarkt bestimmten Rindern das Futter zum letztenmale am Abende des dem Markttage vorangehenden Tages gereicht werden solle, und dass ein Füttern und Tränken der Rinder am Markttage nicht mehr stattfinden dürfe, so ist die Bewilligung dieses Vorschlages schon aus rechtlichen Gründen unausführbar, denn im § 10 der Marktordnung wird ausdrücklich erklärt, dass das Füttern und Tränken während des Marktes verboten ist. Daraus erklärt es sich, dass das Tränken und Füttern bis zum Marktbeginne gestattet ist, und dass der Marktbehörde nur Vorschriften bezüglich der zulässigen Fütterung

zustehen.

Unter Festhaltung dieses Rechtsstandpunktes erklärt das gefertigte Gremium, dass dem erwähnten Antrage auch aus Gründen der Humanität und aus Rücksicht für die Interessen des Marktes selbst und der Approvisionierung Wiens nicht stattgegeben werden könne.

Das Durchführen des gemachten Vorschlages würde sich als eine crasse Thierquälerei darstellen und das gef. Gremium kann nicht glauben, dass der löbl. Magistrat eine solche von amtswegen verordnen würde.

Die Ausführung dieses Vorschlages wornach den Thieren ungefähr um 4 Uhr Nachmittags des dem Markttage vorhergehenden Tages das letzte Futter gereicht wird, hätte die Wirkung, dass nachdem die überwiegende Zahl der auf dem Markt verkauften Thiere erfahrungsgemäss erst zwischen 12 - 3h Nachmittags abgezogen werden, diese Thiere durch ca. 18 - 22 Stunden ohne Futter und ohne Wasser gehalten würden.

Lies würde für die Thiere, was jeder Sachverständige bestätigen wird, einen geradezu qualvollen und nicht genug zu verdammenden Zustand herbeiführen. Diese Thierquälerei wäre umso verdammenswerter als bekanntlich die Thiere auch nach der Abwage nicht gefüttert werden, sondern bei ihrem Abtriebe in die Schlachthäuser rücksichtlich auf das flache Land noch durch viele Stunden den grössten Strapazen ausgesetzt sind.

Hiezu kommt noch Folgendes.

Die Thiere die auf dem Markt geschickt werden, langen hier zumeist nach einem mehrtägigen Transporte ein. Es ist nun erfahrungsgemäss, dass ein solches Thier beim Einlangen abgemüdet sich niederlegt und kein Futter berührt und

Erst am folgenden oder am zweitfolgenden Tage das für seine Ernährung nöthige Futter zu sich nimmt.

Würde nun obiger Antrag durchgeführt werden, so käme es oft vor, dass Thiere gar kein Futter mehr zu sich nehmen können.

Ohne Futter müssten dann immer die Rinder bleiben, die erst Sonntag Abends so spät einlangen, dass sie nicht ausgeladen werden können, sowie die aus Ober- und Niederösterreich, welche immer erst Montag Früh auf dem Markt einlangen. Diese Thiere könnten, wenn die obbezeichnete Vorschrift erlassen würde überhaupt nicht mehr gefüttert und getränkt werden.

Das gef. Gremium ist der Ueberzeugung, dass der löbl. Magistrat es nie zugeben wird, dass die zum Markte gebrachten Thiere in solcher Weise gequält werden dürfen. Es würde über eine solche Thierquälerei zweifellos die Entzündung in der ganzen gebildeten Welt entstehen. Nun ist gar nicht einzusehen, welcher Zweck durch diese Massregel erreicht werden soll; da durch eine ordnungsmässige Aufsicht der Fütterung von Seiten der Marktorgane, die wir stets verlangt haben und auch gegenwärtig verlangen, ein Missbrauch überhaupt nicht möglich ist.

Es wird von mancher Seite hervorgehoben, dass auf dem Schweinemarkte eine Fütterung am Markttage nicht stattfindet. Dies ist deshalb nicht stichhältig, weil die Schweine bis am Tage vorher mit Kraftfutter gefüttert werden und daher die Entziehung des Futters am Markttage nicht mit solcher Qual verbunden ist wie bei den Rindern, bei denen nach den bestehenden Vorschriften jede Fütterung mit Kraftfutter verboten und nur die Fütterung mit Heu gestattet ist. Es wird

auch eingewendet, dass bei Viehkäufen ab Stall es vorkommt, dass der Käufer eine Fastenzeit von 6 maximum 12 Stunden festsetze, während welcher dem Thiere kein Futter gereicht werden dürfe.

Es ist dies zwar richtig aber es würde ein Verkäufer niemals einen Zeitraum von 18 - 22 Stunden zugeben. Ausserdem ist zu bedenken, dass in dem hier angegebenen Falle das Thier bis zu dem Momente, wo demselben das Futter auf 6 - 12 Stunden entzogen wird, sein gewohntes Kraftfutter erhalten hat und sich ausgeruht im heimischen Stalle befindet.

Ganz anders ist es aber bei den Thieren, die auf dem Markt kommen. Dieselben haben einen anstrengenden Transport durchgemacht und haben vom Einlangen bis zum Markttage kein Kraftfutter sondern nur Heufutter erhalten. Aber abgesehen von den hier geschilderten Folgen würde diese Massregel, wenn sie tatsächlich eingeführt würde, den Wiener Viehmarkt geradezu ruinieren und im Enderfolge die Approvisionnement Wiens auf das Empfindlichste schädigen.

Bereits gegenwärtig werden wie die Statistik darthut durchschnittlich monatlich circa 4000 Stück Rinder von Oesterreich und Ungarn mit Umgehung des Wiener Marktes in das Ausland exportiert. Ausserdem zeigt sich die traurige Erscheinung, dass mit Rücksicht auf die bereits auf dem Wiener Markte bestehenden Vorschriften die Marktbeschicker andere Märkte mit Vorliebe aufsuchen. So weisen wir darauf hin, dass die Wochenausweise der letzten Zeit über den Pester Viehmarkt darthuen, dass dort wöchentlich Auftriebe von 4400 - 5600 Stück also bedeutend grössere wie in Wien stattfinden. Auch die grösseren Provinzmärkte von Prag, Brünn, Graz und Wr. Neustadt werden immermehr und mehr von den Vieheinsendern beschickt



und zwar auf Kosten des Wiener Marktes.

Bezüglich Graz und Wr. Neustadt wird besonders hervorgehoben, dass die Wiener Marktparteien nur mit grosser Mühe die Vieheinsender aus den Alpenländern dazu bewegen können, dass sie wenigstens einen Theil ihres Viehes nach Wien und nicht nach Graz und Wr. Neustadt senden.

Das gef. Gremium weist insbesondere darauf hin, dass weiters viele grosse Wiener Konsumenten direkt nach Budapest, Graz, Wr. Neustadt fahren um dort ihren ganzen oder grossen Theil ihres Bedarfes zu decken.

Würde nun die oben vorgeschlagene Massregel eingeführt werden, so wäre dies ein grosser Nachtheil für die Vieheinsender, da die Thiere, die auf dem Transporte schon einen bedeutenden Gewichtsverlust von 50 - 80 Kg. per Stück erleiden, durch diesen Vorgang einem weiteren Gewichtsverluste von 25 - 40 Kg. per Stück ausgesetzt wären. Ueberdies werden Sachverständige bestätigen, dass in einem solchen Falle auch die Qualität des Fleisches leiden würde. Es ist daher klar, dass die Vieheinsender in einem solchen Falle den Wiener Markt einfach meiden müssten und dass dann der Wiener Markt verödet dastehen würde.

Das gef. Gremium glaubt nicht dass die Marktbehörde dazu beitragen wird einen solchen Zustand herbeizuführen. Dieser Zustand würde die Approvisionierung Wiens auf das empfindlichste schädigen.

Schliesslich weisen wir darauf hin, dass die geringe Beschickung des Wiener Marktes auch mit grossen Nachtheilen für die kleinen Fleischhauer verbunden sein wird. Es werden nämlich dann die grossen Fleischhauer ihren Bedarf ganz ab Stall decken, während die kleinen Fleischhauer, die

nur 2 - 3 Stück wöchentlich kaufen und denen es daher unmöglich ist eine ganze Wagenladung ab Stall zu beziehen, dann nur in der Lage wären das minderwertige Vieh zu theuren Preisen auf dem Wiener Markte kaufen zu können.

Dass aber die Vieheinsender den Wiener Markt in einem solchen Falle meiden werden, ist bereits hervorgehoben worden und können hier nicht die Verhältnisse wie sie auf dem Schweinemarkte herrschen irgendwie in Betracht kommen. Denn während der Export der Schweine und selbst die Abfuhr der Schweine auf das flache Land mit Rücksicht auf die herrschende Schweineseuche verboten ist und auch noch lange verboten bleiben dürfte, so ist der Export der Rinder mit Umgehung des Wiener Marktes vollständig gestattet, und wird derselbe durch die Schwächung des Wiener Marktes nur auf Kosten desselben gefordert, unso mehr als von den Märkten Budapest und Graz ein starker Export von Rindern bereits gegenwärtig stattfindet, welcher Export naturgemäss dadurch noch gefördert werden würde.

ad II.) Was die zweite vorgeschlagene Massregel betrifft, wonach die Thiere dem Vieheigenthümer entzogen und die Fütterung und Wartung den cummunalen Organen übergeben werden sollte, so ist dies aus rechtlichen Gründen unzulässig. Nach den Bestimmungen des b.G.B. ist der Eigenthümer berechtigt über sein Eigenthum zu disponiren und der Vieheigenthümer bleibt, solange die Thiere nicht verkauft und übergeben sind, Eigenthümer dieser Thiere.

Es ist klar, dass der Vieheigenthümer mit Rücksicht auf die Marktordnung gewissen Anordnungen der Marktbehörde insbesondere bezüglich der Beaufsichtigung der Thiere nachkommen und sich auch der Aufsicht der Marktorgane unterwerfen

muss. Aber die Wartung der Thiere kann nach den Bestimmungen des Eigenthumsrechtes dem Eigenthümer niemals entzogen werden. Durch Verfügungen der Administrativbehörden können die Bestimmungen des bürgerl. Gesetzbuches über das Eigenthum nicht ausser Kraft gesetzt werden.

Aber auch abgesehen von diesem rechtlichen Standpunkt auf dem wir stehen, würde auch diese Massregel aus wirtschaftlichen Gründen die Vieheinsender von der Beschickung des Wiener Marktes abhalten.

Es ist nämlich klar, dass jeder Eigenthümer dahin trachten muss, dass seine Thiere in zweckentsprechender Weise gewartet und behütet werden bis zu dem Momente als das Eigenthum auf andere Personen übergeht.

Es ist weiters klar, dass bei der Aufsicht der Thiere es sehr wichtig ist, dass das Wartungspersonal die Kenntnis der Natur dieser Thiere sowie der Beschaffenheit der einzelnen Thiere besitzen muss. Diese Kenntnis kann der Eigenthümer nur von jenen Personen verlangen, welche eine besondere Schulung und Erfahrung haben.

Es ist nun bekannt, und werden Sachverständige die Richtigkeit dessen bestätigen, dass die Thiere gewisse Eigenthümlichkeiten haben, die bei Abwartung berücksichtigt werden müssen. Es ist nun einleuchtend, dass der Vieheigenthümer den eigenen Leuten gegenüber solche Vorschriften machen kann, die von diesen auch beobachtet werden müssen, damit diesen Eigenthümlichkeiten Rechnung getragen werde, während bei communalen Organen, die für die Wartung der einzelnen Thiere nothwendigen speciellen Vorschriften nicht beobachtet werden würden.

Hiezu kommt, dass die Marktparteien bereits langjährige, auf die Wartung der Thiere besonders geschulte Leute be-

98

sitzen, so dass die Vieheinsender gewiss sich auf dieses eingeschulte Personal verlassen, und nicht auf die Gefahren eingehen werden, welche die Wartung durch minder geeignete Personen herbeiführen kann.

Weiters wäre durch die beantragte Anordnung es auch nicht möglich, bei dem Auftriebe der Thiere auf dem Markte die Sortirung in der Weise vorzunehmen, wie sie dem Marktverkehre und den Wünschen der einzelnen Eigenthümer entspricht.

Denn es ist klar, dass die Weisungen in dieser Hinsicht von den Marktparteien an ihre eigenen Angestellten in ganz anderer Weise erfolgen und ausgeführt werden als an behördliche Organe, welche nicht in Diensten der betreffenden Marktparteien selbst stehen.

Solche Beschränkungen werden sich die Vieheigenthümer nie gefallen lassen und würde die Decretirung dieser Vorschrift den Ruin des Wiener Marktes herbeiführen.

Ueberdies ist ja auch nicht ersichtlich, welchen Zweck diese Massregel haben soll, nachdem der erstrebte Zweck auf eine andere Weise vollständig erreicht werden kann. Dies wäre dadurch möglich, dass die Marktbehörde Aufsichtsorgane aufstellt, welche darüber zu wachen haben, dass die bestehenden Vorschriften ordnungsmässig gehandhabt werden.

Es würde den Rahmen dieser Darlegungen weit überschreiten, wenn das gef. Gremium die Richtigkeit aller dieser Darlegungen durch eine Reihe Beispiele erläutern würde.

Sollte der löbl. Magistrat diesbezüglich einen genaueren Einblick in die Details dieser Angelegenheit gewinnen wollen, so würde es sich sehr empfehlen, eine Enquete unter Zuziehung aller Interessenten, das sind, die landw. Gesellschaften, Sachverständige aus den Kreisen der Mäster und Vieheinsen-

der, Mitglieder des Viehh. Gremiums zu veranstalten.

Das gef. Gremium stellt daher die Bitte:

Der löbliche Magistrat geruhe diese Eingabe in jeder Hinsicht zu berücksichtigen und die oberwähnten Anträge der Fleischhauer beziehungsweise der löbl. Marktbehörde, falls sie wirklich gemacht worden wären, als für den Markt verderblich zurückzuweisen.

L: 2141/903

XXIV. Seber.

101

VI

pr. l. 1129/902.

Świnie

Wydział krajowy.

L: 90.438.

We Lwowie dnia 11. listopada 1903.

Na posiedzeniu z dnia 5. października b. r. powziął Wys. Sejm w załatwieniu sprawozdania Komisji gospodarstwa krajowego o przedłożeniu Wydziału krajowego z wnioskiem przyznania subwencji dla krajowych Towarzystw rolniczych celem ułatwienia ludności włościańskiej odnowienia hodowli świń, które to sprawozdania pozwalamy sobie tu dołączyć ./.. następujące uchwały:

1. Wysoki Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z uzasadnieniem wniosku o subwencję dla krajowych Towarzystw rolniczych celem ułatwienia ludności włościańskiej odnowienia hodowli świń.

2. Sejm wstawia w Rubr: K. wydatków budżetu funduszu krajowego na rok 1905. kwotę 12.000 K. jako pierwszą ratę z trzechlecia tytułem subwencji dla obu Towarzystw gospodarskich w kraju celem ułatwienia ludności włościańskiej odnowienia hodowli świń w okolicach, w których hodowli tej zagraża upadek wskutek panowania pomoru świń i zwalczania tej zarazy.

3. Sejm wzywa c. k. Rząd, by na cele akcji obu Towarzystw gospodarskich w kraju podjętej dla ułatwienia ludności włościańskiej odnowienia hodowli świń w okolicach, w których hodowla świń jest zagrożona upadkiem wskutek panowania tam i zwalczania pomoru świń, przyznał obu Towarzystwom gospodarskim w kraju wydatne subwencje na czas, jak długo akcyja wspomniana będzie potrzebna.

Przystępując do wykonania tych uchwał Wydział krajowy wręcza Szanownemu Komitetowi, aby stosownie do swego pisma z dnia 21. lipca 1902 r. r. L: 1129, którem przedłożony został program







POD: dnia 14/11/1903.

L: 2141.

COŚCZAL  
INWENTARZY

2<sup>act.</sup>

Łop  
Wys. Wydział Krajowy  
Lwów

Dnia 14<sup>go</sup> b. m., otrzymaliśmy  
reskrypt Wys. Wydziału - L. 90.438 -  
wzywający nas do przestąpienia spra-  
wowania, w jaki sposób staraliśmy  
się w roku bieżącym podtrzymać  
chów trzody chlewnej w włościan,  
w okolice dotkniętej pomorą,  
a zarazem do podania sposobów, jak  
na przyszłość w tej sprawie postępo-  
wać zamierzamy.

Jedynym sposobem w jaki możemy  
podtrzymać chów swój, łana  
gdzie # je z względu w wiewarych  
ilościach wybijają, jest zakładowanie  
nowych chlewni zarodowych, gdyż  
samo tworzenie stacyi kurwów,  
nie pomore, gdyż jest brak mar-  
teryatu ceniowego.

~~Do tego jest napisane~~  
~~Do dnia 14/11/1903~~, w ciągu 10<sup>ciu</sup>  
miesięcy załatwić dostarczyć  
prosiat na założenie 77<sup>mi</sup>  
chlewni zarodowych, co niemo-  
żliwe, przydatnia wartość 13 000<sup>kor</sup>  
nie licząc chlewni już założonych  
wiel, którymi jeszcze nie mogliśmy  
prosiat dostarczyć

Daliśmy  
Wobec tego ~~zaciągamy~~ z tym  
roku stornunkowo mato kurwów  
na stacye, bo tylko 16 do tego czasu.

2

do l. 2141/102  
903.

LW. 76.777/902.

We Lwowie, dnia 6. grudnia 1902.

Al. 243

## Sprawozdanie

Wydziału krajowego z uzasadnieniem wniosku o przyznanie subwencji dla krajowych Towarzystw rolniczych celem ułatwienia ludności włościańskiej odnowienia hodowli świń.

Wysoki Sejmie!

W sprawozdaniu z dnia 27. maja 1902 r. LW. 37.041/1902 (Al. 35. sprawozdania stenogr. z r. 1901/2) przedstawił Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi oddziaływanie wykonywania ustaw o tępieniu pomoru świń w kraju naszym na gospodarstwo krajowe i podał do wiadomości Wysokiego Sejmu kroki, jakie Wydział krajowy uznał za stosowne podjąć w tej doniosłej dla dobrobytu ludności sprawie. W przedłożeniu tem zaznaczono zgodnie z opinią krajowej Komisji dla spraw rolniczych, wyrażoną w jej uchwale z dnia 30. kwietnia 1902 r., potrzebę przyjsia z pomocą finansową ze strony kraju i państwa sprawie podniesienia hodowli świń w tych licznych okolicach kraju, w których już to wskutek panowania pomoru świń, już to wskutek tępienia tej zarazy, grozi hodowli nierogacizny zupełny upadek, i podano do wiadomości Wysokiego Sejmu, iż Wydział krajowy zwrócił się do obu Towarzystw gospodarskich w kraju z prośbą, by w sprawie obmyślenia środków odnowienia hodowli świń w okolicach pomorem dotkniętych i upadkiem tej hodowli zagrożonych zechciały wypracować i Wydziałowi krajowemu przedłożyć swe wnioski.

Obecnie, gdy zarówno Komitet c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, jak i Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego żądane wnioski Wydziałowi krajowemu przedłożyły a to: Towarzystwo gospodarskie sprawozdaniem z dnia 21. lipca 1902 r. l. 1.129 (LW 53 823), Towarzystwo rolnicze sprawozdaniem z dnia 12. września 1902 r. l. 2 804 (LW. 76.777), dojrzała sprawa do przedstawienia Wysokiemu Sejmowi konkretnych wniosków mających na celu umożliwienie dalszej działalności powołanych czynników w tej sprawie

Oba Towarzystwa podnoszą w swych sprawozdaniach zgodnie konieczną potrzebę przyjsia z wydatniejszą niż dotąd pomocą ludności włościańskiej w celu umożliwienia tej ludności nabywania trzody chlewnej w odpowiedniej jakości dla zastąpienia świń, które z powodu bądź to panowania zarazy pomoru, bądź to jej tępienia padły lub zostały wybite Oba Towarzystwa stwierdzają, że w ich rejonach nie brak obecnie wskutek panowania zarazy pomoru licznych miejscowości, a nawet okolic całych, gdzie hodowla trzody albo ustała, albo zupełnym grozi upadkiem. Ten stan rzeczy jest wynikiem — zdaniem obu Towarzystw — z jednej strony faktu, że ludność włościańska, obawiając się wybuchu zarazy i dochodzeń wskutek tego zarządzanych wyzbywa się trzody przed stwierdzeniem nawet zarazy, a w miejsce sztuk pozbytych nie zakupuje nowych, dalej także wynikiem tego, że przy wybijaniu sztuk chorych i podejrzanych o zarazę następuje przyznanie wynagrodzenia i jego wypłata bardzo późno tak, że włościanin nie mogąc uzyskać pieniędzy rychło, nie wznawia chowu nierogacizny i kiedy wreszcie otrzyma pieniądze tytułem wynagrodzenia za wybite sztuki, musi ich zwykle użyć na inne potrzeby, n. p. opłatę podatków, które opędzał gotówką uzyskaną z hodowli nierogacizny. W niemałym stopniu sprzyja temu stanowi rzeczy okoliczność, iż w okolicach dotkniętych zarazą pomoru brak jest sposobności nabycia trzody chlewnej, brak bowiem chlewni, z którychby można po wytepieniu zarazy czerpać materiał hodowlany w odpowiedniej

jakości, to jest zdrowy i do chowu zdalny. Stwierdzając ten stan rzeczy podnoszą oba Towarzystwa w swych sprawozdaniach żądanie wydatnej pomocy ze strony skarbu państwa i kraju, pomocy finansowej, któraby umożliwiła obu tym korporacjom pracującym już od szeregu lat na polu podniesienia hodowli świń w kraju, zwłaszcza w gospodarstwach włościan, podjąć obecnie działalność wydatniejszą, odpowiadającą potrzebie gospodarczej, wywołanej długotrwałą klęską zarazy.

Każde z Towarzystw kreśli też w swem sprawozdaniu obok treściwego poglądu na wyniki działalności prowadzonej przy pomocy dotychczasowej skromnej subwencji z funduszu krajowego, subwencji wynoszącej na każde z Towarzystw tylko 4.000 K. rocznie, a przyznawanej zaledwo od lat 6, program postępowania, jakie należałoby zastosować w celu odnowienia hodowli świń w okolicach, w których zaraza spowodowała stan rzeczy grożący zupełnym upadkiem tej gałęzi gospodarstwa. Programy te opierają się na doświadczeniach dotychczasowem postępowaniem zdobytych, a gdy każde z Towarzystw dotąd nieco odmiennie w sprawie podniesienia chowu świń postępowało i każde na pomyślnie wyniki swego postępowania powołać się może, przeto różnią się też ich programy od siebie, bo każde z nich w swym programie postępowania w celu odnowienia hodowli świń pragnie się oprzeć na sposobie, który wedle dotychczasowego doświadczenia okazał się najskuteczniejszym.

Towarzystwo rolnicze krakowskie zużytkowywało dotychczas pobierane od kraju i państwa subwencje na podniesienie chowu trzody chlewnej w ten sposób, iż mając na względzie odpowiedni kierunek hodowli, dając do chlewni zarodowych lochy czystej krwi krajowej a do nich knury rasy Yorkshire, dążyło do wytworzenia możliwości łatwego nabycia sztuk rozplodowych dla włościan. W tym celu zakupywał Komitet w chlewniach zarodowych, przy jego pomocy powstałych i prowadzonych, przychowane knurki i loszki w wieku 3—4 miesięcy po cenie 1 K. 20 gr. za kilogram żywej wagi i odstępował je następnie za połowę ceny (a więc po 60 gr. za kilogram żywej wagi) tym zgłaszającym się włościanom, którzy się zobowiązali pisemną deklaracją, że w ten sposób zakupionych sztuk użyją jedynie do chowu a nie na sprzedaż lub zabicie. Różnicę ceny zakupna, a ceny odstąpienia przy takim postępowaniu wynikającą pokrywało Towarzystwo z funduszy subwencyjnych.

Przy tym sposobie postępowania rozesłało Towarzystwo w r. 1899 prosiat 146, w r. 1900 prosiat 281, a w r. 1901 prosiat 576, czyli razem w 3 latach działalności: 1003 sztuk, ułatwiając bardzo znacznie, bo o połowę ceny, nabywanie doborowego materiału hodowlanego ludności włościańskiej i krzewiąc wśród niej świadomość korzyści hodowania trzody rasy lepszej a nawet na zarazy odporniejszej. Opierając się na tym wypróbowanym sposobie postępowania, zamierza Komitet Towarzystwa rolniczego w Krakowie, przy pomocy subwencji kraju i państwa na cele odnowienia hodowli tworzyć pepiniery, z których każda dostarczałaby kilku okolicznym gminom materiału hodowlanego takiej jakości, by hodowcy zachęcenii jego dobrocią, chętnie go brali do dalszego chowu. Co do zakładania takich pepinier proponuje Komitet następujący sposób postępowania: w gminach, w których trzoda chlewna przymusowo wybitą była, otrzymywać będą hodowcy, którzy dadzą gwarancję znajomości hodowli i złożą oświadczenie pisemne, że otrzymanego materiału hodowlanego nie sprzedadzą na tucz lub zabicie, po 1—2 loch, za cenę o 50% niższą od ceny zakupna. Nadto w gminach takich utworzone będą stacje gminnych knurów, którymi hodowcy pokrywać będą mogli za odpowiednią opłatą od sztuki tak maciory z miejscowych pepinier jak i maciory inne, tak w tej miejscowości, jak i w okolicznych gminach się znajdujące. Gdy utrzymanie knura przez mniejszego właściciela połączone jest z trudnościami i wydatkiem, przeto w myśl programu Towarzystwa utrzymujący stację otrzymywałby knura za darmo wraz z prawem pobierania opłat od stanowienia i możliwością sprzedania go po 2 latach na swoją korzyść.

W ten sposób powstałyby w okolicach, gdzie grozi zupełny upadek hodowli trzody, centra hodowlane, dostarczające i rozmnażające dobry, miejscowym warunkom odpowiadający materiał rozplodowy.

Jako podstawę obliczenia kosztów w ten sposób projektowanej akcji przyjmuje Towarzystwo krakowskie dla jednej gminy koszt dostarczenia trzody hodowlanej na podstawie następującego rachunku:

koszt 10 macior (do jednej gminy) . . .	1200 K.
„ 1 knura . . . . .	200 „
razem wydatek brutto: . . .	1400 K.



Prowadzona w ten sposób akcja cieszy się uznaniem kół interesowanych; Komitet znajduje zawsze chętnych do objęcia i prowadzenia chlewni zarodowych, prowadzenie ich wytwarza zwłaszcza wśród włościan zamiłowanych hodowców, którzy chętnie czynią zadość obowiązkowi zwrotu z przychowku przepisanej ilości sztuk na rzecz Towarzystwa, a wobec tego sądzi Komitet, że akcją zmierzającą do odnowienia hodowli świń w okolicach, w których wskutek panowania lub tępienia pomoru grozi zupełny upadek hodowli, należy oprzeć na tym samym sposobie postępowania, jako najsympatyczniejszym dla ludności włościańskiej i dającym wskutek tego najlepsze widoki powodzenia akcji. Komitet pragnie zatem zakładać w okolicach wspomnianych jak najliczniejsze chlewnie zarodowe i stacye knurów bezpłatnie z zastrzeżeniem jedynie zwrotu od obdarowanych z przychowku po sztuce za każdą darowaną sztukę. Kosztów, jakie za sobą w ten sposób prowadzona akcja pociągnie, nie jest Komitet w stanie obecnie podać nawet w przybliżeniu — wobec tego, że terytorjum stanowiące okręg działalności Towarzystwa gospodarskiego, obecnie objęte II. i III. strefą, ustanowioną wyżej powołanym reskryptem Ministerstwa spraw wewnętrznych, normującym wykonywanie rozporządzeń cesarskich o tępieniu pomoru w Galicyi, jest od roku wyjętem z pod stosowania przepisów tychże rozporządzeń i intensywina działalność władz w sprawie tępienia zarazy dopiero się tu ma rozpocząć, nie można więc obecnie już ściśle ocenić rozmiarów potrzebnej akcji, a to tem mniej, że skutki oddziaływania pomoru na stan hodowli w obu wspomnianych strefach, obecnie — kiedy się akcji od roku przeszło tak intensywnie, jak przepisują ustawy, nie prowadzi — nie dają się ściśle stwierdzić. Nie oznaczając ściśle i cyfrowo kwoty pieniężnej, jakiej wymagać będzie akcja odnowienia hodowli nierogacizny w okręgu Towarzystwa w sposób wyżej naszkicowany, zaznacza Komitet Towarzystwa, że akcja ta spowodować musi znaczniejszy wzrost wydatków, na które dotychczasowe subwencje kraju i Rządu, zaledwo dostateczne wśród normalnych stosunków, nie starczą, że nadto akcja ta rozłożoną być musi na szereg lat i uprasza o przyznanie z funduszków krajowych obok dotychczas wypłacanej subwencji w kwocie rocznej 4.000 K, jeszcze wydatkach subwencji rocznych, przyznanych na pewien dłuższy okres czasu.

Komitet Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie wniósł niezależnie od wyżej streszczonego memoriału, nadto osobne przedstawienie do c. k. Ministerstwa rolnictwa, w którym upraszał o przyznanie z funduszków państwa na zamierzoną przez się akcją w okolicach dotkniętych pomorem, subwencji w kwocie 20.000 Kor. na r. 1902.

Oparty na powyższych sprawozdaniach obu Towarzystw, Wydział krajowy postanowił uchwałą z d. 6. grudnia 1902 LW. 66.916 i 68.269, uznając doniosłość sprawy dla gospodarstw ludności włościańskiej, a tem samem i dla gospodarstwa krajowego, poprzeć przedewszystkiem starania obu Towarzystw, podjęte u c. k. Ministerstwa rolnictwa, o subwencje rządowe na cel powyższy, a przyjmując do swej wiadomości programy prowadzenia akcji, nakreślone przez oba Towarzystwa, przedstawia Wys. Sejmowi wniosek, kończący niniejsze przedłożenie, przyznania na cele podjęcia akcji odnowienia hodowli świń w okolicach zagrożonych jej upadkiem wskutek pomoru i jego zwalczania, osobnej subwencji dla obu Towarzystw gospodarskich w kraju, w kwocie łącznej 12.000 K, płatnej przez 3 lata najbliższe, obok subwencji na podniesienie hodowli świń, którą Wys. Sejm uchwałą z d. 11. lipca 1902 r. na najbliższe czterolecie już przyznał.

Wniosek powyższy znajduje zupełne zdaniem Wydziału krajowego uzasadnienie w cyfrach i danych, jakie podaje sprawozdanie Wydziału krajowego przedłożone Wys. Sejmowi w ubiegłej sesji: „o zarządzeniach w sprawie tępienia pomoru świń i zapobiegania szerzeniu się tej zarazy“ tudzież w okolicznościach, które stwierdzono w streszczonych wyżej sprawozdaniach obu krajowych Towarzystw gospodarskich, wreszcie w racjonalności i praktyczności programów akcji, potrzebnej dla usunięcia obecnych stosunków anormalnych w dziedzinie hodowli świń. Wydział krajowy poprzestaje tedy na wyjaśnieniu, iż kwota subwencji, jakiej przyznanie proponuje, redukująca znacznie żądania, które przedstawiły oba Towarzystwa, jest wynikiem uwzględnienia przedewszystkiem faktu, że na razie akcja ku odnowieniu hodowli świń zmierzająca, jedynie w zachodniej części kraju, to jest nawet w niecałym okręgu działalności Towarzystwa rolniczego w Krakowie, bo tylko w 22 powiatach autonomicznych objętych pierwszą strefą, ustanowioną dla przeprowadzenia akcji przeciwporowej i obecnie wolnych już od pomoru, będzie mogła być w całej pełni roz-

winięta, w reszcie zaś kraju, to jest w obu dalszych strefach, będzie musiała być prowadzoną na razie nader oględnie ze względu na panującą jeszcze zarazę. Dalej musiał Wydział krajowy, proponując Wys. Sejmowi powyższą subwencję, liczyć się ze stanem finansów kraju, który nie pozwala wstawić w preliminarz wydatków funduszu krajowego na r. 1903 kwoty znacznie wyższej, a na koniec wychodził Wydział krajowy w tym wniosku z zapatrywania, że w sprawie tej skarb Państwa winien w znaczniejszej mierze niż fundusz krajowy przyczynić się do kosztów zamierzonej akcyi.

Wyrazem tego zapatrywania właśnie jest też wniosek rezolucyi wzywającej c. k. Rząd, by na cel akcyi zamierzonej przyznał ze skarbu państwa obu Towarzystwom wydatne subwencye. Wezwanie to, tuszy Wydział krajowy, zostanie przez c. k. Rząd uwzględnione, ułatwienie bowiem odnowienia hodowli nierogacizny w licznych drobnych gospodarstwach włościańskich zagrożonej upadkiem, leży w dobrze zrozumiałym interesie Państwa, gdyż może się znakomicie przyczynić do podtrzymania zachwianej siły i zdolności podatkowej tej licznej warstwy ludności, a nadto udzielenie na ten cel pomocy ze skarbu państwowego jest obowiązkiem państwa, skoro bowiem państwo zastrzegłszy dla siebie i swych organów wykonywanie politycy sanitarno-weterynaryjnej, zastrzegłszy sobie decyzję i działanie w sprawie zwalczania chorób zakaźnych u zwierząt, nie tylko nie zdołało ustrzedz kraju naszego od zawleczenia doń zarazy z Węgier w r. 1895 ale nadto przez lat 4 z górą nie przedsięwzięło energicznych środków zaradczych, które wprowadzono dopiero z chwilą wejścia w życie rozporządzenia cesarskiego z d. 2. maja 1899 r. (dz. u. p. Nr. 31), naraziło ludność kraju na niepowetowane szkody, pozwoliło się bowiem zarazie rozszerzyć i na stałe zagnieździć, to obecnie nie może oszczędzić funduszy na złagodzenie klęski, której wcześniej zapobiedz nie zdołało.

Na powyższem przedstawieniu oparty, wnosi Wydział krajowy:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje powyższe sprawozdanie do wiadomości.
2. Sejm wstawia w Rub. X. wydatków budżetu funduszu krajowego na r. 1903 kwotę 12 000 koron jako pierwszą ratę z trzechlecia tytułem subwencji dla obu Towarzystw gospodarskich w kraju celem ułatwienia ludności włościańskiej odnowienia hodowli świń w okolicach, w których hodowli tej zagraża upadek wskutek panowania pomoru świń i zwalczania tej zarazy.
3. Sejm wzywa c. k. Rząd, by na cele akcyi obu Towarzystw gospodarskich w kraju podjętej dla ułatwienia ludności włościańskiej odnowienia hodowli świń w okolicach, w których hodowla świń jest zagrożona upadkiem wskutek panowania tam i zwalczania pomoru świń, przyznał obu Towarzystwom gospodarskim w kraju wydatne subwencye na czas, jak długo akcyja wspomniana będzie potrzebną.

### **Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.**

Marszałek krajowy:

*A. Potocki, w. r.*

Sprawozdawca:

*Tadeusz Pilat, w. r.*

Członek Wydz. kraj.

do l. 2141/903.  
102

[ **Aleg. 331**

## Sprawozdanie

Komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego w sprawie uzasadnienia wniosku o przyznanie subwencji dla krajowych Towarzystw rolniczych celem ułatwienia ludności włościańskiej odnowienia hodowli trzody chlewnej.

### Wysoki Sejmie!

Wydział krajowy już w sprawozdaniu z dnia 27. maja 1902 r. o zarządzeniach w sprawie tępienia pomoru i zapobieganiu szerzenia się tej zarazy zaznaczył, iż prócz stworzenia dla handlu świniami warunków któreby pozwoliły mu dźwignąć się z obecnego upadku — uznaje potrzebę podjęcia akcji w celu przyjscia z pomocą finansową, licznym okolicom kraju, w których bądź to wskutek panowania pomoru świń, bądź też wskutek tępienia tej zarazy grozi hodowli trzody chlewnej stanowiącej często najgłówniejszą podstawę gospodarstwa małego rolnika, zupełny upadek i celem obmyślenia środków odnowienia hodowli tej odniósł się do obu krajowych Towarzystw rolniczych z prośbą o wypracowanie i przedłożenie odnośnych wniosków.

Sprawozdania obu Towarzystw podnoszą konieczną potrzebę przyjscia z wydawniejszą niż dotąd pomocą ludności włościańskiej dla umożliwienia jej nabywania trzody chlewnej w odpowiedniej jakości — gdyż nie tylko tam, gdzie panowała zaraza i wybito świnie, upadła hodowla lecz nawet w szerszych okolicach włościanie w obawie przed zarazą pomoru i utrudnieniu sprzedaży podczas jej trwania wysprzedali świnie i przy braku chlewni, w których mogliby czerpać materiał hodowlany odpowiedniej jakości — pozbawieni są możności zaopatrzenia się w zdrowe i do chowu zdadne sztuki.

Jakkolwiek dotychczasowa działalność obu Towarzystw w kierunku poniesienia hodowli świń u włościan była odmienną w sposobie użycia skromnych subwencji krajowych i państwowych, jak to sprawozdania w straszczeniu przez Wydział krajowy przytoczone stwierdzają i na tych samych zasadach obydwu Towarzystwa i przy rozszerzonej akcji dalej postępować zamierzają, tak postępowanie Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie jak i Towarzystwa rolniczego krakowskiego doprowadziło do odpowiednich rezultatów i jako zupełnie celowi odpowiadające uznanem być musi.

Obydwa te Towarzystwa odniosły się z prośbą do c. k. Ministerstwa rolnictwa o przyznanie z funduszy państwowych na zamierzoną akcję znaczniejszej subwencji a mianowicie Towarzystwo rolnicze w Krakowie o 18.000 koron a Towarzystwo gospodarskie we Lwowie o 20.000 koron. Wydział krajowy a zgodnie z nim

i komisya gospodarstwa krajowego muszą dać wyraz zapatrywaniu, iż w sprawie tej Skarb państwa winien w znaczniejszej mierze niż fundusz krajowy przyczynić się do zamierzonej akcyi, leży bowiem w interesie Państwa, by zapomocą jej podtrzymać siłę podatkową tej licznej warstwy ludności, która z tej głównie gałęzi gospodarstwa opłaca podatki, a nadto zaprzeczyć nie można iż tylko tak znaczne opóźnienie w zaprowadzeniu odpowiednich środków zaradczych stało się powodem zagnieżdżenia i rozszerzenia się tej zarazy w kraju naszym. W myśl więc tego umieszcza poniżej wniosek rezolucyi, którą Wysoki Sejm raczy przemienić w uchwałę.

Komisya gospodarstwa krajowego nie wchodząc w roztrząsanie o ile zaraza pomoru czy też wykonanie ustaw obowiązujących i przepisów sanitarno-policyjnych przyczyniły się do upadku tej tak ważnej gałęzi gospodarstwa ludności włościańskiej i odwołując się na wywody swe umieszczone w sprawozdaniu w sprawie tępienia pomoru świń i zapobiegania szerzeniu się tej zarazy, podziela w zupełności zapatrywania Wydziału krajowego, że tylko wydatna pomoc finansowa może przyczynić się do odnowienia hodowli trzody chlewnej. Ze względu jednak że w obrębie działalności galic. Tow. gospodarskiego, gdzie panuje jeszcze zaraza i na podstawie reskryptu Ministerstwa z dn. 4. grudnia 1901 intensywna działalność władz w sprawie tępienia jej dopiero rozpocząć się ma i akcyja odnowienia hodowli na razie tylko oględnie będzie mogła być przeprowadzoną, niemniej, też ze względu na stan finansów kraju komisya gospodarstwa krajowego zgodnie z Wydziałem krajowym tylko w części uwzględnić może żądania które przedstawiły obydwaj krajowe Towarzystwa rolnicze i przyjmując do swej wiadomości programy prowadzenia akcyi przedłożone przez te Towarzystwa powołane do jej przeprowadzenia, pozwala sobie przedstawić Wysokiemu Sejmowi wniosek kończący niniejsze sprawozdanie przyznania na cele podjęcia akcyi odnowienia hodowli świń w okolicach zagrożonych jej upadkiem osobnej subwencyi dla obu Towarzystw w kraju w kwocie łącznej 12.000 koron płatnej przez trzy lata najbliższe obok subwencyi na podniesienie hodowli świń, którą Wysoki Sejm uchwałę z dnia 11. lipca 1902 na najbliższe czterolecie już przyznał.

Na podstawie powyższych uwag komisya gospodarstwa krajowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z uzasadnieniem wniosku o subwencyę dla krajowych Towarzystw rolniczych celem ułatwienia ludności włościańskiej odnowienia hodowli świń.
2. Sejm wstawia w Rub. X. wydatków budżetu funduszu krajowego na rok 1903 kwotę 12.000 koron jako pierwszą ratę z trzechlecia tytułem subwencyi dla obu Towarzystw gospodarskich w kraju celem ułatwienia ludności włościańskiej odnowienia hodowli świń w okolicach, w których hodowli tej zagraża upadek wskutek panowania pomoru świń i zwalczania tej zarazy.
3. Sejm wzywa c. k. Rząd, by na cele akcyi obu Towarzystw gospodarskich w kraju podjętej dla ułatwienia ludności włościańskiej odnowienia hodowli świń w okolicach, w których hodowla świń jest zagrożona upadkiem wskutek panowania tam i zwalczania pomoru świń, przyznał obu Towarzystwom gospodarskim w kraju wydatne subwencye na czas, jak długo akcyja wspomniana będzie potrzebną.

Zastępca przewodniczącego:  
**Stan. Stadnicki.**

Sprawozdawca:  
**Schnell.**



L. 2202/903

V 105

# Oesterreichische Centralstelle

zur Wahrung der land- und forstwirtschaftlichen Interessen beim Abschlusse  
von Handelsverträgen

Telephon Nr. 17.448.

Wien, I., Schauflegasse 6.

Postsparcassen-Conto  
Nr. 854.289.



pr. 1. 2123/903 Z. 579/03 Oe. Z.

An die löbliche

K. k. Landwirtschaftsgesellschaft

in

Leuberg

Die Wiener Fleischhauer haben an den Wiener Magistrat das Ansuchen gerichtet, dass die auf dem Wiener Schlachtviehmarkt aufgetriebenen Rinder in Hinkunft am Morgen des Markttags nicht mehr gefüttert werden dürfen, sondern das Futter den Tieren an dem dem Markttag vorhergehenden Tag zum letztenmal verabreicht werden und die Fütterung durch kommunale Organe erfolgen soll. Diese Bestimmung hätte auch bezüglich des Tränkens der Tiere in Kraft zu treten.

Da nun die Stattgebung dieser Forderung seitens des Wiener Magistrats eine eminente Schädigung der Marktbesicker bedeuten würde, indem dieses Zugeständniß eines 18-20 stündigen Nichtfütterns (Rinder kommen nämlich nicht an Nachmittagen des Markttags zur Abwage) einen Gewichtsverlust von 30-40 kg per Stück zur Folge hätte, und diese den Fleischhuern gemachte Konzession die Marktbesicker daher noch empfindlicher belasten würde, als die anfangs seitens der Fleischhauer geplante Ueberwälzung der Verzehrungssteuer auf die Viehverkäufer, so sieht sich das gefertigte Präsidium veranlasst, die löbliche Körperschaft zu ersuchen, durch eine im Sinne der beiliegenden Eingabe der Wiener Viehhändler gehaltene Petition beim Ministerratspräsidium und bei den Ministerien des Innern und des Ackerbaus gegen diese geplante neuerliche Schädigung der österr. Landwirtschaft in entschiedenster Weise vorstellig zu werden.

Das gefertigte Präsidium ist gewiss berechtigt, jede den Viehankauf auf dem Wiener Schlachtviehmarkt schädigende Verfügung in ihrer Rückwirkung auf die Viehverkäufe in andern Städten der im Reichsrat vertretenen Königreiche und Länder und im Stall als eine Schädigung der gesamten österreichischen Viehproduktion in erster Linie aber der Viehmastung zu erklären, und obliegt der „Zentralstelle“ daher die Pflicht, die in ihrem Verband stehenden landwirtschaftlichen Körperschaften behufs gemeinsamer Abwehr auf diese die österreichische Landwirtschaft neuerlich bedrohende Gefahr aufmerksam zu machen.

Bei den betreffenden Eingaben würde es sich empfehlen,

IMMERSCHMIED  
VERLAG

ausdrücklich hervorzuheben, dass die landwirtschaftlichen Körperschaften im Falle der Verwirklichung dieser projektierten Massnahmen bemüssigt wären, die landwirtschaftliche Bevölkerung überhaupt zu warnen, den Wiener Schlachtviehmarkt zu beschicken, was für die Fleischapprovisionnement Wiens von den schwerwiegendsten Folgen sein dürfte.

W i e n, am 18. November 1903.

Für das Präsidium der Oesterreichischen Zentralstelle zur Wahrung der land- und forstwirtschaftlichen Interessen beim Abschlusse von Handelsverträgen  
der Hauptreferent:



POD: dnia 23/1 908.

L: 2202.

COZIAL  
INWENTARY

*jaat*

szkodliwym wyprzedzeniem, że dla landwirtschaftlichen Kör-  
perungen im Falle der Verwirklichung dieser projektierten  
Maßnahmen in Betracht kommen, die landwirtschaftlichen Bevölke-  
rung überhaupt zu vernachlässigen, den Wiener Schlachthausmarkt zu be-  
schicken, was für die Fleischabgabeproviantierung Wiens von den  
schwerwiegendsten Folgen sein dürfte.

W i e n, am 18. November 1905.

Für das Präsidium der Oesterreichischen Zentralstelle zur Wahr-  
nung der land- und forstwirtschaftlichen Interessen beim Ab-  
schlusse von Handelsverträgen  
der Hauptreferent:

*[Handwritten signature]*

Exp. 1) An das hohe Ministerratspräsidium  
in Wien

2) An das hohe k. k. Ministerium des Innern  
in Wien

3) An das hohe k. k. Ackerbauministerium  
in Wien

Conte. zanz. ze

Die Wiener Fleischhauer haben an den Wiener Magistrat das Ansuchen gerichtet, dass die auf dem Wiener Schlachtviehmarkt aufgetriebenen Rinder im Hinblick am Morgen des Markttagess nicht mehr gefüttert werden dürfen, sondern das Futter den Tieren an den dem Markttag vorhergehenden Tag zum letzten Mal verabreicht werden und die Fütterung durch kommunale Organe erfolgen soll. - Diese Bestimmung hätte auch bezüglich des Tränkens der Tiere in Kraft zu treten

Die gefertigte Landes-Bevollmächtigte in der obigen Angelegenheit betonen dass

~~Die Maßnahme dieser Förderung seitens des Wiener Magistrats eine eminent schädliche Beschädigung der Marktbesitzer bedeuten würde, indem dieses Longeständnis eines 18-20 stündigen Nichtfütterns einen Gewichtsverlust von 30-40 Mgr per Stück zu Folge hätte~~

Würde nun die oben vorgeschlagene Maßregel eingeführt werden, so wäre dies ein gross seitens des Wiener Magistrats eingeführt werden, so müsste das als eine eminent schädliche Beschädigung der Marktbesitzer betrachtet werden, da die Thiere die auf dem Transporte schon einen bedeutenden

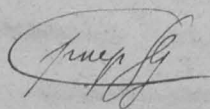
Gewichtsverlust von 60-80 Kilo  
per Stück erleiden, durch 18-20 stän-  
digen Viehfütterern einen weiteren  
Gewichtsverlust von 30-40 Kilo  
per Stück ausgesetzt wären. —

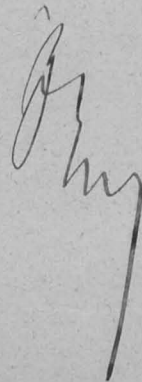
<sup>auf solche Weise</sup>  
~~In Folge dessen~~ der äusserst  
kleiner Nutzen, <sup>den</sup> welchen die gali-  
zischen Viehproduzenten bei der  
Beschickung des Wiener Marktes  
in Folge des weiten Transportes  
<sup>erzielen</sup> (bekommen) müsste gänzlich zu  
Verlust gehen

Diese Thatsache veranlasst  
die k. k. landw. Gesellschaft das hohe  
k. k. <sup>zu bitten</sup>  
die bedroht galizischen Viehproduzen-  
ten vor dieser drohenden Gefahr in  
Schutz zu nehmen — da die Stattge-  
bung dieser Forderung der Wiener Fleisch-  
haber seitens der Wiener Magistrats  
eine so weit gehende Schädigung der  
gesamten galizischen Viehproduktion  
und in erster Linie der Viehwirtschaft  
wäre, das die k. k. landw. Gesellschaft  
in Lemberg im Falle der Verwirkli-  
chung dieser projektirten Massnahmen  
<sup>genügend</sup> benachrichtigt wäre, die landw. Bevölkerung  
Galiziens überhaupt zu warnen, den  
Wiener Schlachtviehmarkt zu beschicken,  
was für die Fleischaprovionierung  
Wiens von den schwerwiegenden Folgen  
sein dürfte. —

Lemberg den 27/11 903

Wiener





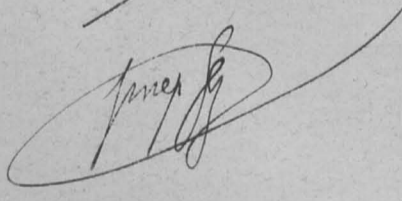
Exp.  
1) Oesterreichische Centralstelle zur Warnung  
der landw. forstwirtsch. Interessen in Wien I Hauptberg. 6

~~Donosiny i pisma~~  
2) Grenzinien der Viehhändler in Wien III/4  
(Centralviehmarkt)

At odp. na stan pism x d.  
Donosiny i pisma <sup>donosiny</sup> ze w mysl stan. pisma  
x d. ... inicjalismy do Przewydzony Rady  
Ministrów - c. k. Min. spraw. wewn. i do  
c. k. Min. rolnictwa przedstawienie w spra-  
wie zadani ~~do~~ wydziałów wiedeńskich  
w mysl <sup>Wprow</sup> ~~Wprow~~ 27/4 903 Wrept

24

mit Bezug auf die guppeligen  
Lüpforte, bestanden von feinst  
und wir gegen die Anstellung  
ausgestandene Antriebe der  
Wasserpumpen <sup>an das</sup> an das Minister  
rathes presidium - - -  
getrieffen werden. Besteht nicht  
Lustat geben. -



An den Magistrat der k.k. Reichshaupt- & Residenz-  
stadt W i e n .

Das  
Gremium der Viehhändler in  
W i e n .

äussert sich über instehende  
Marktangelegenheiten:

In Marktkreisen wurde in letzter  
Zeit mitgetheilt, dass von Seiten  
der Fleischhauer und nach anderen  
Versionen auch von Seiten der  
Marktbehörde bei diesem löbl. Ma-  
gistrate hinsichtlich des Rinder-  
marktes auf dem Wiener Central-  
viehmarkte folgende Anträge ge-  
stellt worden seien.

- I. Dass das Füttern und Tränken der  
Rinder auf dem Rindermarkte in  
St. Marx am Markttage nicht mehr

stattfinden dürfe, dass vielmehr den Rindern das Futter am Abende des dem Markttage vorangehenden Tages zum letztenmale verabreicht werden solle.

- II. Dass die Fütterung der am Markte einlangenden Rinder nicht mehr durch die Angestellten der Marktparteien sondern nur durch communale Organe erfolgen soll.

Das gef. Gremium glaubt zwar nicht, dass der löbl. Magistrat diese für den Marktverkehr verhängnisvollen Anordnungen treffen wird, erachtet es jedoch für seine Pflicht seine warnende Stimme dagegen zu erheben.

Das gef. Gremium erhebt diesen Warnungsruf nicht ohne gewichtige Gründe und gibt sich der Hoffnung hin, dass von Seite dieses löbl. Magistrates die nun vorzubringenden Gründe in vollem Masse berücksichtigt werden würden, nachdem dieselben nicht aus egoistischen Motiven, sondern gerade im regsten Interesse des Wiener Central-Viehmarktes und der Approvisionierung Wiens vorgebracht werden.

Dies vorausgeschickt erlaubt sich das gef. Gremium im Einzelnen folgendes anzuführen.

- ad I.) Was den ersten Antrag anbelangt, dass den für den Wr. Central-Viehmarkt bestimmten Rindern das Futter zum letztenmale am Abende des dem Markttage vorangehenden Tages gereicht werden solle, und dass ein Füttern und Tränken der Rinder am Markttage nicht mehr stattfinden dürfe, so ist die Bewilligung dieses Vorschlages schon aus rechtlichen Gründen unausführbar, denn im § 10 der Marktordnung wird ausdrücklich erklärt, dass das Füttern und Tränken während des Marktes verboten ist. Daraus erklärt es sich, dass das Tränken und Füttern bis zum Marktbeginne gestattet ist, und dass der Marktbehörde nur Vorschriften bezüglich der zulässigen Fütterung



zustehen.

Unter Festhaltung dieses Rechtsstandpunktes erklärt das gefertigte Gremium, dass dem erwähnten Antrage auch aus Gründen der Humanität und aus Rücksicht für die Interessen des Marktes selbst und der Approvisionierung Wiens nicht stattgegeben werden könne.

Das Durchführen des gemachten Vorschlages würde sich als eine crasse Thierquälerei darstellen und das gef. Gremium kann nicht glauben, dass der löbl. Magistrat eine solche von amtswegen verordnen würde.

Die Ausführung dieses Vorschlages wornach den Thieren ungefähr um 4 Uhr Nachmittags des dem Markttage vorhergehenden Tages das letzte Futter gereicht wird, hätte die Wirkung, dass nachdem die überwiegende Zahl der auf dem Markt verkauften Thiere erfahrungsgemäss erst zwischen 12 - 3h Nachmittags abgewogen werden, diese Thiere durch ca. 18 - 22 Stunden ohne Futter und ohne Wasser gehalten würden.

Dies würde für die Thiere, was jeder Sachverständige bestätigen wird, einen geradezu qualvollen und nicht genug zu verdammenden Zustand herbeiführen. Diese Thierquälerei wäre umso verdammenswerter als bekanntlich die Thiere auch nach der Abwage nicht gefüttert werden, sondern bei ihrem Abtriebe in die Schlachthäuser rücksichtlich auf das flache Land noch durch viele Stunden den grössten Strapazen ausgesetzt sind.

Hiezu kommt noch Folgendes.

Die Thiere die auf dem Markt geschickt werden, langen hier zumeist nach einem mehrtägigen Transporte ein. Es ist nun erfahrungsgemäss, dass ein solches Thier beim Einlangen abgemüdet sich niederlegt und kein Futter berührt und

Erst am folgenden oder am zweitfolgenden Tage das für seine Ernährung nöthige Futter zu sich nimmt.

Würde nun obiger Antrag durchgeführt werden, so käme es oft vor, dass Thiere gar kein Futter mehr zu sich nehmen können.

Ohne Futter müssten dann immer die Rinder bleiben, die erst Sonntag Abends so spät einlangen, dass sie nicht ausgeladen werden können, sowie die aus Ober- und Niederösterreich, welche immer erst Montag Früh auf dem Markt einlangen. Diese Thiere könnten, wenn die obbezeichnete Vorschrift erlassen würde überhaupt nicht mehr gefüttert und getränkt werden.

Das gef. Gremium ist der Ueberzeugung, dass der löbl. Magistrat es nie zugeben wird, dass die zum Markte gebrachten Thiere in solcher Weise gequält werden dürfen. Es würde über eine solche Thierquälerei zweifellos die Entüstung in der ganzen gebildeten Welt entstehen. Nun ist gar nicht einzusehen, welcher Zweck durch diese Massregel erreicht werden soll; da durch eine ordnungsmässige Aufsicht der Fütterung von Seiten der Marktorgane, die wir stets verlangt haben und auch gegenwärtig verlangen, ein Missbrauch überhaupt nicht möglich ist.

Es wird von mancher Seite hervorgehoben, dass auf dem Schweinemarkte eine Fütterung am Markttage nicht stattfindet. Dies ist deshalb nicht stichhältig, weil die Schweine bis am Tage vorher mit Kraftfutter gefüttert werden und daher die Entziehung des Futters am Markttage nicht mit solcher Qual verbunden ist wie bei den Rindern, bei denen nach den bestehenden Vorschriften jede Fütterung mit Kraftfutter verboten und nur die Fütterung mit Heu gestattet ist. Es wird

auch eingewendet, dass bei Viehkäufen ab Stall es vorkommt, dass der Käufer eine Fastenzeit von 6 maximum 12 Stunden festsetze, während welcher dem Thiere kein Futter gereicht werden dürfe.

Es ist dies zwar richtig aber es würde ein Verkäufer niemals einen Zeitraum von 18 - 22 Stunden zugeben. Ausserdem ist zu bedenken, dass in dem hier angegebenen Falle das Thier bis zu dem Momente, wo demselben das Futter auf 6 - 12 Stunden entzogen wird, sein gewohntes Kraftfutter erhalten hat und sich ausgeruht im heimischen Stalle befindet.

Ganz anders ist es aber bei den Thieren, die auf dem Markt kommen. Dieselben haben einen anstrengenden Transport durchgemacht und haben vom Einlangen bis zum Markttage kein Kraftfutter sondern nur Heufutter erhalten. Aber abgesehen von den hier geschilderten Folgen würde diese Massregel, wenn sie tatsächlich eingeführt würde, den Wiener Viehmarkt geradezu ruinieren und im Enderfolge die Approvisionnement Wiens auf das Empfindlichste schädigen.

Bereits gegenwärtig werden wie die Statistik darthut durchschnittlich monatlich circa 4000 Stück Rinder von Oesterreich und Ungarn mit Umgehung des Wiener Marktes in das Ausland exportiert. Ausserdem zeigt sich die traurige Erscheinung, dass mit Rücksicht auf die bereits auf dem Wiener Markte bestehenden Vorschriften die Marktbeschicker andere Märkte mit Vorliebe aufsuchen. Wo weisen wir darauf hin, dass die Wochenausweise der letzten Zeit über den Pester Viehmarkt darthuen, dass dort wöchentlich Auftriebe von 4400 - 5600 Stück also bedeutend grössere wie in Wien stattfinden. Auch die grösseren Provinzmärkte von Prag, Brünn, Graz und Wr. Neustadt werden immermehr und mehr von den Vieheinsendern beschickt

und zwar auf Kosten des Wiener Marktes.

Bezüglich Graz und Wr. Neustadt wird besonders hervorgehoben, dass die Wiener Marktparteien nur mit grosser Mühe die Vieheinsender aus den Alpenländern dazu bewegen können, dass sie wenigstens einen Theil ihres Viehes nach Wien und nicht nach Graz und Wr. Neustadt senden.

Das gef. Gremium weist insbesondere darauf hin, dass weiters viele grosse Wiener Konsumenten direkt nach Budapest, Graz, Wr. Neustadt fahren um dort ihren ganzen oder grossen Theil ihres Bedarfes zu decken.

Würde nun die oben vorgeschlagene Massregel eingeführt werden, so wäre dies ein grosser Nachtheil für die Vieheinsender, da die Thiere, die auf dem Transporte schon einen bedeutenden Gewichtsverlust von 50 - 80 Kg. per Stück erleiden, durch diesen Vorgang einem weiteren Gewichtsverluste von 25 - 40 Kg. per Stück ausgesetzt wären. Ueberdies werden Sachverständige bestätigen, dass in einem solchen Falle auch die Qualität des Fleisches leiden würde. Es ist daher klar, dass die Vieheinsender in einem solchen Falle den Wiener Markt einfach meiden müssten und dass dann der Wiener Markt verödet dastehen würde.

Das gef. Gremium glaubt nicht dass die Marktbehörde dazu beitragen wird einen solchen Zustand herbeizuführen. Dieser Zustand würde die Approvisionnement Wiens auf das empfindlichste schädigen.

Schliesslich weisen wir darauf hin, dass die geringe Beschickung des Wiener Marktes auch mit grossen Nachtheilen für die kleinen Fleischhauer verbunden sein wird. Es werden nämlich dann die grossen Fleischhauer ihren Bedarf ganz ab Stall decken, während die kleinen Fleischhauer, die

nur 2 - 3 Stück wöchentlich kaufen und denen es daher unmöglich ist eine ganze Wagenladung ab Stall zu beziehen, dann nur in der Lage wären das minderwertige Vieh zu theuren Preisen auf dem Wiener Markte kaufen zu können.

Dass aber die Vieheinsender den Wiener Markt in einem solchen Falle meiden werden, ist bereits hervorgehoben worden und können hier nicht die Verhältnisse wie sie auf dem Schweinemarkte herrschen irgendwie in Betracht kommen. Denn während der Export der Schweine und selbst die Abfuhr der Schweine auf das flache Land mit Rücksicht auf die herrschende Schweineseuche verboten ist und auch noch lange verboten bleiben dürfte, so ist der Export der Rinder mit Umgehung des Wiener Marktes vollständig gestattet, und wird derselbe durch die Schwächung des Wiener Marktes nur auf Kosten desselben gefordert, umsomehr als von den Märkten Budapest und Graz ein starker Export von Rindern bereits gegenwärtig stattfindet, welcher Export naturgemäss dadurch noch gefördert werden würde.

ad II.)

Was die zweite vorgeschlagene Massregel betrifft, wonach die Thiere dem Vieheigenthümer entzogen und die Fütterung und Wartung den cummunalen Organen übergeben werden sollte, so ist dies aus rechtlichen Gründen unzulässig. Nach den Bestimmungen des b.G.B. ist der Eigenthümer berechtigt über sein Eigenthum zu disponiren und der Vieheigenthümer bleibt, solange die Thiere nicht verkauft und übergeben sind, Eigenthümer dieser Thiere.

Es ist klar, dass der Vieheigenthümer mit Rücksicht auf die Marktordnung gewissen Anordnungen der Marktbehörde insbesondere bezüglich der Beaufsichtigung der Thiere nachkommen und sich auch der Aufsicht der Marktorgane unterwerfen

muss. Aber die Wartung der Thiere kann nach den Bestimmungen des Eigenthumsrechtes dem Eigenthümer niemals entzogen werden. Durch Verfügungen der Administrativbehörden können die Bestimmungen des bürgerl. Gesetzbuches über das Eigenthum nicht ausser Kraft gesetzt werden.

Aber auch abgesehen von diesem rechtlichen Standpunkt auf dem wir stehen, würde auch diese Massregel aus wirtschaftlichen Gründen die Vieheinsender von der Beschickung des Wiener Marktes abhalten.

Es ist nämlich klar, dass jeder Eigenthümer dahin trachten muss, dass seine Thiere in zweckentsprechender Weise gewartet und behütet werden bis zu dem Momente als das Eigenthum auf andere Personen übergeht.

Es ist weiters klar, dass bei der Aufsicht der Thiere es sehr wichtig ist, dass das Wartungspersonal die Kenntnis der Natur dieser Thiere sowie der Beschaffenheit der einzelnen Thiere besitzen muss. Diese Kenntnis kann der Eigenthümer nur von jenen Personen verlangen, welche eine besondere Schulung und Erfahrung haben.

Es ist nun bekannt, und werden Sachverständige die Richtigkeit dessen bestätigen, dass die Thiere gewisse Eigen- thümlichkeiten haben, die bei Abwartung berücksichtigt werden müssen. Es ist nun einleuchtend, dass der Vieheigenthümer den eigenen Leuten gegenüber solche Vorschriften machen kann, die von diesen auch beobachtet werden müssen, damit diesen Eigen- thümlichkeiten Rechnung getragen werde, während bei communalen Organen, die für die Wartung der einzelnen Thiere nothwendigen speciellen Vorschriften nicht beobachtet werden würden.

Hiezu kommt, dass die Marktparteien bereits langjäh- rige, auf die Wartung der Thiere besonders geschulte Leute be-

112

sitzen, so dass die Vieheinsender gewiss sich auf dieses eingeschulte Personal verlassen, und nicht auf die Gefahren eingehen werden, welche die Wartung durch minder geeignete Personen herbeiführen kann.

Weiters wäre durch die beantragte Anordnung es auch nicht möglich, bei dem Auftriebe der Thiere auf dem Markte die Sortirung in der Weise vorzunehmen, wie sie dem Marktverkehre und den Wünschen der einzelnen Eigenthümer entspricht.

Denn es ist klar, dass die Weisungen in dieser Hinsicht von den Marktparteien an ihre eigenen Angestellten in ganz anderer Weise erfolgen und ausgeführt werden als an behördliche Organe, welche nicht in Diensten der betreffenden Marktparteien selbst stehen.

Solche Beschränkungen werden sich die Vieheigenthümer nie gefallen lassen und würde die Decretirung dieser Vorschrift den Ruin des Wiener Marktes herbeiführen.

Ueberdies ist ja auch nicht ersichtlich, welchen Zweck diese Massregel haben soll, nachdem der erstrebte Zweck auf eine andere Weise vollständig erreicht werden kann. Dies wäre dadurch möglich, dass die Marktbehörde Aufsichtsorgane aufstellt, welche darüber zu wachen haben, dass die bestehenden Vorschriften ordnungsmässig gehandhabt werden.

Es würde den Rahmen dieser Darlegungen weit überschreiten, wenn das gef. Gremium die Richtigkeit aller dieser Darlegungen durch eine Reihe Beispiele erläutern würde.

Sollte der löbl. Magistrat diesbezüglich einen genaueren Einblick in die Details dieser Angelegenheit gewinnen wollen, so würde es sich sehr empfehlen, eine Enquete unter Zuziehung aller Interessenten, das sind, die landw. Gesellschaften, Sachverständige aus den Kreisen der Mäster und Vieheinsen-

der, Mitglieder des Viehh. Gremiums zu veranstalten.

Das gef. Gremium stellt daher die Bitte:

Der löbliche Magistrat geruhe diese Eingabe in jeder Hinsicht zu berücksichtigen und die oberwähnten Anträge der Fleischhauer beziehungsweise der löbl. Marktbehörde, falls sie wirklich gemacht worden wären, als für den Markt verderblich zurückzuweisen.



L. 2371/405

VI

114

L. N. 1116. 1129. We Lwowie dnia 11<sup>o</sup> grudnia 1913.

Wzajemnemu Sprawozdaniu Szanownego Komitetu z dnia 16 listopada 1913. r. L. 2141. oznajmiając, że Wydział krajowy postanowił rozstrzelić subwencję przyznaną uchwałą Wydziału Krajowego z dnia 5<sup>o</sup> października 1913. na rok 1913. w kwocie 12.000 koron, dla stowarzyszenia rolniczych w Kraju na Górzach w celu podniesienia chowu świń w szkolicach, gdzie wskutek panowania choroby świń i jego łepienia chow ten podupadł, w ten sposób, iż z subwencji tej kwotę 6.000 k. przyznaje na r. 1913. Szanownemu Stowarzyszeniu rolniczeniu w Krakowie, 6.000 k. zaś Stowarzyszeniu gospodarszeniu we Lwowie.

Decyzję tę równego rozdziału subwencji między oba Stowarzyszenia jest wypadkiem uwzględnienia faktu, że Działalność Stowarzyszenia rolniczego w Krakowie ma pole podniesienia chowu świń, wobec tego, że w terytorjum tego Stowarzyszenia, objętym pierwszą strefą powalową, łepienie powalów został już przeprowadzonym i zaraza została uśmierzona, że więc i potrzeba powalowa akcyi ukatm podniesienia chowu świń jest żywszą i większą możność prowadzenia jej bez

Wypłacono 19/12 03 - H. 6.000.- Puh Szanownemu

Do  
Szanownego Komitetu  
c. k. Stowarzyszenia gospodarskiego  
we Lwowie

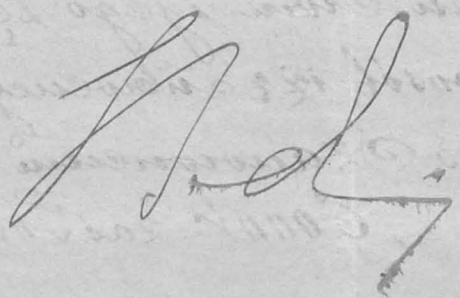
ryzyka narażenia się w akcyi na straty z powo.  
Du, ewentualnego wybuchu zarazy. ~

Opis asygnaty Du Kasy Krajowej

1. Zależaamy... -

Osposobie żużycia subwencyi asygnowa-  
nej, obecnie zechce Stanowny Komitet przed-  
rzyć nam w własniwym - czasie szczególnie  
Sprawozdanie, w każdym razie przed nadaniem  
Subwencyi na rok 1904. -

Marszałek krajowy



Członek Wydziału krajowego

Główny

POD: dnia 15/ XII 1903.

L: 2341.

ODZIAŁ  
INWENTARZY

1 real p.

Łwów

Na 6.000 kr. stornie sześć tysięcy  
koron, które niej podparony Komitet c. k. Towarzystwa gospod. galic.  
na mojej asygnaty Wysokiego Wydziału  
tu krajowego z 9. 10 grudnia br. l. 106.029  
jako ~~subwencja krajowa~~ <sup>kałiska do wyrachowania</sup>  
~~nie~~ w celu podurzenia choru  
swinii w tych okolicach, w których choro  
ten wchutek ponowu podparost, i  
z Glosy krajowej probrat.

Łwów 15/ XII 1903

KOMITET C. K. TOWARZYSTWA  
GOSPODARSKIEGO GALICYJSKIEGO

Jan Rep. 15/ XII 1903

Subw. w zł

Pobrano

K: 6000

Wartk 1863.

19/12 903

[Signature]

Napis polecenia Wydziału krajowego we  
 Lwowie z dnia 10<sup>go</sup> grudnia 1903. L. N. 106.129.  
 Do Kasz krajowej w miejscu. —

M.

Polecenie się Kasie krajowej, by na rachunek Ruben. X. poz. 43.  
 budżetu wydatków funduszu krajowego na rok 1903.  
 wypłaciła Komitetowi c. k. Galic. Towarzystwa  
 gospodarskiego we Lwowie kwotę 1.6.000. prześła  
 listęcy Koron, jako załóżkę do wyrachowania za  
 kwitem nieostemplowanemu Prezesa c. k. Galic. Towa-  
 rzystwa gospodarskiego lub jego zastępcy tytułem  
 subwencji krajowej na Działalność w celu podnie-  
 sienia chowu świń w tych okolicach, w których  
 chów ten wskutek pomoru podupadł. —

Wypłatę powyższą należy uskuteczyć  
 za zgłoszeniem się. —

H. J. W.

L: 2509/203

do l: 2509/203  
VI

O d p i s !

L: 104,512.

Komitetowi subwencyi na r. 1903. w kwocie 10000 koron.  
We Lwowie dnia 27. grudnia 1903.  
powyższą sumę wypłaconą przez nasza Kasa krajową

W ten sposób otrzymał Szanowny Komitet z niniejszą sumą całą subwencyjną na cele hodowlane w r. 1903. w kwocie łącznej

50000 koron.  
K a s a k r a j o w e j  
Marszałek krajowy  
L w o w i e .

*Wypłacono 4/04 - K. 10.000. - Rubel Japanski*

Polacznik Kasy krajowej, by na rachunek Rubr: K. poz. 305. wypłaciła Komitetowi c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie za kwitem bez stempla, podpisanym przez Prezesa tegoż Towarzystwa lub jego zastępcę, jako zaliczkę do wyrachowania kwotę: dziesięciu tysięcy /: 10.000 :/ koron, tytułem reszty subwencyi na cele podniesienia hodowli bydła w kraju przypadającej temuż Towarzystwu za r. 1903.

Kwotę powyższą wypłaci Kasa krajowa za zgłoszeniem się .

d. j. w.

L: 104,512.

We Lwowie dnia 27. grudnia 1903.

D o

S z a n o w n e g o K o m i t e t u  
c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego  
we/

L w o w i e .

O tem Szanowny Komitet zawiadamiamy z tem wyjaśnieniem, że gdy dotychczas na poczet subwencyi jaką Towarzystwo pobiera na cele podniesienia hodowli w kraju wypłacono w r. b. łącznie tylko 40000 K. a to na podstawie prowizoryum budżetowego dla r. 1903., w budżecie zaś wydatków na r. 1903. Sejm uchwalił na powyższy cel kwotę 75000 koron, do rozdziału między oba krajowe Towarzystwa, z której dla Towarzystwa gospodarskiego przypada 50000 koron, przeto

powyższą asygnatą, zarządzamy wypłatę reszty należnej Szanownemu  
Komitetowi subwencji na r. 1903. w kwocie 10000 koron.

W ten sposób otrzymał Szanowny Komitet z niniejszą asy-  
gnatą całą subwencję na cele hodowlane w r. 1903. w kwocie łącznej  
50000 koron.

Marszałek krajowy:

Członek Wydziału krajowego:

We Lwowie dnia 23. grudnia 1903.

104512

Szanowny Komitet

o. h. Galicyjskiej Towarzystwa Gospodarskiego

W

Lwowie

O tym Szanowny Komitet zawisłemu z tem wyśmienicie,  
że aby dotychczas na poczekaniu i dalej Towarzystwo posiadało  
cele podmiotowe hodowli w kraju wypłacono w r. b. jeszcze tylko  
50000 koron, a to na podstawie w tym samym przedłożeniu dnia r. 1903.,  
w przedziale zaś wydatków na r. 1903. jest normalnie na powyższy cel  
kwotę 70000 koron, do tegoż celu przysłał obywatel Towarzystwa,  
z Kłonek Hiszpański Towarzystwa Gospodarskiego przysłał 50000 koron, przeto

POD: dnia 31 / XII / 1903.

L: 2509.

OSZCZĘDNIK  
INWENTARZY

powyższą asygnatą przeznaczony wypłata  
Komitetowi subwencji na r. 1903. w kwocie 10000 koron.  
W ten sposób otrzymał Komitet z niniejszą asygnatą całą subwencję na cele hodowlane w 1903. w kwocie łącznej 50000 koron.

Wzrost

Na 10000 koron, stownie: dziesięć tysięcy koron, które podpisany Komitet na mocy asygnaty Wysokiego Wydziału Krajowego z dnia 27 grudnia 1903 L. 104512 - jako rachunek do wyrachowania na podniesienie hodowli bydła rogatego na rok 1903 - w Kasie Krajowej w gotówce otrzymał.

Lwów 2 stycznia 1904.

Komitet

*[Signature]*

*[Signature]*

Pobrano

K: 10000

Mar 1904.

31 / XII / 1903

*[Signature]*

Tradtubowski  
Herbu Belina  
notaty.



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

[www.digital-center.pl](http://www.digital-center.pl)

[biuro@digital-center.pl](mailto:biuro@digital-center.pl)

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

**Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.**

**Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.**

**All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.**